



Protesty rolników nie ustają

s.16

Na autostradę nie wjedziesz

OLAWA
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

RADIO-TAXI OLAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

MAX TAXI
24h
695 603 603

NIE DZIELIMY

powiatowa

tuOlawa.pl

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

22 LUTEGO 2024, NR 8 (1606), CENA 4,50 ZŁ 5% VAT

Skasował lampę, skasował audi...

s.3

To dopiero początek kłopotów kierowcy tego audi A4, który 4 lutego w niedzielny poranek ściął uliczną lampę i wylądował kilkadziesiąt metrów dalej na ścianie jednego z budynków przy ul. Chrobrego w Oławie



Gazeta

Trojanowska i jej Chęciński

Rozmowa z panią Haliną s.14-15



Na premierę filmu „Sami swoi. Początek” Halina Trojanowska wybrała się z własną książką „CHĘCIŃSKI. Taki Swój”, nad którą pracowała cały rok. Wręczyła ją paru osobom, m.in. reżyserowi Arturowi Żmijewskiemu.

- Bardzo się ucieszył - mówi pan Halina. - On zresztą wiedział, że książka będzie mu wręczana. Rozmawiałam wcześniej z producentem, od którego dostałam indywidualne zaproszenie na premierę. To niesamowite wrażenie, kiedy podchodzi się do stolika z listami zaproszonych, a nie ma tam mojego nazwiska, ale chwilę potem: „Pani jest na specjalne zaproszenie produkcji”. Zaproszenie to zawdzięczam panu Igorowi Chęcińskiemu, synowi Mistrza...



arch. prywatne

Skwer Praw Kobiet z muralem i zamgławiaczem, za to... bez Curie-Skłodowskiej?

s.11

Urząd tłumaczy, że to nie zmiany w projekcie Skweru Praw Kobiet, a jedynie... „zbieżność miejsca”. Dwa skwery w jednym?

**Bartosz
Gawlas**
prawnik, 34 lata



**Wszystko
Dla
Olawy**

CZAS NA ZMIANĘ

OGŁOSZENIE PŁATNE

Książkowe BINGO! KLARA Bednarz była pierwsza!



Klara Bednarz

OŁAWA

Brawa za brawurową realizację wyzwania Książkowe BINGO! Klara jako pierwsza w Oławie zgarnęła BINGO!

Co zrobiła? Przeczytała jako pierwsza:

1. Książkę autora z kraju Unii Europejskiej - „Tajemnica szafrańca” Martin Widmark, Helena Willis
2. Książkę krótszą niż 60 stron - „Sekret ponurego zamku” Diana Karpowicz, Wojciech Widłak
3. Książkę z żółtą okładką - „Sherlock Holmes. Pusty dom” Arthur Conan Doyle
4. Książkę, w której wśród bohaterów jest pies lub kot - „Kocia Szajka i duchy w teatrze” Agata Romaniuk, Malwina Hajduk

Parę dni temu Klara odebrała dyplom, ale nadal będzie zbierać pieczątki, do czego i Was wszystkich zachęcamy!

Jak to działa?

Przyjdź do Oddziału Dziecięcego (ratusz, parter) i pobierz kartę do Książkowego BINGO. Wybierz i przeczytaj książkę, której tytuł pasuje do jednej z 16 kategorii na otrzymanej Karcie. Wskaż wybraną kategorię bibliotekarce i otrzymaj pieczątkę. Przeczytanie i wypełnienie czterech sąsiednich pól na karcie (w pionie, poziomie lub po skosie) daje jedno BINGO. Można oczywiście zdobyć ich więcej, do czego szczerze zachęcamy. Wyzwanie czytelnicze trwa do końca listopada 2024 roku, przy czym obowiązuje limit pieczątek - przy jednorazowym wypożyczeniu książek z kilku kategorii, uczestnik zabawy otrzyma tylko jedną pieczątkę.

Pod koniec roku odbierz dyplom za brawurową realizację wyzwania Książkowe Bingo! Biblioteka zachęca do wspólnej zabawy! My też.

Program dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025. NPRCz 2.0.

(CK)

Poczta Polska

AGENCJA POCZTOWA

OŁAWA ul. 3 MAJA 4H
(ciąg sklepów pomiędzy wieżowcem a PKS-em)

- **LISTY POLECONE:** WYSYŁKA i ODBIÓR
- **PACZKI** krajowe i zagraniczne: WYSYŁKA i ODBIÓR
- **REALIZACJA PRZELEWÓW** (OPŁATY, RACHUNKI)
- **SPRZEDAŻ:** ZNACZKÓW, KOPERT, POCZTOWYCH, WIDOKÓWEK

Czynne: pon – pt 9:00-17:00
sobota 9:00-12:00

Sloneczna Jesień Życia

Dom Seniora

575 511 211

Zwanowice 58A
49-318 Skarbimierz

slonecznajesienizycia@gmail.com
 www.slonecznajesienizycia.com

OŚWIADCZENIE Rady i Zarządu Powiatu Oławskiego

Oława 19.02.2024r.

W związku dalszym rozprzestrzenianiem nieprawdziwych informacji w przestrzeni publicznej i na terenie Zakładu Opieki Zdrowotnej w Oławie, dotyczących zamiaru prywatyzacji naszego szpitala przez samorząd powiatowy, pragniemy stanowczo zaprzeczyć tym insynuacjom.

Rada Powiatu Oławskiego nigdy nie rozważała możliwości prywatyzacji naszej jednostki. W strategii naszego działania szpital jest i będzie jednostką publiczną.

Wzywamy więc do natychmiastowego zaprzestania wprowadzania w błąd mieszkańców powiatu oławskiego i pracowników szpitala poprzez rozprzestrzenianie nieprawdziwych informacji.

Starosta Powiatu - Mirosław Kulesza

Przewodniczący Rady Powiatu – Tadeusz Kułakowski

Wicestarosta Powiatu- Maria Bożena Polakowska

Przewodniczący Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej - Roman Kaczor

Przewodniczący Klubu Radnych-Prawa i Sprawiedliwości-Maciej Gwiazdowicz

Przewodniczący Klubu Radnych Wspólnoty Samorządowej

Powiatu Oławskiego - Józef Hołyński

DOLNY ŚLĄSK

Rekordowy budżet Dolnego Śląska w wysokości 3 miliardów złotych to gwarancja rozwoju naszego regionu. Dzięki wielu inwestycjom poczućmy zmiany na lepsze!

- Przebudowa Teatru Polskiego we Wrocławiu
- Budowa ostatniego odcinka Wschodniej Obwodnicy Wrocławia
- Zakup wyposażenia w szpitalu onkologicznym we Wrocławiu

KRZYSZTOF MAJ

CZŁONEK ZARZĄDU WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

PRZEKAŻ SWOJE 1,5% na rehabilitację

Katarzyna Kirchner 24/K
nr KRS 0000186434

tel. 71 318 24 34, 725 383 149

e-mail: zofkir@wp.pl

Konto nr 89 8944 0003 0000 2088 0000 0010
z dopiskiem na leczenie i rehabilitację Katarzyna Kirchner 24/K

„Moje serce jest pełne wdzięczności”

OŁAWA

W niedzielę rano, 18 lutego, na ulicy Chrobrego w Oławie doszło do niebezpiecznej sytuacji na drodze. Na szczęście nikt nie szedł wtedy chodnikiem, bo byłaby tragedia

To było około godz. 4.00. Czarne audi A4 jechało od strony świateł w kierunku mostu na Odrze. Już na zakręcie musiało uderzyć w lampę, odbiło, skasowało lampę uliczną i zatrzymało się na ścianie budynku. Gdy na miejsce przybyli policjanci, przy rozbitym audi stał mężczyzna, który nim jechał, ale... tłumaczył, że to nie on kierował. Drugiego jednak nigdzie nie było. Uciekł? Na wszelki wypadek zatrzymano

Skasowane audi, skasowane lampy

tego jednego podejrzanego o spowodowanie zdarzenia. Szybko znalazł się świadek zdarzenia, który widział, że w audi była tylko jedna osoba - właśnie ten zatrzymany.

Na szczęście nikomu z przechodniów nic się nie stało. Na miejsce przyjechało pogotowie energetyczne, żeby zabezpieczyć uszkodzoną lampę.

- Na miejscu pracuje policyjna grupa dochodzeniowa śledcza - informowała nas jeszcze w niedzielę oficer prasowa KPP w Oławie Wioletta Polerowicz. - Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący samochodem osobowym audi A4 z niewyjaśnionych na chwilę obecną przyczyn stracił panowanie nad kierowanym przez siebie pojazdem i uderzył w elewację budyn-

ku wielorodzinnego przy ul. Chrobrego (wysokość nr 20). Na chwilę obecną prowadzone są czynności pod kątem podejrzenia kierowania w stanie nietrzeźwości.

Dwa dni później wiedzieliśmy już więcej.

- Mundurowi pracujący na miejscu zdarzenia ustalili, że 29-letni mieszkaniec powiatu oławskiego, jadąc ul. Chrobrego w kierunku ul. Oleśnickiej z nieustalonej przyczyny zjechał na przeciwległy pas ruchu i chodnik, uderzając w latarnie oświetlenia miejskiego oraz budynek wielorodzinny - mówi oficer prasowa KPP w Oławie. -

Samochód zakleszczył się między budynkiem a latarnią, co wpłynęło na chwilowe utrudnienia w ruchu. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że w organizmie kierującego były 2 promile alkoholu.

Nie był to jednak koniec problemów mężczyzny, bo w uszkodzonym samochodzie policjanci znaleźli marihuanę.

29-latkowi zatrzymano prawo jazdy, a jego sprawą zajmie się teraz sąd. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz posiadanie narkotyków grozi mu kara nawet do 3 lat więzienia.



Wyglądało to poważnie

(CK)



Ścieta lampa



Audi zatrzymało się dopiero na ścianie domu

Listy gończe i pięciu zatrzymanych w jeden weekend

OŁAWA

Do policjantów każdego dnia wpływają nakazy doprowadzenia i listy gończe, na podstawie których wszczynane są poszukiwania osób, ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości

Celem funkcjonariuszy jest ustalenie miejsca pobytu tych osób i ich skuteczne zatrzymanie. W niektórych przypadkach jest to ciężka praca, ponieważ osoby, które miesiącami lub latami ukrywają się, robią wszystko, aby uniknąć spotkania z mundurowymi. Większość z nich w końcu wpada w ręce funkcjonariuszy. - W ostatni weekend przekonało się o tym pięciu poszukiwanych do odbycia kary pozbawienia wolności mieszkańców powiatu oławskiego - mówi oficer prasowa KPP w Oławie Wioletta Polerowicz. - Najstarszy z mężczyzn miał 73 lata, natomiast najmłodszy 30 lat.

Pierwsze zatrzymanie miało miejsce w sobotę 17 lutego. Policjanci w toku pracy operacyjnej ustalili, a następnie około godz. 17:40 zatrzymali 35-letniego mieszkańca gminy

Jelcz-Laskowice. Mężczyzna był poszukiwany przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu oraz Sąd Rejonowy w Oławie. Teraz najbliższe trzy miesiące spędzi we wrocławskim Areszcie Śledczym.

Kolejna osoba poszukiwana została zatrzymana około godz. 22:00 na terenie powiatu oławskiego. Tym razem przez Sąd Rejonowy w Oławie poszukiwany był 73-letni mieszkaniec powiatu, który najbliższe 10 miesięcy spędzi w areszcie.

W niedzielę 18 lutego kilkanaście minut przed godziną 1:00 mundurowi zatrzymali trzeciego z poszukiwanych mężczyzn. Jak się okazało 46-letni mieszkaniec Oławy zadzwonił na numer alarmowy i wskazał adres, gdzie ma przebywać osoba poszukiwana... Podczas czynności okazało się, że mężczyzna znajdował się pod wpływem alkoholu i po kłótni z partnerką wezwał policję... na siebie. Teraz najbliższe 7 miesięcy spędzi w areszcie.

Dwóch kolejnych zatrzymanych to mieszkańcy powiatu oławskiego. Jeden z mężczyzn, 40-latek, był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Chrzanowie, a drugi, tj. 30-latek, przez Sąd Rejonowy w Oławie. Mężczyźni uwolnili się od odbycia kary pozbawienia wolności poprzez wpłacenie zaległej grzywny. (CK)

Seniorka z Oławy straciła 200 tysięcy!

OŁAWA

Oszuści internetowi nadal są aktywni, seniorka miała zainwestować w akcje, a straciła 200 tysięcy złotych

Cyberprzestępcy cały czas są aktywni i prowadzą różne kampanie, do których wykorzystują m.in. logotypy istniejących firm, czy wizerunki znanych i lubianych osób. Przekonała się o tym 76-letnia mieszkanka Oławy. Oglądając reklamę dotyczącą inwestycji w akcje spółki związanej z prądem, z których według reklamy miał być gwarantowany zysk, postanowiła zadzwonić na numer umieszczony w ogłoszeniu.

Podczas próby inwestycji oszczędności mieszkanka

Oławy rozmawiała z kilkoma różnymi „konsultantami”, a także wygenerowała kod blik na kwotę 900 zł, który miał być kwotą minimalną... zezwalającą jej na inwestycje w akcje spółki. Podczas każdej z tych rozmów seniorka była informowana o możliwości pomnażania zysków. Co więcej, dała się namówić na instalację popularnego programu do obsługi zdalnego pulpitu oraz zatwierdzenie wskazanego przez „konsultanta” działania, mającego pomnożyć jej pieniądze.

W efekcie z konta seniorce wykonano 11 przelewów na kwotę... ponad 200 tys. złotych! O niepokojących akcjach na koncie bankowym mieszkankę Oławy powiadomił pracownik banku, który podejrzewając, że ma do czynienia z oszustwem, zablokował jej rachunek. Przypuszczenia pracownika okazały się słuszne, a seniorka dzięki jego

szybkiej reakcji nie straciła wszystkich oszczędności.

Policja przypomina: - Pamiętajmy, że oszuści najczęściej publikują informacje o rzekomych inwestycjach, które w krótkim czasie gwa-

rantują duże zyski. Przestępcy w swoim procederze wykorzystują także wizerunki osób publicznych m.in. prezydenta, premiera, ministrów itp.

(CK)



KASACJA POJAZDÓW



STAL-FOX

- ▶ OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- ▶ WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ▶ ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426



REKLAMA

POMOC OSOBOM POSZKODOWANYM W WYPADKACH

BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY

Kancelaria Odszkodowawcza Wojciech Pawłowski

Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97

www.odszkodowania.pl

REKLAMA

J-L/WROCŁAW
Z sądu

Radny z Jelcza-Laskowic wciąż czeka na prawomocny wyrok sądu. Tymczasem sprawa dotyczy wyborów samorządowych z roku 2014!

Wciąż nie ma ostatecznego wyroku w sprawie grupy osób, w tym radnego z Jelcza-Laskowic Michała Pakosza, oskarżonych o oszustwo wyborcze. Sąd pierwszej instancji skazał ich w marcu minionego roku, ale odwołali się od wyroku.

O sprawie piszemy od lat. Zaczęło się trzy miesiące po wyborach samorządowych w listopadzie 2014 roku. Do oławskiej prokuratury trafiło wówczas zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez grupę osób, która tuż przed wyborami wpisała się do rejestru wyborców okręgu nr 18 na osiedlu Hirszfelda w Jelczu-Laskowicach. Wśród nich był radny Pakosz, który w tamtych wyborach zdobył mandat z listy KWW „Wspólnota Samorządowa”. Obecnie jest radnym z listy Prawa i Sprawiedliwości.

Śledztwo w sprawie trwało ponad pięć lat i kilka razy było czasowo zawieszane, ponieważ wielu wzywanych

Prokurator chce wyższej kary dla radnego i pozostałych oskarżonych

nie stawiało się na policji. Ostatecznie akt oskarżenia trafił do Sądu Rejonowego w Oławie w lutym 2020.

Prokurator zarzucił oskarżonym, że używając podstępnie doprowadzili do sporządzenia nieprawidłowej listy głosujących w wyborach samorządowych 16 listopada 2014, poprzez doprowadzenie do wpisania się do rejestru wyborców. Michała Pakosza dodatkowo o to,

- że w wyniku jego działań wpisano go do rejestru wyborców okręgu nr 18, pomimo że nie mieszkał z zamiarem stałego zamieszkania na terenie uprawniającym go do tego,

- że działając z góry pożytym zamiarem, nakłaniał 10 osób do popełnienia przestępstwa doprowadzenia podstępem do sporządzenia nieprawidłowej listy głosujących w wyborach samorządowych w roku 2014,

- że nakłaniał do tego świadka, który przyznał się do zarzucanego mu czynu przed rozpoczęciem procesu sądowego i dobrowolnie poddał karze.

Kilka osób przyznało się do zarzucanych im czynów w trakcie śledztwa. Sąd



Radny Michał Pakosz oczekuje na wyrok sądu apelacyjnego. Uważa, że jest niewinny

w trakcie procesu wydał też dwa wyroki skazujące na wniosek obrońców oskarżonych. Były to głównie grzywny. Obrońca radnego cały czas natomiast utrzymywał, że jego klient jest niewinny.

Wyrok w sądzie pierwszej instancji zapadł 30 marca 2023 roku. Sąd uznał radnego winnym wszystkich postawionych mu zarzutów i wymierzył karę łączną w postaci grzywny w wysokości 400 stawek dziennych po 30 zł jed-

na. W sumie radny miał więc zapłacić 12 tys. zł. Oprócz tego pokryć koszty sądowe (1200 zł). Na karę grzywny sąd skazał te pozostałych oskarżonych w sprawie.

Uzasadniając swój wyrok sąd tłumaczył m.in., że użyskanie w wyniku podstępnie, poprzez podanie w urzędzie niepełnych lub w ogóle nieprawdziwych informacji, stanowiło występki z art. 233 par.1 (składanie fałszywych zeznań) i 248 pkt. 2 (fałszowanie dokumentów wyborczych) kodeksu karnego. Na fakt popełnienia przez oskarżonego zarzucanych mu czynów - zdaniem sądu - wskazują wyjaśnienia współoskarżonych, którzy dobrowolnie poddali się karze, jak również zeznania świadków - współwłaścicieli jednego z mieszkań, w którym przed wyborami samorządowymi 2014 roku miało mieszkać kilku oskarżonych. Co więcej, oskarżony radny - zdaniem sądu - wiedział, że aby uzyskać wpis do rejestru wyborców, należy podać dane, które pozwolą stwierdzić urzędnikowi, że dana osoba na stałe zamieszkuje pod podanym adresem. Przekazując takie informacje tym osobom i wiedząc, jaki formularz należy wypełnić, oraz jakie dane podać, musiał się liczyć z tym, że w ten sposób nakłania te osoby do złożenia zeznań zawierających nieprawdę i w konsekwencji, że osoba ta uzyska podstępem wpis do rejestru wyborców w sposób bezprawny.

Wprawdzie zaistniałe podczas tamtych wyborów okoliczności - zauważył sąd - nie miały decydującego wpływu na wynik wyborczy, o czym świadczy liczba głosów zdobytych przez oskarżonego, oraz liczba złożonych deklaracji, nie mniej nie ma to wpływu na zaistnienie znamion przestępstwa z art. 233 czy 248 kodeksu karnego.

Oskarżony nie zgodził się z decyzją sądu, a jego adwokat zapowiedział apelację. Apelacji nie wykluczył też wówczas oskarżyciel publiczny.

Na pierwszą rozprawę apelacyjną trzeba było czekać blisko rok. Pierwsze posiedzenie w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu odbyło się w miniony wtorek 20 lutego.

Z grupy oskarżonych na rozprawie stawili się tylko Michał Pakosz wraz z obrońcą. Kilku pozostałych reprezentowali ich obrońcy.

Sąd poinformował, że prokurator złożył apelację od wyroku sądu pierwszej instancji i dotyczy ona wyłącznie orzeczenia o karze. Prokurator uważa, że wymierzone przez sąd rejonowy kary są rażąco łagodne. Oczekuje więc takich kar, o jakie wnosił w sądzie pierwszej instancji, a więc dla radnego roku pozbawienia wolności za każdy z trzech zarzucanych mu czynów, łącznie zaś kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat. Ponadto oczekuje kary grzywny w wysokości 10 800 zł, orzeczenia obowiązku informowania sądu o przebiegu okresu próby, a także podania wyroku do publicznej wiadomości.

Jeżeli chodzi o pozostałych oskarżonych prokurator domaga się maksymalnych kar grzywny.

Apelację złożyło też dziekanatu oskarżonych. Ogólnie - jak powiedział sąd - prowadzą się one do tego, że oskarżeni kwestionują to, że składali fałszywe zeznania, więc nie mogą odpowiadać za to przestępstwo, a ich obrońcy wnoszą o uniewinnienie ich od przypisywanych im czynów.

Michał Prus, adwokat radnego Pakosza, dodał, że podtrzymuje apelację wniesioną na piśmie, w której w sposób szczegółowy i obszerny sformułował zarzuty apelacyjne oraz przedstawił argumentację na jej poparcie. Wnosi o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie oskarżonego wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania. Oczekuje też, że sąd nie uwzględni apelacji wniesionej przez prokuratora.

O to, by sąd przychylił się do wniesionych przez nich apelacji, wnioskowali też obrońcy pozostałych oskarżonych, każdy też oczekiwał, że sąd nie uwzględni apelacji prokuratury. Jeden z obrońców mówiąc o okolicznościach sprawy zwrócił uwagę, że cały proces przyjmowania oświadczeń w UMIG w Jelczu-Laskowicach przypominał

nał chaos, a teraz próbuje się przenieść odpowiedzialność urzędników na obywatela. Inny dodał, że oskarżeni to były osoby bardzo młode, a czyn, którego się dopuścili, dotyczył wyborów samorządowych niskiego szczebla i w jego ocenie należy to traktować jako wybryk, a nie sięgać po najwyższą możliwą karę grzywny (kilkunastu tys. zł), czego oczekuje prokurator. Jego zdaniem taka kara byłaby rażąco niewspółmierna. Obrońcy mieli też uwagi do niekonkretnych przepisów administracyjnych i zasad, w jakich dokonywany był cały proces składania oświadczeń w urzędzie.

Poproszony o ustosunkowanie się do sprawy radny Michał Pakosz powtórzył to, co mówił jego obrońca. Podobnie jak on poprosił sąd o uniewinnienie i nie uwzględnienia apelacji prokuratora.

*

Pierwszy raz pisaliśmy o sprawie w lipcu 2015 roku. Gdy pojawiły się podejrzenia, że mogło dojść do przestępstwa, poproszony wówczas o komentarz Michał Pakosz mówił tak: - Listy wyborców tworzą urzędnicy, a nie osoby postronne. To po pierwsze. Po drugie, dopisywanie się do nich jest zgodne z prawem w świetle Kodeksu Wyborczego. Po trzecie, do takich sytuacji dochodziło w wielu okręgach wyborczych i jeżeli władze gminy chcą być takie uczciwe i w porządku, dlaczego nie zlecać kontroli we wszystkich okręgach. Z tego, co wiem, w wielu dochodziło do takich sytuacji. Powinno się więc prześwietlić wszystkich. Czepianie się mojego okręgu wyborczego jest celowym działaniem ekipy Platformy Obywatelskiej rządzącej w naszym mieście, która cały czas mnie tępi za to, że wytykam ich błędy. Oni próbują mnie zdyskredytować w oczach opinii publicznej za to, że nie jestem ich partyjnym koleśkiem. Cały czas nasyłają policję na mnie i na moją rodzinę. To są stalinowskie, bandyckie metody stosowane przez postkomunistów, którzy wykorzystują policję do swoich rozgrywek politycznych. Nie mam już do tego siły.

Gdy sprawa trafiła do sądu, odmawiał komentarzy i nie wyrażał zgody na publikację wizerunku. Po pierwszej rozprawie w sądzie apelacyjnym zmienił zdanie, a poproszony o komentarz powiedział tak: - Czuję się niewinny. 6 marca zobaczmy, jak to się skończy, gdy zapadnie wyrok sądu apelacyjnego w tej sprawie. Jak by się jednak to nie skończyło dla mnie, życie toczy się dalej. Bądźmy jednak dobrej myśli.

(WK)

Listy do redakcji

- Nie wierzę, że żadne służby porządkowe tamtędy nie przejeżdżają

- Może Państwo dotrą do osób, które w końcu sprzątną szczątki pękniętej opony na wiadukcie (załączone fot.) - napisała do nas pani Julia. - Kilka miesięcy leżą już na chodniku przy murze huty kawałki pękniętej opony. Nie wierzę, że żadne służby porządkowe tamtędy nie przejeżdżają. No, po prostu wstyd! Kiedyś to było nie do pomyślenia, aby takie rzeczy leżały przez kilka miesięcy. Czy nie

można mieszkać w czystym i zadbanym mieście? Czy nie można dbać o wspólną przestrzeń? Moje 8-letnie dziecko potrafi zwrócić uwagę na takie rzeczy i dojść do wniosku, że tak nie powinno być. Zadbajmy w jakiś sposób o świat dookoła nas. Druga sprawa - robiony ostatnio remont światła na skrzyżowaniu z ul. Gazową. Wszystko super fajnie, ale kto wpadł na pomysł, aby skrzynki postawić

na chodniku? Są to wielkie skrzynki, które zabierają przestrzeń chodnikową? Gdy były stawiane poprzednie światła, to poprzednie skrzynki (przynajmniej ktoś pomyślał) postawiono za murkiem oddzielającym trawę od chodnika (bo jest na to miejsce, co widać to na zdjęciu) mam wrażenie, że niektórzy ludzie nie myślą poza schematami.



Art. 248. Kk. Kto w związku z wyborami do Sejmu, do Senatu, wyborem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, wyborami do Parlamentu Europejskiego, wyborami organów samorządu terytorialnego lub referendum:
2) używa podstępnie celu nieprawidłowego sporządzenia listy kandydujących lub głosujących, protokołów lub innych dokumentów wyborczych albo referendalnych
- podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Poznali się w autobusie. **RAZEM** są już 50 lat



Państwo Teresa i Władysław Tkaczykowie świętują 50. rocznicę ślubu



Rocznice przypieczętowali pocałunkiem

OŁAWA

Jubileusz

Teresa i Władysław Tkaczykowie świętują 50. rocznicę ślubu

Ona pochodzi z Wielunia, on z okolic. Poznali się... w autobusie. Pani Teresa miała wtedy 18 lat. Jechała do brata na

przysięgę wojskową. Cztery lata starszy Władysław jechał do pracy. To nie była zbyt długa podróż, ale - jak wspomina pani Teresa - zdążyli porozmawiać, a on był na tyle odważny i zauroczony nowo poznaną dziewczyną, że poprosił ją o adres. Niespełna miesiąc później przyszedł pierwszy list. Oczekiwany - przyznaje z uśmiechem jubilanka. I dodaje: - Później były kolejne listy,

aż w końcu się spotkaliśmy i tak zaczęła się nasza wspólna droga przez życie.

Pobrali się 14 kwietnia 1974 roku. Do Oławy sprowadzili się, bo pan Władysław pracował tu w firmie budowlanej i łatwiej było o mieszkanie. Doczekali się dwójki dzieci - syna i córki, oraz czwórki wnuków. - Jestem z nich wszystkich bardzo dumna - wtrąca pani Teresa.

Pytani o małżeńskie życie otwarcie przyznają, że bywało różnie. - Jak to w małżeństwie, były smutki i radości, czasem darliśmy koty, ale nie żyliśmy w gniewie - mówią.

- Musiała być już naprawdę poważna kłótnia, żeby trzeba się było przeproszać, ale jak już do tego dochodziło, to zwykle robił to mąż - dodaje pani Teresa, a mąż z uśmiechem jej przytakuje.

Obecnie oboje są na emeryturze. Kiedyś uprawiali działkę, teraz ze względu na problemy zdrowotne już zrezygnowali. Czekają na prawnuki.

Z okazji złotych godów „Medale za Długoletnie Po-

życie Mażeńskie” w imieniu prezydenta RP jubilatowi wręczył burmistrz Tomasz Frischmann. W imieniu swoim oraz mieszkańców Oławy przekazał natomiast bukiet kwiatów i pamiątkowy grawer. Gratulował też małżonkom tak wspaniałej rocznicy. - Jesteście państwem przykładem dla nas młodszych, że wspólnie trzeba razem iść przez życie - powiedział.

Kierowniczka oławskiego USC Renata Wolf przypomniała natomiast, że tylko nieliczni mają zaszczyt i możliwość obchodzenia tak pięknego jubileuszu, który dowodzi, że prawdziwe są słowa

„miłość nie wyczerpuje się nigdy, im więcej jej dajemy, tym więcej otrzymujemy”, a medale, które małżonkowie otrzymali, są natomiast symbolem tej miłości, wierności i trwałej przyjaźni.

Jubileusz odbył się 14 lutego, czyli w walentynki. Dawniej jubileaci obchodzili je obdarowując się słodkościami, dziś wystarcza im słodki pocałunek, co tym razem mogli zobaczyć też zebrani na uroczystości goście.

TEKST I FOT:

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

Podaruj dziecku jego pierwszą kartę. Niech nauczy się finansów

Dzieci nie lubią płacić gotówką, bo boją się pomylić przy kasie. Ale kiedy dostają do ręki kolorową kartę płatniczą, czują się prawie jak dorośli – wynika z badań banku Credit Agricole. Rodzice mogą pomóc dzieciom w ich pierwszych finansowych krokach. Wystarczy założyć Konto dla Ciebie Junior.

Pani Małgorzata edukację finansową swojej córki Zosi zaczęła wraz z początkiem szkoły.

- Zosia ma dopiero osiem lat, ale już wspólnie uczymy się, co to znaczy gospodarować pieniędzmi. Rodzina zamiast kolejnej zabawki, daje jej w prezencie prawdziwe pieniądze, a my je odkładamy i wspólnie decydujemy, na co je przeznaczyć. Na razie wszystkie oszczędności Zosi trzymam u siebie w przysłowiowej skarpecie, ale to nie jest wygodne rozwiązanie. Myślę, żeby otworzyć jej własne konto w banku. Ona zyska poczucie odpowiedzialności i samodzielności, a ja nadal będę mieć kontrolę i nowe narzędzie do wprowadzania dziecka w świat finansów – mówi pani Małgorzata.

Kiedy jest najlepszy wiek na otwarcie konta w banku swojemu dziecku? Teraz nie trzeba się nad tym zastanawiać, bo swój rachunek może mieć już noworodek. Bank Credit Agricole umożliwił właśnie otwieranie Konta dla Ciebie Junior dla wszystkich dzieci poniżej 13 roku życia.

- Takie konto to doskonały pretekst do rozmowy z dzieckiem o pieniądzu. Wizyta z mamą lub tatą w prawdziwym banku, rozmowa z doradcą, sprawdzanie umowy, wybieranie wizerunku karty – to wszystko będzie dla takiego młodego człowieka wielkim przeżyciem. Poczucie się ważny, odpowiedzialny i niemal dorosły. To będzie dla niego najlepsza nauka – mówi Mariola Raduch, dyrektor placówki Credit Agricole w Oławie.

Z badań przeprowadzonych w styczniu przez Credit Agricole wynika, że dzieci potrafią doskonale naśladować zachowania konsumenckie swoich rodziców, więc zakupy w sklepie nie są dla nich żadnym problemem. 8-9-letnie dzieci wiedzą, jak

działają karty płatnicze, a także gdzie i w jaki sposób można ich używać. Większość uważa, że płacenie kartą zbliżeniową jest proste i wygodne. Znacznie bardziej niż gotówka, którą trzeba liczyć i kontrolować, ile reszty wydał sprzedawca – to sprawia dzieciom kłopot.

- Karta do konta rozwiązuje problem i z gotówką, i resztą. Nic nie trzeba liczyć, no i nie ma obawy, że jakiś pieniążek wypadnie przez dziurę w kieszeni – dodaje Mariola Raduch.

Aby dziecko mogło dostać taką kartę, trzeba najpierw podpisać umowę na prowadzenie Konta dla Ciebie Junior w Credit Agricole. Można to zrobić w każdej placówce banku. Do podpisu wystarczy jeden rodzic lub opiekun prawny, który ma w Credit Agricole swoje konto osobiste. Potrzebny będzie dowód osobisty dziecka, paszport lub legitymacja szkolna, a w przypadku, gdy dziecko nie ma jeszcze żadnego z tych dokumentów – akt urodzenia.

Każdy młody klient banku może wybrać do konta zbliżeniową kartę z ulubionym obrazkiem (do wyboru jest ponad 70 wzorów kart, w tym specjalnie przygotowane z myślą o najmłodszych klientach), a potem płacić nią w sklepach i w Internecie. Rodzice, w swojej aplikacji CA24 Mobile, na bieżąco będą wygodnie monitorować wszystkie transakcje dziecka.

- Wygląda na to, że takie konto może być wspaniałą zabawą dla dziecka i rodziców. Zosia już mówi, że chce kartę z kotkiem. Myślę, że skorzystamy z tej propozycji – uśmiecha się pani Małgorzata.

AGATA KRACZEK

19 019
koszt według stawki operatora

www.credit-agricole.pl

Oława, Rynek 26
Godziny otwarcia:
Pon., wt, czw., pt.: 9:30-16:30
Śr.: 10:00-17:00

Jak podało Radio Wrocław, jest skarga Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie wyroku dla Norberta Basiury

Radio Wrocław podało informację, że sprawa „zbrodni miłoszyckiej” rozstrzygnię się w europejskim sądzie, ale chodzi tylko wyrok dla Norberta Basiury. Przypomnijmy, że mężczyzna skazany jest za gwałt i zabójstwo 15-letniej Małgosi w sylwestrową noc w 1997 roku w Miłoszycach.

26 października 2023 w Sądzie Najwyższym odbyło się posiedzenie w sprawie rozpatrzenia skargi kasacyjnej na wyroki dla obu sprawców - Norberta Basiury (zgadza się na publikację nazwiska) i Ireneusza M. Obaj konsekwentnie nie przyznają się do winy i obu prawomocnie skazano. Pierwszego na 15 lat, drugiego na 25. Sąd Najwyższy utrzymał te wyroki, odrzucając tym samym kasacje zarówno obrońców, którzy chcieli nawet uniewinnienia, jak i prokuratury, która domagała się podniesienia kar aż do dożywocia.

Jak komentował po rozprawie prokurator Dariusz Sobieski z dolnośląskiego wydziału zamiejscowego Prokuratury

Wyrok dla Basiury trafi do Europejskiego Trybunału PRAW Człowieka

Krajowej, sprawa została ostatecznie zamknięta „w zakresie dwóch skazanych”. - Kasacja pokazała, że te dowody, które mamy, mogą być dowodami w postępowaniu sądowym - mówił. Zapewnił jednak, że w sprawie tej zbrodni prokuratura dalej będzie dążyć, aż uznamy, że faktycznie wszystkie możliwości dowodowe zostały wyczerpane. Prokurator zaapelował, aby wszyscy, którzy mają jakąś wiedzę na temat zbrodni miłoszyckiej zgłaszali się do wrocławskiego wydziału Prokuratury Krajowej.

Ponieważ dziennikarze po rozprawie przypominali sprawę Tomasza Komendy i pytali, czy Norbert Basiura i Ireneusz M. to na pewno stuprocentowi sprawcy, prokurator zapewnił: - To na pewno ci. Sumienie mam czyste. Jestem pewny, że wyrok był słuszny, a to są sprawcy i oni odbywają karę. Mam jednak nadzieję, że to nie ostatni sprawcy.

Ponieważ głośna sprawa wciąż budzi wiele wątpliwości, padały pytania, czy to już jej definitywny koniec. Dziś mamy odpowiedź - nie. Mece-

nas Renata Kopczyk już parę tygodni temu w tygodniku „Polityka” zapowiadała: - Nie chcę teraz przesądzać o tym, co będzie dalej. Mój klient ma jeszcze dalszą ścieżkę: Europejski Trybunał Praw Człowieka.

Dziś już wiemy, że taka skarga jest i dotyczy wyroku Norberta Basiury. Jakie są wątpliwości? Jak już wcześniej tłumaczyła mecenas Kopczyk, wciąż jest ich wiele. Sąd - jej zdaniem - nie wziął pod uwagę innych wariantów tej sprawy. Nikt jej klienta



Mecenas Renata Kopczyk, za nią Norbert Basiura na ławie oskarżonych - konsekwentnie nie przyznaje się do winy i wyraża zgodę na publikację wizerunku

nie widział na podwórku państwa R, gdzie znaleziono ciało. Nikt nie widział, aby w ogóle szedł w kierunku tej posesji. Sąd zignorował zeznania, z których wynikało, że Norbert Basiura nosił w tego sylwestra i zawsze wtedy, kiedy stał na bramce w tej dyskoteczce, kurtkę z napisem „Alcatraz” na plecach.

Ponieważ ten napis rzucał się w oczy, gdyby szedł w nocy z Małgosią, ktoś by na pewno go zobaczył. Sąd nie wyjaśnił ostatecznie, czy aby na pewno do gwałtu doszło na posesji R. Obrońcy skazanego ma też wiele wątpliwości dotyczących badań DNA.

(CK)

LISTY DO REDAKCJI

Jeszcze o miejskiej łaźni

Czytając artykuł red. Jerzego Kamińskiego pt. „Ciekawa, choć krótka historia łaźni miejskiej”, część 1 i 2 (GP-WO z 25.01 i 01.02.2024) chciałbym uzupełnić i sprostować pewne informacje.

Po pierwsze, spektakl „Sąd nad budowniczymi oławskiej łaźni” zorganizowaliśmy w 1965 roku. Pan Leszek Mazur informuje, że do pręgierza była umocowana kukła symbolizująca ówczesnego budowniczego łaźni miej-

skiej. Owszem, taką kukłę „przykuliśmy” do tego słupa hanby, ale w moim spektaklu brali udział aktorzy-amatorzy i jeden z nich z umocowanym na plecach i klatce piersiowej napisem informującym, że jest to główny budowniczy łaźni po wyroku „Sądu” otrzymywał od kata solidne baty (był zawsze odpowiednio ubrany, by nie odczuć tych razów). Dalej Pan Leszek twierdzi, że tego nie było w oficjalnym programie i nie słyszał o szykanach

wobec organizatorów tamtych wydarzeń. Otóż wszystko my, ówczesni organizatorzy tych przedstawień, które prezentowaliśmy na Dni Oławy, uzgadnialiśmy je z władzami miasta, a zatem były one ujęte w ogólnym programie Dni Oławy. Nasz program uzgadnialiśmy w punktach, ale nigdy nie uzgadnialiśmy treści „Rozpraw sądowych”, treści krytycznych w stosunku do „winnych” piosenek, haseł i „Kroniki Towarzystwa” mo-

jego autorstwa. Przypomnę że przez kilka lat (1962-67) wystawiliśmy kilka „jednoaktówek” ostro krytykujące ówczesne władze za różne niedociągnięcia i nie tylko, że nie dostałem żadnej bury za treści wszystkich moich utworów, ale byłem wyróżniany wieloma odznaczeniami (oczywiście nie za samą organizację imprez, lecz za całokształt pracy na odcinku kultury i działalności z młodzieżą). Tutaj sprostuję informacje

z drugiej części artykułu red. Jerzego Kamińskiego. Otóż „Rozprawa nad mieszkańcami Oławy” odbyła się w 1967, kiedy już wiadomo było, że mieszkańcy naszego miasta niemal przestali korzystać z łaźni. Natomiast w 1965 r. odbyła się pod pręgierzem „Rozprawa nad budowniczymi łaźni miejskiej”, a w 1966 roku odbył się „Sąd nad Oławską Kulturą”. Były jeszcze rozprawy nad „Plagą Remanentów” oraz „Sąd nad ciemnościami

i rozkopami”, jakie nękały Oławę na początku lat 60.

Dodam, że do dnia dzisiejszego przechowuję poźółkłe już materiały z kilku rozpraw, w tym hasła, piosenki (m.in. „Łaźnia Tysiąclecia”). Tyle wyjaśnienia. Dodam, że obie części tego artykułu są bardzo ciekawe.

POZDRAWIAM
EUGENIUSZ CHOROSTECKI



Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

Deweloperzy

Dzień bez awantury to dzień stracony. Ale żeby Więclawski?! Więclawski mąż z wieloletnim doświadczeniem, burzę postanowił przeczekać, najlepiej do momentu, aż się żona zacznie martwić co się stało i o gniewie zapomni. Usiadł więc z nami na ławeczce, a my akurat gadali o największych bandytach w kraju i zeszło na deweloperów. Bo czymże jest obrabowanie kiosku ruchu albo kradzież pęta kielbasy wobec zawodu, który z zasady kantuje ludzi na miliony? Kuzynka Hadziuka to taką historię miała, że deweloper dwa razy ten sam budynek narożny sprzedał: raz jako Akację 12, a drugi raz jako Wierzbową 7. Tylko, że ci z Wierzbowej żadnego miesz-

kania nie dostali, bo se deweloper lipną spółkę zagraniczną założył, reklamował się jak cholera, a potem działalność zwinął i szukaj wiatru w polu. A z kolei Solejuk taką historię znał, jak to w Szczecinie aż osiedle piękne powstało, tyle że deweloper podatków nie płacił, więc mu komornik miejski na konto wszedł. On się specjalnie nie przejął, tylko kazał mieszkańcom płacić babie w gotówce do torby, a jak kto prawa przestrzegać chciał i na konto płacił, to mu prąd w środku zimy odcinał. A jak poszli mieszkańcy do ratusza na skargę, to się okazało, że cała stacja trafo w innej spółce jest, na którą nakazu komorniczego nie ma i miasto nic zrobić nie może. A teraz jak

rząd chciał bidokom co bez domów pomóc i kredyt specjalny im dał, to od razu świnię do koryta przyspawane ceny tak podniosły, że co z tego, że kredyt tani, jak mieszkania w pyłę drogie. Nie mogli my tego pojąć, więc zapytaliśmy Więclawskiego, jak to jest być deweloperem i się zaczęło.

Więclawski poczerwieniał jak burak i wrzeszczeć zaczął, że on budowlancem jest, a nie deweloperem, i że jak kto myli dewelopera z budowlancem, to równie dobrze może pomylić rolnika ze spekulantem. Zrobiło się niemiło, ale z Więclawskim to nigdy długo nie trwa, więc jak się zdawało, że już po burzy, Japycz zapytał: A ty Więclawski jak ministrem budownictwa w rządzie Czere-

pacha byłeś, to nie mogłeś tych deweloperów cośkolwiek usadzić? Więclawski się zapowietrzył, przedzawałowa sytuacja się zrobiła, potem coś bardziej w kierunku wylewu i apopleksji - bladł i czerwieniał na zmianę, powietrze jak ryba łapał, pięścią w ławeczkę naszą walił, aż my się bać zaczęli o integralność najważniejszego urzędnika komunalnego w gminie, aż Więclawski ławeczkę oszczędził, bo na równe nogi się zerwał, rękami zaczął machać i wrzeszczeć: a wy myślicie czemu ja tak krótko tym ministrem byłem? Bom z deweloperami przez Finów zadarł! Jak to przez Finów? - spytał zaciekawiony Hadziuk. Ano przez Finów - z rezygnacją przytaknął Więclawski. Wszyscy ministrowie na dalekie wycieczki zagraniczne latają, ale ja nie bardzo lubię, więc postanowiłem gdzieś bliżej i na Finlandię padło. A tam Finowie mnie przekabacili, że z deweloperów jakiś pożytek społeczny być może i jak ja wróciłem, to od razu do Czerepacha z fińskim pomysłem. Następnego dnia Czerepach najważniejszych

deweloperów zwołał - pomysł mój fiński przedstawił, ale nie żeby wdrożyć, tylko żeby postraszyć i więcej szmalu od nich na kampanię wyciągnąć. A jak kasę dostał, to jak mówi dla uspokojenia sytuacji, żeby płatnik wiedział, że coś kupił, na zbity pysk mnie wywalił i tyle tego mojego ministrowania było. Czerepach menda, ale zmysł do interesów ma, więc łatwo szło uwierzyć. Japycz, co umysł ma dokładny zapytał jeszcze o co się rozchodziło z tym fińskim pomysłem. Ano - mówi Więclawski - tam od lat każdy deweloper co stawia budynek większy niż 20 mieszkań albo lokali biurowych, ma obowiązek budynku w schron wyposażać, z wodą, wentylacją i kanalizacją oraz szybkim internetem na bomby odpornym, żeby w razie wojny każdy wiedział, gdzie jego schron, i daleko nie miał.

I teraz my wszyscy wkurzeni się zrobili, nie tylko Więclawski, bo wojna za rogiem, a schronów jak nie było tak nie ma.

PIETREK

POWIAT

Wybory samorządowe

Kampania wyborcza się rozkręca, tymczasem warto przypomnieć sobie, jak to wszystko wyglądało ponad pięć lat temu, czyli jesienią 2018 roku

Kandydaci powoli odkrywają karty, trwa rejestrowanie komitetów i zapewnianie ostatnich wolnych miejsc na listach. Sądząc po nazwach poszczególnych KWW w 2024 roku częściowo będziemy mieli powtórki, ale powstały też całkowicie nowe twory, a także fuzje. Od ostatnich wyborów samorządowych minęło wyjątkowo dużo czasu, więc warto przypomnieć, kto i z jakim skutkiem startował w 2018 roku.

Oława

Było czterech kandydatów na burmistrza: Tomasz Frischmann z Bezpartyjnego Bloku Samorządowego, Bartosz Gawlas z KWW Oławska Zjednoczona Prawica, Mariusz Łuczkiwicz z Prawa i Sprawiedliwości oraz Magdalena Ziółkowska z Koalicji Obywatelskiej. Już w pierwszej turze wygrał Frischmann, zdobywając 58,19% głosów. Kolejne miejsca zajęli: Ziółkowska (19,75%), Łuczkiwicz (18,2%) i Gawlas (3,86%). Obecny burmistrz walczy o reelekcję, a jednym z jego kontrkandydatów będzie Bartosz Gawlas, który tym razem reprezentuje Komitet Wyborczy Wyborców Wszystko dla Oławy.

Kandydaci do Rady Miejskiej w 2018 roku pochodzili z sześciu komitetów (obok zamieszczamy procent zdobytych głosów): Koalicja Obywatelska (26,77%), SLD Lewica Razem (5,68%), Prawo i Sprawiedliwość (26,77%), Bezpartyjny Blok Samorządowy (36,15%), Oławska Zjednoczona Prawica (4,57%) i Oławskie Forum Rozwoju (0,45%). W podziale mandatów udział wzięły trzy: BBS (9 radnych), Koalicja Obywatelska (7 radnych) oraz Prawo i Sprawiedliwość (5 radnych). Po wyborach koalicję stworzyli BBS i PiS.

Najwięcej głosów w wyborach na radnego zdobył Tomasz Frischmann (886), który mandatu nie przyjął, bo został burmistrem. Dwa kolejne najlepsze wyniki osiągnęli inni, którzy również startowali na burmistrza - Marek Łuczkiwicz z PiS (744) oraz Magdalena Ziółkowska z Koalicji Obywatelskiej (673). Aż dziewięć osób z największą liczbą głosów to „jedyńki” na listach. Najlepszy wynik wśród radnych, którzy uzyskali mandat zanotował Piotr Łuciw z KO (187 głosów). Najlepszy indywidualnie, ale niewystarczający, by zdobyć mandat, osiągnęła Joanna Kruk-Gręziak z Lewicy (246 głosów).

Miasto i Gmina Jelcz-Laskowice

O fotel burmistrza walczyli: Krystyna Dekret (własny komitet), wspierana przez partie

Jak to BYŁO w 2018?



Kolejne wybory samorządowe przed nami. Jak wybierzemy tym razem?

Wolni i Solidarni, Łukasz Dudkowski (Prawo i Sprawiedliwość), Piotr Stajszczyk (Wspólnota Samorządowa) i Bogdan Szczęśniak (Koalicja 2018-2023).

W pierwszej turze najlepszy wynik osiągnął Szczęśniak (46,70%), który w dogrywce mierzył się z Dudkowskim (28,39%). Trzecie miejsce zajął Stajszczyk (22,23%), a czwarte Dekret (2,68%). Burmistrem został Bogdan Szczęśniak, który pokonał swojego konkurenta stosunkiem głosów 67,72% do 32,28%. Obecny szef gminy walczy o reelekcję, a jednym z jego kontrkandydatów ponownie będzie Piotr Stajszczyk, który wystartuje z KWW Wspólnota Samorządowa Lokalnych Patriotów.

Kandydatów do Rady Miejskiej wystawiło pięć komitetów: Prawo i Sprawiedliwość, Wspólnota Samorządowa Powiatu Oławskiego, KWW Walentyny Krystyny Dekret, Lokalni Patrioti J-L oraz Koalicja 2018-2023. W podziale mandatów wzięły udział wszystkie, oprócz KWW Walentyny Krystyny Dekret. Koalicja 2018-2023 zdobyła 34,11% głosów, wprowadzając 8 radnych, PiS 31,49% - 7 radnych, Wspólnota Samorządowa 19,91% - 4 radnych, a Lokalni Patrioti J-L 12,23% - 2 radnych.

Najlepszym wynikiem indywidualnie mógł się pochwalić Michał Pakosz (PiS), który zdobył 459 głosów. Za nim uplasowali się kandydat na burmistrza Łukasz Dudkowski - 423 głosy i zwycięzca wyborów na burmistrza Bogdan

Szczęśniak - 405 głosów. Aż 9 z 21 mandatów przypadło osobom z „jedynek” na listach. Najlepszy wynik wśród radnych, którzy uzyskali mandat zanotowała Aleksandra Czerwik z Koalicji 2018-2023 (107 głosów). Najlepszy indywidualnie, ale niewystarczający, by zdobyć mandat, osiągnął Marcin Sztaba z tego samego komitetu (150 głosów).

Gmina Oława

O stanowisko wójta, walczyły tylko dwie osoby: Jan Kownacki z KW Miejsko-Gminne Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych w Oławie oraz Michał Rado z KWW Nasza Gmina Oława. O włos wygrał ten pierwszy, zdobywając 3 254 głosy (50,45%). Jego rywal przegrał do siebie 3 196 mieszkańców, co przełożyło się na 49,55% głosów. Kownacki urzędu w praktyce jednak nie objął, gdyż chwilę po zaprzysiężeniu został zawieszony, ze względu na zarzuty o korupcję. Pełniącym obowiązki wójta został wyznaczony przez premiera członek Prawa i Sprawiedliwości Henryk Kuriata, który pełnił tę funkcję do czerwca 2022 roku. Wtedy - po skazaniu Kownackiego prawomocnym wyrokiem na 1,5 roku więzienia w zawieszeniu na 3 lata - odbyły się przedterminowe wybory na wójta, które wygrał Artur Piotrowski, pokonując w drugiej turze Mariusza Michałowskiego stosunkiem głosów 54,9% do 45,1%. Kuriata też startował

w tych wyborach, ale nie wszedł do dogrywki.

Kandydatów do Rady Gminy w 2018 roku wystawiło pięć komitetów: Prawo i Sprawiedliwość, KWW Nasza Gmina Oława, KWW OL4W4, KWW LZS oraz Wspólnota Samorządowa Powiatu Oławskiego. W tym samorządzie obowiązywały jednomandatowe okręgi wyborcze. W okręgu nr 13 (Siedlce, Zakrzów, Jankowice i Lizawice) był tylko jeden kandydat, więc bez głosowania radnym został Jacek Łągiewczyk, reprezentujący LZS. Ten komitet zdobył aż 11 z 15 mandatów. 2 trafiły do kandydatów PiS-u, 1 do reprezentanta Naszej Gminy Oława oraz 1 do obecnego wójta Artura Piotrowskiego, który startował wtedy ze Wspólnoty Samorządowej Powiatu Oławskiego.

Najwięcej głosów (393) zdobyła Sylwia Haniszewska (LZS). Najlepszy wynik wśród radnych, którzy uzyskali mandat, zanotował Andrzej Wesołowski z PiS-u (128 głosów). Najlepszy indywidualnie, ale niewystarczający, by zdobyć mandat, osiągnął Rafał Jakubowski. Należy jednak zaznaczyć, że w tej ordynacji (JOW) wygrywa najlepszy w danym okręgu, a te są zróżnicowane pod względem ludności.

Gmina Domaniów

W tym samorządzie również tylko dwie osoby walczyły w wyborach na wójta: Wojciech Głogulski, reprezen-

tujący KKW Obywatelska Gmina Domaniów oraz Dorota Swadek-Schneider ze Wspólnoty Samorządowej Powiatu Oławskiego. Wygrał ten pierwszy, zdobywając aż 75,45% głosów. Przegrana w tym starciu mogła liczyć na poparcie rządu 24,55%.

Kandydaci wspomnianych komitetów mierzyli się także w wyborach do Rady Gminy. Podobnie jak w przypadku gminy Oława, obowiązywała tu ordynacja jednomandatowa. Wszystkie 15 miejsc trafiło do osób, popieranych przez wójta Wojciecha Głogulskiego. Kontrkandydatów nie mieli Grażyna Głogulska, Zdzisław Żygadło i Marek Bochenkiewicz, więc radnymi zostali bez głosowania.

Najwięcej głosów zdobył Adam Salwach - 151. Najlepszy wynik wśród radnych, którzy uzyskali mandat, zanotowała Anna Strzabala (70 głosów). Najlepszy indywidualnie, ale niewystarczający, by zdobyć mandat, osiągnął Rafał Jakubowski. Należy jednak zaznaczyć, że w tej ordynacji (JOW) wygrywa najlepszy w danym okręgu, a te są zróżnicowane pod względem ludności.

Powiat oławski

Kandydatów na radnych powiatowych wystawiło siedem komitetów: Bezpartyjni Samorządowcy, Koalicja Obywatelska, SLD Lewica Razem, Prawo i Sprawiedliwość, Wspólnota Samorządowa Powiatu Oławskiego, Bezpartyjni Samorządowcy

Ziemi Oławskiej oraz KWW Walentyny Krystyny Dekret. W podziale mandatów udział wzięli: KO (5 radnych), PiS (7 radnych), Wspólnota Samorządowa (3 radnych) i BSZO (4 radnych). Koalicję rządzącą powiatem stworzyli Prawo i Sprawiedliwość oraz Bezpartyjni Samorządowcy Ziemi Oławskiej. Starostą został Zdzisław Brezdeń (PiS), będący jednocześnie kandydatem, który zdobył najwięcej głosów w wyborach na radnego. Kolejne najlepsze indywidualne wyniki zanotowali Krzysztof Skrzydłowski z PiS (1409 głosów), który w tegorocznych wyborach będzie kandydatem na burmistrza Jelcza-Laskowice z komitetu Nowa Generacja oraz Marek Szponar KO (1250 głosów), który piastuje funkcję wiceburmistrza Jelcza-Laskowice. W trakcie kadencji zmienił się starosta, którym obecnie jest Mirosław Kulesza (PiS) - w wyborach do Rady Powiatu w 2018 roku poparło go 996 osób. Aż 11 z 19 mandatów zdobyły osoby, które startowały z „jedynek”.

Najlepszy wynik wśród radnych, którzy uzyskali mandat, zanotowała Małgorzata Engel z KO (273 głosy). Najlepszy indywidualnie, ale niewystarczający, by zdobyć mandat, osiągnął Jerzy Październik z BSZO (437 głosów).

W 2018 roku żaden z kandydatów z powiatu oławskiego nie uzyskał mandatu radnego Sejmiku Województwa Dolnośląskiego. Prawo i Sprawiedliwość wywalczyło 14 mandatów, Koalicja Obywatelska - 13 mandatów, Bezpartyjni Samorządowcy - 6 mandatów, komitet „Z Dutkiewiczem dla Dolnego Śląska” - 2 mandaty, PSL - 1 mandat.

Pierwsza tura wyborów samorządowych odbędzie się 7 kwietnia. Dogrywkę - tam gdzie będzie ona konieczna - zaplanowano na 21 kwietnia. Burmistrz i wójt wybierani jest na kadencję pięcioletnią. Kilka lat temu wprowadzono zasadę dwukadencyjności, więc jeśli w swoich gminach wygrają Tomasz Frischmann, Bogdan Szczęśniak i Wojciech Głogulski, będzie to dla nich ostatnia kadencja. Przy zwycięstwie Artura Piotrowskiego, zbliżająca się kadencja będzie dla niego formalnie pierwszą, ponieważ wójtom został podczas wyborów przedterminowych. W gminach liczących do 20 tysięcy mieszkańców, w wyborach do rad obowiązuje jednomandatowe okręgi wyborcze. Oznacza to, że w każdym okręgu radnym zostaje kandydat, który otrzyma największą liczbę głosów. W gminach liczących powyżej 20 tys. głosujemy na kandydata z danej listy, a podział mandatów dokonuje się proporcjonalnie do łącznej liczby ważnie oddanych głosów na kandydatów danej listy.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

GMINY WIEJSKIE

Spekulacje

Dwóch kandydatów na wójta gminy Domaniów i trzech na wójta gminy Oława? Obecnie tak to właśnie wygląda

Wyborcza karuzela kręci się już też w gminach wiejskich naszego powiatu, czyli w gminie Oława i Domaniów, w których wybieramy po 15 radnych. Oba samorządy są w kategorii do 20 tysięcy mieszkańców, więc radni wybierani są w 15 jednomandatowych okręgach wyborczych. W każdym obowiązuje ta sama zasada - wygrywa ten, który otrzyma najwięcej głosów.

Wójt kontra sekretarz

Rejestracje komitetów to na razie tylko informacja dla Państwowej Komisji Wyborczej, że zamierzają wziąć udział w wyborach w tej gminie. Listy nazwisk kandydatów na radnych mają zgłosić do 4 marca, na wójtów do 14 marca.

W gminie Domaniów zarejestrowało się pięć komitetów wyborczych. KWW Leszek Zieliński, (Danielowice), KWW Razem Dla Wszystkich (Polwica), KWW Dorota Sala (Wierzbnio) i KWW Obywatelska Gmina Domaniów (Radłowice) oraz KWW „Wspólnota Samorządowa Powiatu Oławskiego”. Choć nieoficjalnie słyszymy, że może być ich więcej.

Czy każdy z nich wystawi kandydata na radnego w 15 okręgach? Mało prawdopodobne, chociaż im więcej „swoich” radnych w przyszłej Radzie Gminy, tym większe

szanse na realny wpływ na to, jak będzie wyglądała gminna polityka przez kolejnych pięć lat. Warto przy tym pamiętać, że w okręgach, gdzie zgłoszony będzie tylko jeden kandydat, nie przeprowadza się wyborów. Zgłoszeni w nich kandydaci uzyskują mandaty radnych bez głosowania. W poprzednich wyborach samorządowych w ten sposób radnymi zostali Grażyna Głogulska, Zdzisław Żygadło i Marek Bochenkiewicz.

Nieoficjalnie wiemy, że kandydatów na radnych we wszystkich okręgach oraz kandydata na wójta zamierza wystawić KWW Obywatelska Gmina Domaniów. Liderem tego komitetu, podobnie jak przy poprzednich wyborach samorządowych, jest obecny wójt Wojciech Głogulski, który trzeci raz będzie walczył o tę funkcję. Co ciekawe, wszyscy obecnie sprawujący mandaty radni w poprzednich wyborach startowali z jego listy i - jak słyszymy - tak ma być także tym razem.

W minionych wyborach kontrkandydatką obecnego wójta była jego poprzedniczka Dorota Swadek-Schneider z KWW „Wspólnota Samorządowa Powiatu Oławskiego”. Tym razem ten komitet nie wystawia swojego kandydata na wójta Domaniowa, ale na radnych już tak. W nadchodzących wyborach samorządowych z obecnym wójtem też jednak zmierzy się kobieta - Dorota Sala, która od 17 lat pracuje w domaniowskim Urzędzie Gminy, kilka ostatnich jako sekretarz. Swoją imienną komitet wyborczy zarejestrowała 2 lutego. Już skompletowała też listy, na których mają być młode

i nowe osoby. Mówi, że decyzja o starcie w wyborach na wójta kielkowała w jej głowie od kilku miesięcy. Dlaczego? Bo ma inną wizję rozwoju domaniowskiego samorządu niż obecny wójt. Jego bardzo ważnym elementem obok budowy i remontów dróg są m.in. rozbudowa kanalizacji, budynków gminnych, dzierżawionych pod działalność przychodni zdrowia, bo bez tego niedługo nikt nie zechce ich dzierżawić i prowadzić tam działalności, a jest to sprawa priorytetowa dla mieszkańców. Konieczne są także remonty stacji uzdatniania wody, ale też sprowadzenie do Domaniowa oddziału wydziału komunikacji. Dorota Sala mówi, że jest świadoma tego, że jeżeli przegra wybory na wójta, będzie musiała pożegnać się z pracą w Urzędzie Gminy.

- Stawiam wszystko na jedną kartę - przyznaje.

Dwie kobiety kontra Piotrowski

W małych gminach, w których obowiązują jednomandatowe okręgi wyborcze, czasami do samego końca trudno jest przewidzieć, ile powstanie komitetów. Każdy kto chce zostać radnym, może stworzyć komitet, firmując go samym nazwiskiem. Taki komitet może mieć tylko jednego kandydata w jednym okręgu, który może się skupić na walce o mandat dla samego siebie.

Takim przykładem jest chociażby Komitet Wyborczy Wyborców Izabeli Paczków, 40-letniej mieszkanki Nie-

mila, która ogłosiła już, że będzie startowała na radną Rady Gminy Oława.

- Jest to osoba, która ceni sobie wartości rodzinne ponad wszelkie podziały - czytamy na jej profilu w mediach społecznościowych. - Jako matka czwórki dzieci rozumie potrzeby innych oraz potrafi nie tylko słuchać, ale i również skutecznie przeciwdziałać problemom lokalnej społeczności.

Z adresem w Siedlcach zarejestrowano KWW Waldemara Rożka. O mandaty w różnych okręgach powalczą za to kandydaci z KWW Wspólnie dla Ziemi Oławskiej (pełnomocnik wyborczy Dariusz Rudnicki), KWW Razem dla Gminy Oława (pełnomocniczka Monika Kownacka), Niezależna Inicjatywa Społeczna (pełnomocnik Marek Jałoszyński) oraz KWW Edyta Kubik.

Najciekawiej będzie jednak w wyborach na wójta. Nie jest tajemnicą, że o reelekcję powalczy obecny szef gminy Artur Piotrowski. Stanowisko wygrał w wyborach przedterminowych, rządzi od czerwca 2022 roku, więc z pewnością chciałby udowodnić mieszkańcom, że się nie pomylił, powierzając mu tę funkcję dwa lata temu. Co ciekawe, z jego listy wystartuje jego ówczesny kontrkandydat, którego pokonał w drugiej turze, czyli przewodniczący RG Mariusz Michałowski z Bystrzycy.

- Nazywam się Monika Dewerenda i w nadchodzących wyborach samorządowych będę kandydowała na stanowisko wójta gminy Oława. W naszej lokalnej polityce szklany sufit przestaje mieć

znaczenie - tak podczas konferencji prasowej w zeszłym tygodniu przedstawiała się natomiast kandydatka Niezależnej Inicjatywy Społecznej. Wcześniej spekulowano, że na wójta wystartuje Szymon Kościelak, ale ostatecznie to Dewerenda rzuca wyzwanie Piotrowskiemu. Dlaczego to robi? Co sprawiło, że widzi potrzebę zmiany na tym stanowisku? Chcieliśmy się tego dowiedzieć, ale podczas konferencji nie przewidziano pytań. Więcej o planach całego komitetu i kandydatki będzie można powiedzieć po konwencji, którą zaplanowano na początek marca.

Trzecią kandydatką na wójta będzie Edyta Kubik, mieszkanka Godzikowic, rozpoznawalna lokalnie działaczka społeczna, która kilka lat temu była liderką protestów przeciwko budowie fabryk elektrolitu w jej miejscowości.

- W 2022 roku mieszkańcy gminy zachęcali mnie do tego,

bym wystartowała w przedterminowych wyborach na wójta gminy Oława - mówi. - Ponieważ zawsze wywiązuję się z podjętych zobowiązań, to moje ówczesne zobowiązania zawodowe sprawiły, że nie wzięłam udziału w tamtych wyborach. Tym razem znów z rozmów z mieszkańcami wynika, że oczekują oni zmian. Należy pamiętać, że gminy nie definiuje budynek Urzędu Gminy. Gmina to przede wszystkim mieszkańcy i razem z nimi chciałabym współdecydować o naszej przyszłości.

Czy to tyle, jeśli chodzi o kandydatów? Prawdopodobnie tak, choć polityka, także lokalna, potrafi zaskakiwać. W ciągu najbliższych tygodni, wszystkie doniesienia będzie można potwierdzić lub zdementować oficjalnie. I tak też zrobimy.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

ODESZLI**OŁAWA**

✠ 12 II	- Paweł Majewski	- ur. 1955
✠ 13 II	- Marian Dziurka	- ur. 1931
✠ 15 II	- Józefa Jakubczyk	- ur. 1950
✠ 15 II	- Wojciech Habowski	- ur. 1974
✠ 16 II	- Piotr Bojarski	- ur. 1957
✠ 17 II	- Marian Pawlak	- ur. 1932
✠ 18 II	- Barbara Zdrzałka-Bożek	- ur. 1950
✠ 18 II	- Walenty Wasilewski	- ur. 1948
✠ 18 II	- Elżbieta Rajko-Nenow	- ur. 1957

JELCZ-LASKOWICE

✠ 14 II	- Helena Maria Kononowicz	- ur. 1954
✠ 17 II	- Jolanta Litwin	- ur. 1947

PODZIĘKOWANIE

Składam serdeczne podziękowanie

Burmistrzowi Jelcza-Laskowic Bogdanowi Szczęśniakowi,

Zastępcy Burmistrza Markowi Szponarowi,

Koleżankom i Kolegom

z Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach,

Rodzinie, Przyjaciółom i Sąsiadom,

którzy uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej mojego Taty

śp. MARKA MIGOCKIEGO

Dziękuję za przybycie i okazane wsparcie.

Pogrążona w smutku - Córka Katarzyna.

*Z wielkim smutkiem żegnamy naszego drogiego kolegę
i niezastąpionego działacza społecznego*

śp. Tadeusza Zawera

*Jego życie było inspiracją dla wielu, a jego wkład w nasze
Stowarzyszenie nie będzie nigdy zapomniany.*

*Żegnamy Go z głębokim żalem i wdzięcznością za wszystko,
co dla nas zrobił.*

Niech spoczywa w wiecznym pokoju.

Prezes Stowarzyszenia Kresów Wschodnich

Tadeusz Kulakowski wraz z Zarządem

NOWA SIEDZIBA

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 6

Tel. 71 303 27 21

Tel. całodobowy 605 964 664

Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00,
sob.: 8.00 - 12.00

Dolnośląski Zakład Pogrzebowy Firma Jaśnikowski Sp. z o.o.

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym cmentarzu) Zwierzyniecka

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671, Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318 33 21

Teraz możesz wybrać! Tradycja 35-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354, 511 716 666, 601 916 66

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl • www.jasnikowski.com.pl

Niskie ceny

Od 11 marca komunikacja ZASTĘPCZA na odcinku Oława - Lizawice



Od 11 marca komunikacja zastępcza na odcinku Oława - Lizawice

POWIAT

Chodzi oczywiście o budowę przystanku OŁAWA ZACHODNIA i związany z nią rozkład jazdy, przewidujący na jakiś czas komunikację zastępczą (autobusową) na trasie Oława - Lizawice

Dane na ten temat zebrał i udostępnił na swojej stronie internetowej Marek Drabiński - działacz społeczny, polityczny, instruktor nauki jazdy, ale także zawodowo maszynista kolejowy.

Szczegóły dotyczące zmieniającego się rozkładu muszą być ogłoszone pod różnym minimum 21 dni przed ich wejściem w życie na stronie internetowej zarządcy

infrastruktury, a na dworcach, peronach lub dojeżdżaniach na perony - z co najmniej dziesięciodniowym wyprzedzeniem - pisze na swojej stronie Marek Drabiński. - Dziś mamy dokładnie trzy tygodnie do wejścia w życie korekty 10 marca, więc to co jest na stronie PKP PLK S.A. powinno być już aktualne.

Nas interesuje oczywiście najbardziej rozkład pomiędzy Oławą a Wrocławiem, zmieniony i dostosowany do budowy przystanku kolejowego Oława Zachodnia, którego budowa już się rozpoczęła. Od pierwszego roboczego dnia po zmianie, czyli poniedziałku 11 marca, w godzinach szczytu będzie to wyglądało tak:

OŁAWA - WROCLAW GŁÓWNY

Odjazdy:
4.42 R, 5.09 A (Lizawice 5.26/5.36), 5.46 R, 6.00 A (Li-

zawice 6.17/6.27), 6.41 R, 6.48 R, 6.59 IC, 7.16 R, 8.03 R, 8.12 IC

WROCLAW GŁÓWNY - OŁAWA

Odjazdy:
14.19 R, 14.54 A (Lizawice 15.11/15.16} 15.00 IC, 15.20 R, 15.33 IC, 15.40 R, 16.04 A (Lizawice 16.21/16.26), 16.25 IC, 16.44 IC, 16.49 R, 16.58 R

Legenda:

A komunikacja zastępcza na odcinku Oława - Lizawice -Oława

IC pociąg IC kursujący normalnie na całym odcinku Oława - Wrocław - Oława

R pociąg Regio kursujący normalnie na całym odcinku Oława - Wrocław - Oława
Rozkład będzie obowiązywał do 08.06.2024 r.

(KT)

- MINUS



Słabo to wygląda

OŁAWA

Donice w roli popielniczek i koszy na śmieci? Tak jest na ulicy Wrocławskiej w Oławie i mieszkańcy mówią DOŚĆ

- Dzień dobry, mam pytanie, czy można prosić o poruszenie tematu braku koszy na śmieci przy ul. Wrocławskiej? - pyta pani Monika. - Od dłuższego czasu piękne donice z trawą służą jako popielniczki i śmietniki - podsyłam kilka zdjęć.

Jak widać, do donic wędrują puste butelki, kiepy, opakowa-

nia po słodyczach. Faktycznie nie wygląda to dobrze. Ulica odnowiona, chodniki i jezdnia zrobione, donice ustawiono, ale chyba ktoś tu zapomniał o zwykłych koszach na śmieci, które w centrum miasta, w takim miejscu, powinny być co kilkanaście metrów. Zarządco - do roboty!

(CK)

- MINUS



- Chciałabym do rubryki MINUS zgłosić, że na ulicy Brylantowej na Nowym Otoku gałęzie krzaków wychodzą na drogę - napisała do nas pani Renata

Dwa fotosłupki już stoją, a będzie ich więcej!



Ciekawa inicjatywa

JELCZ-LASKOWICE

To nowa inicjatywa stowarzyszenia Lokalna Grupa Zwiadowców Historii z Jelcza-Laskowic - fotosłupki w różnych ciekawych miejscach

- Lubicie spacerować po naszym pięknym mieście, podziwiać piękno przyrody, odpoczywać na łonie jelczańskiej natury i upamiętniać to wszystko na zdjęciach? - napisała w mediach społecznościowych na profilu Zwiadowców Ania Tyborowska. - Mamy dla Was niespodziankę. 16 lutego nasze Stowarzyszenie Lokalna Grupa Zwiadowców Historii zamontowało dwa fotosłupki w okolicach wyspy i ruin. Dzięki nim można wykonać piękne zdjęcia, można też, spacerując samemu, zrobić sobie na tle wyspy lub ruin

piękną fotkę. Wszystko oczywiście za zgodą i z poparciem Nadleśnictwa Oława. Pomyślnie jest nasz Michał Malitowski, jak i głównym wykonawcą. Planujemy takich fotosłupków ustawiać więcej, w różnych ciekawych miejscach naszej gminy. Chcemy dzięki nim zrealizować też pewien ciekawy projekt, ale o tym na razie nic nie mówimy.... Mamy nadzieję, że spodoba Wam się nasz pomysł i będziecie chętnie korzystać ze słupków. Życzymy miłych spacerów i cudnych zdjęć.

- Taki słupek z odpowiednim uchwytem umożliwia np. wykonywanie zdjęć codziennie z tego samego miejsca, precyzyjnie, aby zobaczyć, jak zmienia się przyroda - mówi Piotr Kutela i zachęca do korzystania. Jeden fotosłupek stał przy stawie „Matunin”, drugi przy ruinach na wyspie, ale wkrótce ma ich być więcej.

(CK)



URZĄD MIEJSKI W OŁAWIE

Biuletyn Informacji Publicznej www.bip.um.olawa.pl



strona dofinansowana
z budżetu miasta Olawy

W INTERNECIE:
miasto.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl



Nietuzinkowe kobiety

Komisja konkursowa składająca się m.in. z pracowników naukowych Akademii Sztuk Pięknych oraz konserwatora zabytków we Wrocławiu rozstrzygnęła konkurs ogłoszony przez oławski ZWiK na koncepcję muralu i zamglawiacza, na skwerze u zbiegu ulic Młyńskiej i Janowskiego. Spośród 5 koncepcji konkursowych wyłoniono laureatkę, którą została Natalia Cieśla.

Wszystkie złożone do konkursu prace można zobaczyć na stronie: www.zwik.olawa.pl. Na muralu powstaną wizerunki oławianek: lek. Danuty Horbaczyńskiej - Szelachowskiej, Elżbiety Wojdyły, Seweryny Siemiradzkiej, Marii Klementyny Sobieskiej, Janiny Kowalskiej, Michaliny Hnatkowskiej - Żydło.

Doboru postaci dokonali pracownicy Biblioteki „Koronka” - Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej i Działu Dokumentów Życia Społecznego.

Skwer z murem i kurtyną wodną będzie rekreacyjno-wypoczynkowym miejscem dla mieszkańców Olawy.



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Olawa ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości pod budownictwo mieszkaniowe wielorodzinne, położonej w Oławie przy ul. Iwaskiewicza: dz. nr 20/85 AM-30 o pow. 0,9643 ha - cena wywoławcza 5.423.000,00 zł netto

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15 w sali nr 29 (II piętro) w dniu 24 kwietnia 2024 r. o godz. 10.00. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w wysokości: 300.000,00 zł najpóźniej do dnia 19 kwietnia 2024 r. na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Oławie: 92 95850007 0010 0016 7716 0030 w Banku Spółdzielczym w Oławie. Uczestnicy przetargu muszą przedłożyć Komisji Przetargowej: dowód wpłaty wadium, dokument stwierdzający tożsamość, zaświadczenie z Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Oławie o braku zaległości w podatkach i opłatach lokalnych wobec Gminy Miasto Olawa, aktualny wypis z właściwego rejestru sądowego, gdy uczestnikiem jest osoba prawna oraz pełnomocnictwo wystawione przez organ zarządzający, pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu oraz nieruchomością. W przypadku osób pozostających w związku małżeńskim posiadających ustawową wspólność małżeńską do udziału w przetargu wymagana jest obecność obojga małżonków, w przypadku uczestnictwa w przetargu jednego małżonka należy złożyć pisemne oświadczenie współmałżonka o wyrażeniu zgody na przystąpienie małżonka do przetargu z zamiarem nabycia nieruchomości będącej przedmiotem przetargu ze środków pochodzących z majątku wspólnego za ceną ustaloną w przetargu. Burmistrz Miasta zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny. Ogłoszenie o przetargu oraz regulamin zawarte są w Zarządzeniu Nr 17/0050/2024 Burmistrza Miasta Olawa z dnia 31 stycznia 2024r., które zostało zamieszczone na stronie internetowej urzędu (BIP) oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie. Informacji na temat przetargu udziela Wydział Gospodarki Gruntami i Geodezji Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15, pok. 31, tel. 71-303-55-44.

**BURMISTRZ MIASTA OŁAWA
TOMASZ FRISCHMANN**

Nowa świetlica



W Szkole Podstawowej nr 8 zakończyła się modernizacja pomieszczeń przeznaczonych na nową świetlicę szkolną. Pomieszczenia wcześniej zajmowane były przez Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Tęcza w Oławie, które obecnie ma swoją siedzibę w zaadaptowanych, dawnych koszarach przy ul. 3 Maja.



OGŁOSZENIE

Rekrutacja elektroniczna na rok szkolny 2024/2025 do Żłobków Miejskich „Poranek” oraz „Zielony Zakątek” odbędzie się w terminie od 20 marca do 7 kwietnia 2024 r. Szczegóły znajdują się na stronach Urzędu Miejskiego www.miesto.olawa.pl oraz poszczególnych placówek.

Rozpoczęła się rekrutacja do klas pierwszych Szkół Podstawowych oraz Przedszkoli i oddziałów przedszkolnych. Szczegóły znajdują się na stronach Urzędu Miejskiego www.miesto.olawa.pl oraz poszczególnych placówek oświatowych.

Rekrutacja przeprowadzana jest drogą elektroniczną poprzez stronę internetową: <http://nabor.pcss.pl/olawa>, na której są dostępne szczegółowe informacje o naborze, dokumenty oraz wzory formularzy.

Dyrektor Zespołu Obsługi Szkół i Placówek Oświatowo - Wychowawczych w Oławie, zatrudni od zaraz

PRACOWNIKA DS. PŁAC NA CZAS ZASTĘPSTWA

Podania wraz z CV
należy złożyć w terminie do 26 lutego 2024 r.,
do godz. 15.00. w siedzibie placówki - ul. 3 Maja 18 F/u.

**Burmistrz Olawy
Tomasz Frischmann
zaprasza na koncert
z okazji Dnia Kobiet**

STACHURSKY

7 marca 2024 godz. 19.00

Hala Sportowa na Stadionie, ul. Sportowa 1
(wejście na halę od godz. 18.30)

**Podczas koncertu prowadzona będzie zbiórka
na leczenie Natalii Zezuli i Dariusza Gelgera**

Zbliża się Dzień Kobiet i jak co roku z tej okazji mamy dla Pań niespodziankę - koncert znanego artysty STACHURSKY! Odbędzie się on 7 marca o godzinie 19:00 w hali sportowej na stadionie miejskim. Tradycyjnie łączymy zabawę z pomaganiem, dlatego podczas koncertu prowadzona będzie zbiórka pieniędzy na leczenie Natalii Zezuli i Dariusza Gelgera.

Bezpłatne zaproszenia można odbierać od 22 lutego w: sekretariatach Urzędu Miejskiego (pl. Zamkowy, ratusz), Wydziale Promocji, Kultury i Sportu, Bibliotece „Koronka”, Centrum Sztuki (ul. Młyńska), OCKF, Termach Jakuba, lokalnych mediach (GP-Wiadomości Oławskie, Oława24 OTVK oraz Radio Hit).

Przetarg na remont dworca

Na stronie internetowej: www.bazakonkurencyjnosci.funduszeuropejskie.gov.pl opublikowane zostało ogłoszenie o przetargu na przebudowę dworca kolejowego w Oławie. W porozumieniu z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków opracowany został Program Funkcjonalno-Użytkowy, w którym szczegółowo określono przedmiot zamówienia.

Oferty można składać do 5 marca. Jeśli postępowanie zostanie zakończone w terminie, jeszcze w tym roku rozpoczną się roboty budowlane. Przypominamy, że na dworcu zlokalizowany będzie posterunek Straży Miejskiej oraz bar bistro prowadzony przez Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Tęcza w Oławie.

(CK)



Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Oławie poszukuje pracowników na stanowisko:

PRACOWNIK SOCJALNY SPRZĄTACZKA

Nabór trwa do 6.03.2024 r.
Pełna oferta dostępna na stronach:
bip.mops.olawa.ig.pl; bip.um.olawa.pl

BURMISTRZ OŁAWY
Ogłasza nabór kandydatów na wolne stanowisko
urzędnicze:

PODINSPEKTOR DS. BEZPIECZEŃSTWA INFORMACJI

Więcej: bip.um.olawa.pl w zakładce praca i na tablicy
ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie.

OŁAWA

Pisaliśmy w gazecie dwa razy o tym, że to nie jest w porządku, aby „grzebać” w zwycięskim projekcie budżetu obywatelskiego bez konsultacji z jego autorem. On sam mówił zresztą o tym w filmiku zamieszczonym w mediach społecznościowych, a potem napisał w tej sprawie do burmistrza. Tymczasem urząd tłumaczy, że to nie zmiany w projekcie Skweru Praw Kobiet, a jedynie... „zbieżność miejsca”. Dwa skwery w jednym?

Skwer Praw Kobiet z MURALEM, ale... bez Curie-Skłodowskiej?



Piotr Soroczyński

Nagle okazuje się, że na skwerze - zaproponowanym przez Piotra Soroczyńskiego w ramach Oławskiego Budżetu Obywatelskiego jako Skwer Praw Kobiet - nie będzie planowanej przez niego figury Marii Curie-Skłodowskiej, za to będą... kurtyna zamglawiająca i mural, co zaproponowało miasto, ale bez konsultacji z nim.

Chodzi o ten kawałek zieleni naprzeciw kościółka św. Józefa przy ul. ks. Jana Janowskiego. Miasto podało nazwiska kobiet z Oławy, które mają być uwiecznione na muralu w tym miejscu. Kurtyna zamglawiająca oraz mural są efektem konkursu dla studentów ASP we Wrocławiu pn. „Zaprojektuj kurtynę zamglawiającą i mural na Skwerze Praw Kobiet w Oławie”, zorganizowanego przez ZWiK. Zwyciężyły prace wykonane przez Natalię Cieślę. Niżej publikujemy krótkie biogramy oławianek, których wizerunki - jak poinformowało miasto - mają zostać uwiecznione na murze ograniczającym z jednej strony skwer.

Piotr Soroczyński mówi, że nikt z nim nie konsultował tego zestawu bohaterek muralu, który według informacji z Urzędu Miejskiego ma się znaleźć na Skwerze Praw Kobiet. To z naszego portalu TuOława.pl dowiedział się, że w ogóle planowany jest tam mural i że stanie tam też kurtyna zamglawiająca.

- Jestem człowiekiem kompromisu - mówi. - Ale już w listopadzie 2023 roku z Agnieszką Mikołajek wystosowaliśmy do urzędu oficjalne pismo z prośbą, aby burmistrz włączył nas do prac nad zwyciężkami projektami. Odpowiedź była wymijająca. Teraz dowiaduję się o nowych elementach na skwerze, o których nic nie wiedziałem, a to jednak dość duża zmiana projektu, zwłaszcza że według mojej zwycięskiej propozycji to pergola z roślinami miała zakryć całą ścianę, a nie mural. Chciałem, aby było bardzo zielono, żeby było dużo pnących roślin, nie lubię „betonozy”, a mur to jednak mur. Po drugie - jeśli pan burmistrz chciał zrobić ten mural i uwiecznić na nim

oławskie kobiety, to o tym, kto tam trafi, powinny decydować też kobiety - oławianki - bo to ma być ich skwer. A gdyby nie można było zrobić większych konsultacji, to może panie radne wszelkich opcji politycznych mogłyby o tym zdecydować - też tylko kobiety. Nie jestem na NIE, choć to jest duża zmiana, ale jak już chciano uwiecznić kobiety, można było o tym ze mną porozmawiać.

W podobnym tonie parę tygodni temu wypowiadała się na naszych łamach Agnieszka Mikołajek, autorka drugiego zwycięskiego projektu w pierwszej edycji Oławskiego Budżetu Obywatelskiego: - Nie chciałabym za chwilę zobaczyć przy grillu zabetonowanego placu, którego miałabym być autorem, choć u mnie we wniosku czegoś takiego nie było. Ja do projektu zamieściłam zdjęcia poglądowe, ale nie wiem, jak ostatecznie to wszystko ma wyglądać. Nie mam zielonego pojęcia, jak będzie wyglądał grill z projektu, którego... jestem autorką.

Piotr Soroczyński nie jest przeciwny zaproponowanej kurtynie czy liście 6 pań, które pokazało miasto, ale chodzi mu o zasady. Skoro to on jest autorem zwycięskiego projektu Skweru Praw Kobiet, uważa, że wszelkie ingerencje w projekt powinny być z nim konsultowane. A teraz to on sam nie wie, co tam będzie i dlaczego. - Podczas konsultacji może bym coś odpowiedział, zaproponował - mówi Soroczyński. - A tak to dowiaduję się o zmianach z mediów, co jest dla mnie szo-

kiem. Osoby, które głosowały w budżecie obywatelskim na mój projekt, teraz dzwonią i pytają, czy ja coś wiem. I są rozczarowane. Mieszkańcy nie są zadowoleni i krytykują budżet obywatelski. A ten projekt powinien być od A do Z dla mieszkańców, czyli uchwała powinna być tak skonstruowana, żeby mieszkańcy byli zadowoleni. A nie są. No i żeby o ewentualnych zmianach decydował od początku do końca autor projektu. Bo teraz pytają mnie, kto to zdecydował, a ja nie wiem.

Gdy na portalu TuOława.pl zamieściliśmy informację o muralu, internauci pytali o to samo - kto zdecydował o takim, a nie innym zestawie nazwisk i dlaczego nie ma innych pań, np. Wery Słupskiej czy Janiny Stelmaszek.

Spytaliśmy o to w Urzędzie Miejskim.

- Doboru postaci prezentowanych w projekcie muralu dokonali pracownicy Biblioteki „Korona” - Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej i Działu Dokumentów Życia Społecznego. Przy wyborze kandydatek kierowano się zasadą, że muszą to być postaci nietuzinkowe - tłumaczy wiceburmistrz Andrzej Mikoda i przytacza uzasadnienie pracowników biblioteki:

Kobiety wybrane na bohaterki były osobami nietuzinkowymi, wychodziły daleko poza utrwalone stereotypy (nawet dziś jeszcze funkcjonujące) roli kobiety. Przede wszystkim cechowała je silna osobowość i determinacja w realizacji swoich zamierzeń. Chciały być i były niezależne przez podzą-



Zwycięski projekt kurtyny zamglawiającej autorstwa Natalii Cieśli

nie własną drogą. Kształcili się i wykonywały wybrany zawód (choć niektóre z nich żyły w czasach, gdy wcale nie było oczywiste, że kobieta jest wykształcona i pracuje zawodowo). Zajmowały eksponowane, odpowiedzialne stanowiska. Były „szefowymi” (Michalina Hnatkowska miała własny zakład fotograficzny w Kołomyi, Janina Kowalska była kierowniczką kina, dr Horbaczynska pełniła funkcję dyrektora ZOZ-u, Elżbieta Wojdyła miała swoją firmę). Poświęcały się własnym pasjom i pracy społecznej. Wszystkie panie (oczywiście z wyjątkiem Klementyny Sobieskiej, gdyż ona żyła w zupełnie innych realiach historycznych) pracowały w samorządzie miejskim i powiatowym (Miejskiej Radzie Narodowej, późniejszej - Radzie Miejskiej Oławy). Były nie tylko szeregowymi radnymi, lecz także przewodniczącymi komisji bądź nawet przewodniczącymi całej Rady. Kilka z naszych bohaterek poświęcało się działalności charytatywnej - niekiedy była to działalność niemal ponad własne siły (jak w przypadku Klementyny Sobieskiej i Elżbiety Wojdyły).

- Prezentując wybrane sylwetki chciano nie tylko „spłacić dług” wdzięczności kobietom silnym, szlachetnym i zasłużonym, ale przyczynić się także, by nadal stanowiły wzór i inspirację, by dodawały siły i odwagi dzisiejszym kobietom w ich różnych przedsięwzięciach - kontynuuje wiceburmistrz Mikoda i tłumaczy: - Opisana powyżej koncepcja muralu w żaden sposób nie wykluczyła lokalizacji figury Marii Skłodowskiej-Curie na projektowanym skwerze - w projekcie skweru

ujęto ten element. Natomiast projektant skweru przekazał nam informację, że konserwator zabytków pismem z 30 stycznia 2024 r. negatywnie zaopiniował propozycję ulokowania na skwerze postaci (figury kobiecej), wobec czego przystępuje do opracowania koncepcji architektonicznej, która będzie uwzględniała uwarunkowania konserwatorskie. Projektant został zobligowany do poinformowania pomysłodawcę skweru o zaleceniach konserwatora. Projekty wyłonione w ramach BO nie powinny wykluczać innych koncepcji i projektów. Najważniejsze, aby wszystkie pomysły tworzyły harmonijną całość, a ich realizacja służyła oławianom.

Z tytułu konkursu ogłoszonego przez ZWiK wynika, że studenci projektowali kurtynę i mural „na Skwerze Praw Kobiet w Oławie”, tymczasem z odpowiedzi, jaką uzyskaliśmy od wiceburmistrza Andrzeja Mikody, wynika, że „koncepcja muralu i zamglawiacza na skwerze u zbiegu ulic Młyńskiej i Janowskiego stanowi odrębny projekt od wybranego w ramach Budżetu Obywatelskiego projektu Skweru Praw Kobiet”. - Obydwa projekty łączą jedynie zbieżność miejsca.

Na skwerze będą więc mural i kurtyna zamglawiająca, zaproponowane przez miasto. Nie będzie zaś planowanej tam figury Marii Curie-Skłodowskiej, która miała być znaczącym elementem Skweru Praw Kobiet według projektu Soroczyńskiego. Nie wiadomo też, co z proponowaną przez niego pergolą, skoro teraz na ścianie, zgodnie z planami miasta, ma być mural.

Co na to wszystko Piotr Soroczyński? Rozumie decyzję urzędu związaną z opinią konserwatora zabytków, bo szanuje prawo. - Teraz jednak tym bardziej jestem zaniepokojony tym, co się dzieje na Skwerze Praw Kobiet - mówi. - Apeluję raz jeszcze do burmistrza, aby włączyć mnie do prac nad projektowaniem tego skweru.

Współpraca obu panów, zwłaszcza w najbliższych tygodniach, może być jednak trudna, bo Tomasz Frischmann i Piotr Soroczyński są kontrkandydatami w walce o fotel burmistrza Oławy w nadchodzących wyborach samorządowych.

Lek. Danuta Horbaczynska-Szelachowska - lekarz pediatra, pierwszy i wieloletni dyrektor nowego Szpitala Rejonowego w Oławie, kierownik Powiatowego Wydziału Zdrowia i ordynator Oddziału Dziecięcego, a także radna Rady Miejskiej w Oławie w kadencji 1998-2002. Uehonorowana wieloma odznaczeniami państwowymi i resortowymi.

Elżbieta Wojdyła - bizneswoman, radna Rady Miejskiej w Oławie w latach 2010-2018, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, laureatka nagród Mikroprzedsiębiorca Roku 2008, Niezwykła Polka 2009, Gloria 2009.

Seweryna Siemiradzka - przez kilkadziesiąt lat mieszkała w Oławie. Seweryna zajmowała się m.in. ogrodnictwem, pracowała w Puławach, potem w majątku Potulickich pod Stanisławowem. Zdobyła Złoty Medal na wystawie poznańskiej. Następnie podjęła się pracy nad opieką i pielęgnacją ogrodów ogromnego kompleksu szpitalnego we Lwowie. Po przyjeździe ze Lwowa trafiła do Instytutu Hodowlanego w Czechnicy. Miała obłąk ogrodnictwo w Bielawie, ale trafiła do Oławy. W 1952 r. została radną Miejskiej Rady Narodowej (Komisja Kultury i Oświaty). Za swoją pracę otrzymała Złoty Krzyż Zasługi. W 1970 r. przeszła na emeryturę, zmarła 19 marca 1998 r.

Maria Klementyna Sobieska - żona pretendenta do tronu Anglii, Szkocji, Francji i Irlandii Jakuba III, córka Jakuba Sobieskiego i Jadwigi Elżbiety Neuburskiej, wnuczka Jana III Sobieskiego.

Janina Kowalska - wieloletni kierownik kina „Odra”, przewodnicząca Prezydium Rady Miejskiej.

Michalina Hnatkowska-Żydło - urodzona 3 listopada 1895. Pobierała nauki u mistrza fotografii Küblera, następnie uzyskała dyplom, by otworzyć i z sukcesem prowadzić swój własny „Zakład fotografii artystycznej” w Kołomyi. Jako znajomy z lat nauki, jej przyszły mąż - Bronisław - zatrudnił się u niej. W ramach akcji przesiedleńczej przyjechali do Oławy 1 czerwca 1946. Otworzyli zakład fotograficzny, w którym pracowali obydwoje. Zakład działał do 1978 roku.



informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:

www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza kobiety na warsztaty wspierające osobisty rozwój. Od zajęć ze stylistką, przez jogę śmiechu, po warsztaty poświęcone własnej tożsamości. Jest w czym wybierać.

„Joga Śmiechu” - to metoda budzenia radości niezależnej od czynników zewnętrznych. Praktykowana w ponad 70 krajach świata przynosi świetne efekty w rozwijaniu poczucia wewnętrznego szczęścia. Warsztaty poprowadzi joginka Katarzyna Kucharska.

Rozwojowy Dzień Kobiet

„Pokochaj siebie przez ubrania”, to spotkanie ze stylistką Kariną Mrozicką, z którą porozmawiamy o blokujących nas przekonaniach, o swoich relacjach z ubraniami i o tym jak je poprawić, tak aby, pośród wszystkich społecznych wymagań i pełnych sprzeczności trendów, czuć się piękną i mieć przyjemność z ubierania się.

„Ja w relacji sama ze sobą” - warsztat motywacyjny z Kamila Chowaniak-Wójcik. Jaką kobietą jestem sama ze sobą? Jaką chciałabym być? Co warto byłoby zrobić?

Każdy warsztat godny polecenia. Wspomniane warsztaty mogą być doskonałym pretekstem na Dzień Kobiet. Zapisy i szczegółowy opis warsztatów na stronie mgck-jl.pl/bilety.

(AR)

Sesja Rady Miejskiej

Uprzejmie informuję, że została zwołana LXXIV Sesja Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach, która odbędzie się 23 lutego 2024r., o godzinie 12.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy (pok. 11a), przy ul. Witosa 24. Porządek obrad:

- Otwarcie i zatwierdzenie porządku obrad LXXIV Sesji Rady Miejskiej.
- Przyjęcie protokołu z obrad:
 - LXXI Sesji Rady Miejskiej,
 - LXXII Sesji Rady Miejskiej.
- Informacje i komunikaty Przewodniczącej.
- Informacja Burmistrza o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami Rady Miejskiej.
- Sprawy samorządowe.
- Podjęcie uchwały w sprawie: zmiany budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice na 2024 r.
- Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Oławskiemu na modernizację Oddziału Wewnętrznego Szpitala Powiatowego w Oławie.
- Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia programu osłonowego „Korpus Wsparcia Seniorów” dla mieszkańców Gminy Jelcz-Laskowice na 2024 rok.
- Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Wspierania Rodziny w Gminie Jelcz-Laskowice na lata 2024-2026.

10. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę XL.358.2021 Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach z dnia 30 listopada 2021 r. w sprawie: wysokości i zasad ustalania dotacji celowej dla podmiotów prowadzących żłobki lub kluby dziecięce na terenie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice.

11. Podjęcie uchwały w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych z mieszkańcami Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice dotyczących realizacji projektu pod nazwą: „Budżet Obywatelski w Mieście i Gminie Jelcz-Laskowice w 2025 r.”.

12. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia Rady Seniorów Gminy Jelcz-Laskowice i nadania jej statutu.

13. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach nr XIII.81.2011 z dnia 29 lipca 2011 r. w sprawie Statutu Gminy Jelcz-Laskowice.

14. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w Kopalinie.

15. Informacja dotycząca stanu przygotowań inwestycji planowanych do realizacji w 2024 r.

16. Wolne wnioski.

17. Komunikaty organów Gminy.

18. Zakończenie obrad LXXIV Sesji Rady Miejskiej.

PRZEWODNICZĄCA RADY MIEJSKIEJ
BEATA BEJDA

Zbiórka odpadów wielkogabarytowych

Odbiór odpadów wielkogabarytowych tj. zużytych mebli wszelkiego rodzaju, dywanów, materaców, rowerów, wózków dziecięcych, drzwi, odbędzie się w Mieście i Gminie Jelcz-Laskowice w następujących terminach:

15.03.2024 r., godz. 7:00, przed posesją: Chwałowice, Dębina;

18.03.2024 r., godz. 7:00, przed posesją: Osiedle Laskowice;

19.03.2024 r., godz. 7:00, przed posesją: Minkowice Oławskie;

20.03.2024 r. godz. 7:00, przed posesją: Miłocice, Miłocice Małe;

21.03.2024 r., godz. 7:00, przed posesją: Kopalina, Biskupice Oławskie, Celina;

22.03.2024 r. godz. 7:00, przed posesją: Wójcice, Hanna;

25.03.2024 r., godz. 7:00, przed posesją: Miłoszyce

26.03.2024 r., godz. 7:00, przed posesją: Osiedle Jelcz,

Osiedle Domków Jednorodzinnych, Łęg;

27.03.2024 r., godz. 7:00, przed posesją: Piekary, Nowy Dwór, Osiedle Europejskie;

28.03.2024 r., godz. 7:00, przed posesją: Dziuplino, Grędzina, Brzezinki, Mościsko.

Proszę nie wystawiać zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego oraz zużytych opon. Zbiórka zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego odbędzie się w dniach od 02.04.2024 - 10.04.2024 r. Zużyte opony należy dostarczyć we własnym zakresie do PSZOK, przy ul. Techników 6 w Jelczu-Laskowicach.

Z UP. BURMISTRZA
MAREK SZPONAR
ZASTĘPCA BURMISTRZA

Testowali szybkość i odwagę

18 lutego br. Centrum Sportu i Rekreacji przygotowało dla młodych mieszkańców Jelcza-Laskowic mnóstwo atrakcji

Tego dnia dzieci i ich rodzice mogli wykazać się odwagą i sprawdzić swoje umiejętności na torze wzorowanym na znanym telewizyjnym programie. Jelczański tor Air Ninja Warrior Kids zawierał wiele przeszkód, gdzie sprawdzana

była szybkość czy wytrzymałość. Wszyscy spisali się wspaniale. Pamiątkowe medale wręczyli sekretarz miasta i gminy Dariusz Koprowski oraz prezes MGCSiR Przemysław Olechowski.

(MF)



Dzieci zostały udekorowane medalami przez sekretarza Dariusza Koprowskiego oraz prezesa Przemysława Olechowskiego

„Inicjatywy lokalne” - najlepsze pomysły na kulturę poszukiwane

Po raz drugi Miejsko-Gminne Centrum Kultury poszukuje kreatywnych pomysłów na działania w sferze kultury angażujących lokalną społeczność

Rusza bowiem II edycja „Inicjatyw Lokalnych”. Masz pomysł na ciekawe wydarzenie

kulturalne? Zgłoś je do MGCK! Pozyskaj grant i zrealizuj swoją inicjatywę. Szczegóły: mgck-jl.pl/jelczanska-siec-kultury-edycja-2024.../.

Najlepsze pomysły w sferze kultury otrzymają grant na ich realizację.

(AR)

Będzie remont, są KAMPANIJNE przepychanki

JELCZ-LASKOWICE

Radni podjęli uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej powiatowi olawskiemu. Chodzi o remont drogi między Dębina a Chwałowicami

W uchwale czytamy, że przekazana zostanie dotacja celowa ze środków budżetu gminy J-L w wysokości 345 624,34 zł. Zadanie uzyskało dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w wysokości 551 152 zł. Całkowita wartość inwestycji szacowana jest na kwotę 1 227 640,68. Z budżetu powiatu przeznaczona zostanie kwota równa dofinansowaniu gminy. Planowana realizacja

to pierwsze półrocze 2024 z terminem zakończenia do 30 czerwca 2024.

Podczas sesji Rady Miejskiej wiceburmistrz Romuald Piórko precyzował, że wyremontowany zostanie odcinek o długości 1 km i 360 metrów. Radni jednogłośnie podjęli tę uchwałę. Nie głosowali tylko nieobecni na sesji: Beata Bejda, Robert Jadcak i Tadeusz Babski.

Sukces wielu ojców

Choć temat nie wzbudzał kontrowersji, bo wszyscy zgadzają się co do tego, że remont tej drogi jest konieczny, wokół niego doszło do kampanijnych przepychanek. Radny Michał Pakosz wraz z dawnym

wiceburmistrzem Tomaszem Kołodziejem stworzyli filmik, w którym ten pierwszy informuje, że Rada Miejska przeznaczyła 345 tys. na remont tej drogi. Prawda? Jak najbardziej. Dodatkowo jednak w opisie filmiku można było przeczytać: - Kiedy niektórzy postanowili dokumentować jak jest źle, tworząc wielki rejestr dziur, my wolimy skupić się na inwestowaniu, naprawianiu, na zmieniaaniu świata na lepszy.

To nawiązanie do akcji „dziury bez cenzury”, którą w mediach społecznościowych ogłosił komitet „Nowa Generacja”, a którego kandydatem na burmistrza będzie Krzysztof Skrzydłowski. Zareagowali sołtys Dębiny Szczepan Szafrań wraz z przewodniczącym Rady Sołeckiej Krystianem Skrzydłowskim, publikując



Chodzi o remont tej drogi

w mediach społecznościowych oświadczenie (także na naszym portalu jako ogłoszenie płatne), w którym przekonywali, że do realizacji inwestycji doprowadziły działania sołtysa, przewodniczącego Rady Sołeckiej, wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Krzysztofa Skrzydłowskiego, a także przychylnie podejście władz gminy, które zadeklarowały sfinansowanie zadania w 50%. W piśmie nawiązali też do nagrania Michała Pakosza: - Możecie państwo obejrzeć pewne nagranie, jak jeden

z radnych, wraz z drugim panem - mieszkańcem Chwałowic, który nie reprezentuje sobą żadnego urzędu, oboje w żaden sposób nie są związani z naszą miejscowością, próbują przekazać państwu informacje o tym, że jako Rada Miejska przeznacza 345 tys. na remont naszej drogi i że to oni są siłą sprawczą w tym całym procesie. Drodzy mieszkańcy, nie dajmy sobie odebrać tego, o co tak długo wspólnie walczyliśmy i co po wielu latach udało nam się wywalczyć. Ta dezinformacja jest

elementem osobistej kampanii wyborczej postaci występujących na nagraniu. Sukces ma wielu ojców, choć czasami bardzo pazernych i brutalnych.

- Pierwszy raz spotykam się z sytuacją, że radny popierający ważną inwestycję jest za to atakowany przez sołtysa tej wsi - komentował dokument Michał Pakosz. - Mimo takiej postawy sołtysa obiecuję, że będę popierał każdą inwestycję w Dębinie, nad którą przyjdzie pracować Radzie Miejskiej.

(KT)

JELCZ-LASKOWICE

Kończy się długa saga związana z budową pomostu nad pierwszym stawem. Inwestycja jest w trakcie realizacji i wszystko wskazuje na to, że w najbliższych miesiącach się zakończy

Zaczęło się w 2020 roku, gdy mieszkańcy zgłoszowali w budżecie obywatelskim, by pomost nad stawem powstał do końca 2021. Nie udało się wtedy, nie udało się w 2022, a w styczniu 2023 roku podpisano porozumienie na dofinansowanie z LGD Dobra Widawa.

Optymizm radnej, czyli tym razem POWINNO się udać

Dowiedzieliśmy się wtedy, że inwestycja o wartości ponad 351 tysięcy złotych została przekraczającą 187 tys. Wniosek złożono w ramach naboru na rozwój ogólnodostępnej infrastruktury turystycznej, rekreacyjnej lub kulturalnej w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich pt. „Wsparcie na wdrażanie operacji

w ramach strategii rozwoju lokalnego, kierowanego przez społeczność”.

- Miła jest chwila, gdy coś możemy finalizować - mówił w styczniu 2023 podczas konferencji prasowej wiceburmistrz Piórko. - Historia zatoczyła koło, dawno temu nad stawem był pomost, a w głowie pani radnej pojawił się pomysł, by go odbudować.

Mieszkańcy przegłosowali ten wniosek, dlatego zadanie trafiło do budżetu obywatelskiego. Z uwagi na różne procedury, uzyskanie różnych pozwoleń, sprawa się trochę przeciągała, ale na szczęście dziś jesteśmy już w tym ostatnim etapie. Złożyliśmy wniosek o dofinansowanie do Lokalnej Grupy Działania Dobra Widawa, został on pozytywnie zaopi-

niowany, trafił do marszałka i tu również uzyskał aprobatę. Mam nadzieję, że jeszcze przed sezonem letnim, inwestycja zostanie zakończona. Kwota dofinansowania wynosi więcej niż 50% zadania. Dzięki za to, mam nadzieję, że to nie ostatnia nasza współpraca, zwłaszcza że jest jeszcze kilka rzeczy w okolicy, które potrzebują realizacji.

Jak się potem okazało, radość była przedwczesna. 13 kwietnia na naszym portalu tuOlawa.pl napisaliśmy, że wykonawca rozpoczął pracę. Zgromadził i dowiózł na miejsce drewno, co sugerowało, że budowa ruszy łąda moment. W takiej sytuacji wydawało się, że powinien zdążyć przed oficjalnym startem sezonu kąpielowego. Już dzień później, 14 kwietnia, od jednego z czytelników otrzymaliśmy informację, że wykonawca się wycofał. Dlaczego? Podważono jakość przywiezionego materiału, więc inwestycja oficjalnie upadła i całą procedurę trzeba było rozpocząć od nowa.

Gmina rozpięła kolejny przetarg, wyłoniono nowego wykonawcę i w listopadzie wiceburmistrz Romuald Piórko poinformował, że udało się wyłonić firmę, która zrealizuje inwestycję.

Pomysłodawczynią budowy pomostu już kilka lat temu była radna Karolina Kolado. To ona zgłosiła projekt do

budżetu obywatelskiego, potem przekonała odpowiednią liczbę mieszkańców, że warto ten pomysł poprzeć. Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej powiedziała: - Chcę rozpocząć bardzo optymistycznie. Mój optymizm wynika z tego, że rozpoczęła się budowa pomostu, za co bardzo dziękuję. Czekalam z pokorą, bez nacisków, podobnie jak mieszkańcy. Mam nadzieję, że projekt zostanie zrealizowany jeszcze w tej kadencji. Kolejny powód do optymizmu to środki w budżecie na budowę przebiegającej, co też jest świetną wiadomością. Pamiętam, że mój pierwszy wniosek do budżetu obywatelskiego dotyczył właśnie przebiegającej. Wtedy nie udało się wygrać, bo mieszkańcy postawili na równie potrzebny park dla pieszków. Ta sytuacja pokazuje mi, że wysiłki radnych dotyczące zagospodarowania przestrzeni tego pięknego miejsca z potencjałem, jakim jest pierwszy staw, dają władzom do myślenia. Park linowy - nie mój projekt, ale gratuluję - strefa chilloutu, pomost - widzimy, że kadłub statku został przekierowany na zagospodarowanie tego terenu. Mam nadzieję, że będziemy ten trend kontynuować. Dziękuję bardzo.

Jak będzie wyglądał pomost? Chodzi o obiekt w kształcie litery U z aneksem z ławek oraz platformą dla ratownika w południowej części akwenu (po stronie tzw. Muzycznej Plaży). Zaprojektowano go w konstrukcji drewnianej z trapami wejściowymi, balustradami i drabinkami. Nad aneksem z ławkami i platformą dla ratownika mają zostać zamontowane zadaszenia.

(KT)



Pomost nabiera kształtów

Kamil Tyso

Trojanowska i jej CHĘCIŃSKI

Rozmowa z Haliną Trojanowską z Czernicy - autorką książki „CHĘCIŃSKI. Taki Swój”

» - Zaczniemy od końca. Czy Sylwester Chęcińskiemu podobałby się film „Sami swoi. Początek”? Pytamy, bo była Pani dwa dni temu na warszawskiej premierze tego filmu.

- Tego nikt nie może wiedzieć... Pan Sylwester Chęciński był bardzo ostrożny w wypowiedzeniu jakichkolwiek sądów i jeżeli nawet by mu się coś nie podobało, to by tego nie powiedział, ewentualnie by dyskretnie zasugerował, nad czym można jeszcze popracować. Szanował twórców i na pewno nie chciałby nikogo urazić. Przecież wiedziałby, że to zmierzenie się z fenomenem „Samych swoich”, z dziełem, które ma ponad 50 lat, kształtującym polskie charaktery, to wielkie wyzwanie! Prawdopodobnie nie powiedziałby niczego niepochlebnego. Zawsze starał się zauważać walory i doceniać cudzą pracę, chociaż wobec siebie był bardzo krytyczny. Był perfekcjonistą! Zresztą tu i tak nie ma się do czego przyczepić, bo film zaskakuje. Zdaję sobie sprawę, że mogą się pojawić zjadliwe czy złośliwe komentarze, ale przecież nie wszystkim musi się podobać.

» - Pani się podobał?

- Bardzo. Byłam wzruszona, zachwycona wyjątkowym klimatem życia wielokulturowej wsi z początku XX wieku, a także zadumana nad dramatami, wynikającymi z wojen, sąsiedzkimi kłótniami i godzeniem się, i miłością...

» - Odnalazła w nim Pani ducha „Samych swoich”, choć to podobno zupełnie odrębny film?

- Tak początkowo mówiono, że twórcy odcinają się od słynnej

trylogii, że to jest zupełnie inny film, ale - według mnie - tam czuć ducha „Samych swoich”. Doskonale robi to młody Pawlak, czyli Adam Bobik. Rewelacja! Inni aktorzy również, a nawet grające dzieci! Żmijewski poprowadził Pawlaka z taką pasją, jakby był reżyserem od dawna, a przecież to jego pierwszy pełnometrażowy film. Gdy na premierze podeszłam z gratulacjami, powiedziałam, iż obawiałam się, że - mierząc się z takim dziełem - może oberwać. Ale wierzę, że nie oberwie, choć film może zaskoczyć. Polacy kojarzą „Samych swoich” z komedią i prawdopodobnie byli na to nastawieni. To nie jest komedia, ale film o poważnych sprawach, o dramacie ludzi, którzy muszą opuścić swoją ziemię. Owszem, były momenty, kiedy wszyscy się śmiali, ale i takie, że można było zastanowić się i uronić łzę... Ta małownicza przedwojenna wieś, polska szkoła. Pięknie, kolorowo, chociaż ze znaną nam już zaciętością bohaterów, z broniem między, z rywalizacją... Film zaczyna się w 1913 roku, czyli w czasie zaborów. W Krużewnikach mieszkają Polacy, Ukraińcy, Żydzi, taka mieszanka kulturowa i wynikają z tego problemy, dramaty. Dziejowe i osobiste... Na premierze był obecny scenarzysta wszystkich filmów o Kargulu i Pawlaku, także tego nowego, pan Andrzej Mularczyk i widziałam, że się wzruszył. To musi być bardzo wielkie przeżycie zobaczyć na ekranie losy stryja, zawarte w jego książce pt. „Każdy żyje jak umie”, na podstawie której powstał ten scenariusz.

» - Wiem, że na tę premierę wybierała się Pani z własną książką...

- Tak. Wręczyłam ją paru osobom, m.in.: Arturowi Żmijewskiemu, Adamowi Bobikowi, Zbigniewowi Zamachowskiemu

mu, a także Jerzemu Matuli - to II reżyser i aktor z „Nie ma mocnych” oraz „Kochaj albo rzuć”. Przekazałam też egzemplarz dla jednego z producentów Krzysztofa Łojana.

» - Jak zareagował Artur Żmijewski?

- Bardzo się ucieszył. On zresztą wiedział, że książka będzie mu wręczana. Rozmawiałam wcześniej z producentem, od którego dostałam indywidualne zaproszenie na premierę. To niesamowite wrażenie, kiedy podchodzi się do stolika z listami zaproszonych, a nie ma swojego nazwiska, a chwilę potem: „Pani jest na specjalne zaproszenie produkcji”. Zaproszenie to zawdzięczam panu Igorowi Chęcińskiemu, synowi Mistrza.

» - Jaki jest Pani najlepszy film z trylogii?

- Cała jest genialna, ale chyba jednak to „Sami swoi”, ponieważ mam z tą pierwszą częścią związki osobiste i lokalne. Teraz, po obejrzeniu filmu „Sami swoi. Początek”, widzę, że jest odpowiedź dla tych, którzy w ogóle nie oglądali tych starych filmów (a są i tacy wśród tych młodszych - choć trudno w to uwierzyć!), by zaczęli od obejrzenia „Początku”. Wprawdzie produkcja odcinała się, że to nie jest żadna kontynuacja, ale... to stanowi całość. Poznajemy losy tych samych bohaterów z ich młodości, a de facto losy rodziny Andrzeja Mularczyka. Jest miedza, której broni się i która pozostaje w mentalności Polaków do dziś. Jest też płot...

» - Na mapie fanów trylogii Chęcińskiego nasza ziemia jest wyjątkowa, bo i Dobrzykowice czy Czernica, gdzie kręcono film, i muzeum „Samych swoich” w Gostkowicach, jest nawet oławski lokal „Sami Swoi”...

- To prawda. Można by powiedzieć, że to zagłębie Kargula i Pawlaka.

» - A gdyby tak porównać je z Lubomierzem, gdzie też kręcono film, a teraz odbywają się cykliczne festiwale komedii i też jest muzeum tego filmu, to kto wygrałby w tej szlachetnej rywalizacji na pamięć o Kargulu i Pawlaku?

- To są dwa równorzędne i uzupełniające się światy, które nie są dla siebie konkurencją. Owszem, były kiedyś takie żartobliwe spory o to, kto „jest bardziej”, ale teraz to nie ma znaczenia. Chęciński jest dobrem narodowym wszystkich Polaków i nie tylko w tych

miejscach ma swoich wiernych fanów.

» - Ale gdzie tych planów filmowych było więcej?

- Oczywiście u nas, przecież prawie wszystko działo się w gminie Czernica. Tu są filmowe zagrody Kargula i Pawlaka, a także dom ich dzieci. Bardzo dobrze, że w Lubomierzu zaczęto tę wspinałą przygodę z promowaniem filmu. Jeśli nawet to jakiś rodzaj rywalizacji, jest ona dobra i przyniosła mieszkańcom oraz fanom mnóstwo wspaniałych emocji. Sam Chęciński mówił, że tam kręcono cztery dni, a tu u nas kilkanaście...

» - To wymieńmy te „nasze” plany zdjęciowe. Mamy już Czernicę, Dobrzykowice...

- Nadolice Małe, gdzie jest filmowy dom Witii i Jadźki, ten las z kabanem, ta kapliczka i ta aleja. Mamy pole w Nadolicach Wielkich - to tam samolot latał nie po swoim niebie. To są cztery lokalizacje w gminie Czernica.

» - A zna pani inne?

- Choćby Sobótką, gdzie kręcono sceny w kamieniołomie - tam uciekli młodzi z „Samych swoich” mówiąc, że nie wrócą, dopóki nie ustanie kłótnia między rodzinami. Jest też młyn w Sadowicach w gminie Kąty Wrocławskie - to tu filmowy Kokeszko strzelał do szabrowników. I Siechnice, gdzie nagrywano epizody do „Wielkiego Szu”.

» - Skąd w ogóle w pani życiu wziął się Chęciński?

- Tu musimy się cofnąć w czasie. Jest 1966 rok, mam 10 lat, na stacji Czernica kręca powitanie Jaśka Pawlaka, który przybywa z Ameryki w odwiedziny do brata. To jedna z pierwszych scen „Samych swoich”. Wtedy właśnie na stacji Czernica Wrocławska (filmowe Rudniki) pierwszy raz zobaczyłam Chęcińskiego, choć wtedy nie miałam pojęcia, że to jest on. W ogóle nie miałam świadomości, że tam się kręciło film. Wcześniej usłyszałam w sklepie, że w Czernicy na stacji będzie kino. Było to dość dziwne, bo przyjeżdżało już do nas kino, ale do świetlic. Było też kino Pullman, więc myślałam, że to może będzie to. Podstawiano wtedy wagon przy rampie kolejowej i wyświetlano w nim filmy dla dorosłych. To było takie objazdowe kino wagonowe. Gdy usłyszałam, że tym razem kino będzie na stacji, zastanawiałam się, gdzie powieszę ekran, gdzie będą siedzieć ludzie? Wtedy dla mnie



Halina Trojanowska na ścianie podczas premiery filmu „Sami Swoi. Początek”

kino i film to było wyświetlanie i oglądanie, a nie kręcenie.

» - Spotkanie na stacji zrobiło wrażenie?

- Wielkie! Widziałam pewne rzeczy, które długo nie dawały mi spokoju. Gdy kiedyś opowiadałam to Chęcińskiemu, powiedział mi tak: „Wie pani, setki ludzi mówiły mi, że były na planie, ale nikt mi nie powiedział o tych szczegółach, co pani”. A co ja zauważyłam? Musiałam przejść od przedszkola (dziś Urząd Gminy) do domu wraz z moimi braćmi poprzez teren planu przy stacji, ale on był zagrodzony sznurkiem. Poprosiłam więc pana z batem, pilnującego porządku, żeby nas przepuścił, bo nie mogłam wracać główną drogą. Tamtędy jeździły karosy z JZS w Jelczu i WZR w Czernicy, więc ojciec kategorycznie zabronił mi chodzić drogą bez pobocza. Ostatecznie ten ktoś od produkcji wyraził na to zgodę. Byliśmy

jedynymi, którzy widzieli plan filmowy od innej strony. Moi koledzy: Marek i Kazik (syn kolejarza), widzieli to z daszku poczekalni. A pozostali gapie stali przy Kolejowej, gdzie był tłum. To był oczywiście zbieg okoliczności, który dla mnie okazał się tym ziarnem, które wtedy zostało posiane, a plony wydaje do dzisiaj. Kiedy rozmawiałam potem z Panem Sylwestrem, opowiadałam mu, że widziałam, jak twarze i ręce aktorów smarowali na pomarańczowo. Pytał, jak to zauważyłam. To było zastanawiające, po co to robią? Na rogu poczekalni stał stołek, na którym po kolei sadzali aktorów i tak ich charakteryzowali, gdyż film kręcono w technologii czarno-białej. Twarze wyszłyby na taśmie płasko, bo dzień był słoneczny. Oczywiście, nie wiedziałam wtedy, co tam się dzieje, ale dziecko ma umiejętność zapamiętywania szczegółów, czasem nieważnych. Te okazały się jednak bardzo ważne. Po torach jeździła ogromna lokomotywa, która co chwilę wjeżdżała na sta-



Ja też miałbym coś do opowiedzenia w książce o Chęcińskim - zapowiedział Halinie Trojanowskiej Zbigniew Zamachowski i nie jest wykluczone, że będzie miał taką okazję

cję, aby zaraz się wycofać i ponownie wjeżdżać. Powtarzano to do znudzenia. Zapamiętałam też pana w taksówce - dziś wiem, że to był Witold Pyrkosz - wtedy bardzo się nudził czekaniem na swoją kolej. I drugiego pana, stojącego z boku - z zapalkami, a właściwie ze stosikiem połamanych zapalek. W głowie przebiegła mi wtedy myśl, że to musi być ten ktoś, kto na naszym szkolnym podwórku śmieci... Na każdej przerwie wychodziłszy zbierać papierki, a po lekcji one znów tam były. I ten, który miał u stóp te połamane zapalki, to musi być „sprawca”. A to był właśnie Chęciński. Sam mi to powiedział. I to było moje pierwsze z nim spotkanie, chociaż nieświadome... Wtedy nie zamieniliśmy słów. Potem, wiele lat później, pytałam reżysera, co to było z tą lokomotywą, dlaczego tyle razy wjeżdżała i wyjeżdżała, a tego nie było na filmie. Odpowiedział, że być może nie było to w rytmie sceny, być może maszynista nie w tę stronę patrzył, a „wszystko musi być zsynchronizowane”. Był zdumiony, że zapamiętałam aż tyle szczegółów. „Z tymi zapalkami to byłem ja” - powiedział. Przyznał, że miał brzydki zwyczaj przeżuwania zapalek. Działo się to wtedy, kiedy się denerwował i brał zapalkę do ust, przeżuwał, a potem wyrzucał patyczek na ziemię. „Pani przypomniała mi o czymś, o czym już dawno zapomniałam, a to prawda...” - mówił. Przywiązywał ogromną rolę do prawdy i sukces jego filmów opiera się na tej prawdzie. Był przekonany, że widzowie to czują.

Potem, już w liceum, a chodziłam do wrocławskiej „dziwiatki”, gdy mówiło się coś o tej znakomitej komedii, to miałam co opowiadać. Byłam dumna, że przecież kręcili ją u nas na stacji i nawet to wiedziałam. Nikt mi nie chciał wierzyć, ale film pokazywano dość często, więc zwracałam uwagę na te kadry. Byłam w klasie dojeżdżającej i mogłam się pochwalić czymś tak wyjątkowym.

» - Kiedy przyszedł pomysł na książkę o Chęcińskim?

- To przychodziło stopniowo. W 2018 roku na festynie w Dobrzykowicach, którego pomysłodawczynią od 2000 roku była Halina Popiołek - radna i sołtyśka wsi, pierwszy raz spotkałam się już jako dorośli, chociaż widywałam go wielokrotnie na festynach, gdzie przyjeżdżał - nawet z urlopu nad morzem - by spotkać się z innymi twórcami komedii i wielbicielami. Ponieważ miałam za sobą wydanie paru książek, zaproszono mnie do namiotu VIP-ów. Wtedy podeszłam do Pana Sylwestra i przeprowadziłam z nim krótką rozmowę. Zapytałam, co to było z tą lokomotywą na planie „Samych swoich” w Czernicy, dlaczego jej nie ma w filmie. Wspomniałam, że byłam obserwatorką kręcenia tam zdjęć i dodałam, że to, co w tym filmie jest fikcją, u nas działo się naprawdę, bo przecież na tę samą stację w 1945 roku przyjechał pociąg z repatriantami z województwa tarnopolskiego, ze wsi Chodaków Wielki. Wówczas od składu odczepiono lokomotywę i przez dwa tygodnie, po dwutygodniowej podróży w bydlęcych wagonach, ludzie nie wiedzieli, co dalej. Rzeszli się więc po okolicznych miejscowościach. Było to dla Pana Sylwestra bardzo ciekawe, ale miał już plany i na tym zakończyliśmy tę rozmowę.

Wspominałam o pisaniu książki o ludziach przybywających tu po wojnie. Moja koleżanka zrobiła nam wspólne zdjęcie. Kiedy dwa lata później zajęłam się kontynuowaniem spisywania historii mieszkańców gminy Czernica w książce „Przenikanie”, trafiłam do Dobrzykowic, gdzie Chęciński otaczany był ogromnym kultem. Zwracano się do niego „Mistrzu”. Na ten kontakt musiałam poczekać aż pół roku, ale jak już udostępniono mi numer i zgodził się porozmawiać, nasze rozmowy trwały niemal cały rok 2021, bo od stycznia do grudnia... Pan Sylwester był bardzo precyzyjny, wymagający od siebie i od innych. Tekst, który powstał z tej pierwszej rozmowy, pokazałam mu w jego domu. Potem długo rozmawialiśmy, bo uwielbiał robić dygresje do tego, co zostało zanotowane. Wielokrotnie byłam zapraszana do Wrocławia na Sępią. Oczywiście jeszcze wtedy nawet nie myślałam, że napiszę książkę poświęconą Chęcińskiemu, choć i tak on pojawia się we wszystkich moich poprzednich.

» - Czy można powiedzieć, że się zaprzyjaźniłicie?

- To może za duże słowo, ale nawiązaliśmy bardzo dobry kontakt, bardzo ciepłe relacje. Wiedziałam, że czekał na mnie, doceniał punktualność, sam też był niezwykle punktualny. Był wyjątkowym słuchaczem, co potwierdzają niemal wszyscy zaproszeni do wypowiedzenia się w książce o nim. Ma ona wielu autorów, a ja pośredniczyłam w dotarciu do nich, poszegregowaniu i zredagowaniu materiału. Chęciński doceniał pracę całego zespołu i tu też miałam wspianąły zespół.

» - Decyzja o książce zapadła przed jego śmiercią?

- Nie, już po. Wcześniej nie wiedziałam, że jest ciężko chory. Niczym się nie zdradził. Miał ponad 91 lat, prowadził aktywny tryb życia i bez przerwy nad czymś pracował. Wciąż przychodziło do niego wielu znajomych, by pokazać scenariusze, prosić o konsultacje itp. Bardzo się cieszę, że ja też znalazłam się wśród tych, którym udało się spotykać i czerpać siłę z jego mądrości, poczucia humoru, podziwiać talent i osobowość Mistrza. Prawdopodobnie właśnie tą historią o dziesięcioletniej dziewczynce na planie jakoś się wstrześliśmy w jego życie. I tymi zapalkami, tymi szczegółami. Kontaktowaliśmy się dość regularnie, a ja to wszystko spisywałam na bieżąco. Potem, gdy tekst już był na kartce, on czytał i rozwijał, czasem korygował. Owszem, przechodziła mi wtedy taka myśl, że gdybym miała możliwość napisania książki o Chęcińskim... Ale gdzie tam! Myślałam, że jest tylu innych znanych ludzi, jego przyjaciół, którzy mogliby ją napisać... Na wszelki wypadek gromadziłam materiały i gdyby ktoś zechciał, mogłabym się nimi podzielić. Parę tygodni przed śmiercią zatelefonował do mnie w sobotni poranek (zwykle rozmawialiśmy wieczorami) i powiedział, że prosi mnie o pomoc w rozdysponowaniu środków z przyznanej mu Nagrody Kulturalnej Śląska Kraju Związkowego Dolnej Saksonii. Przeznaczył je dla dzieci ze szkoły w Dobrzykowicach. To było dla mnie coś w rodzaju

zielonego światła, bo obdarzył mnie wielkim zaufaniem. I od tej pory rozmawialiśmy codziennie. Książka powstała być może właśnie dlatego, że on mi zlecił zająć się tym funduszem z nagrody. „Jestem, stuprocentowo pewny, że pani zrobi to najlepiej” - powiedział. Bardzo przepraszał mnie za kłopot, a to przecież było dla mnie największą radością. - Ale ja nie jestem z Dobrzykowic! - zmartwiłam się. To mu nie przeszkadzało. Powołałam więc zespół, składający się z członków zarządu Dobrzykowickiego Stowarzyszenia Samych Swoich i dyrekcji ZSP. Wspólnie udało się zrealizować misję, czyli zorganizować wyjazd do Łodzi i Warszawy oraz wyjście do teatru. Wtedy powiedział, że jako dziecko pojechał na wycieczkę do Częstochowy, gdzie zobaczył spektakl „Noc listopadowa” i zapamiętał do dziś. Być może wiedział, że dając mi zadanie z nagrodą, tego wielkiego zaszczytu nie zmarnuję? Wymyśliłam to, gdyż jako doświadczona nauczycielka zdawałam sobie sprawę, że to będzie żywy pomnik Mistrza.

Po jednej z konsultacji w sprawie wyjazdu, a bywało, że rozmawialiśmy w siedzibie DSSS w trybie głośno mówiącym, umówiliśmy się na kolejną rozmowę. Dzwonię więc 3 grudnia 2021 i słyszę, że coś mi nie pasuje, bo był inny pogłos niż zwykle. Przeszło mi przez myśl, że może jest w szpitalu. Umówiliśmy się na kolejną rozmowę. Zauważyłam, że głośno, ale na temat choroby nic nigdy nie mówił. Za parę dni wieczorem 8 grudnia koleżanka - Sabina Jasińska, wiceprezes stowarzyszenia Społeczny Komitet Mieszkańców Kamieńca Wrocławskiego, Łan i Czernicy, która jest wydawcą moich książek, dzwoni do mnie z wiadomością, że Chęciński nie żyje... Niemożliwe! No niemożliwe! Szkok... Ta książka miała kiedyś powstać, ale nie myślałam, że on tak szybko odejdzie! A jeszcze miałam tyle pytań, zostaliśmy z niedokończoną rozmową... Wtedy już wiedziałam - zabieram się do pisania. Dziesięć dni potem, na pogrzebie 18 grudnia, miałam już kilkanaście stron książki.

Myślałam, że pogrzeb to dobra okazja, aby dotrzeć do ludzi, którzy mogliby mi opowiedzieć o Mistrzu. Chciałam rozmawiać z osobami z kręgów rodzinnych, zawodowych, z fanami, z tymi wszystkimi, którzy mieli szczęście spotkać Chęcińskiego na swojej drodze. Proszę sobie wyobrazić, że stoi kondukt pogrzebowy, a ja mówię do tych ludzi, że będę pisała książkę o zmarłym, więc jeżeli ktoś chciałby się wypowiedzieć, to serdecznie zapraszam. A tu kamienne twarze. Jakby ktoś mi powiedział: „A kim pani jest?”. To był impuls, może nie w porę, ale chciałam zaprosić tych wszystkich z różnych kręgów znajomych, bo zależało mi, by była to wspólna praca, by zdobyć kontakty.

» - Kontakty jednak się pojawiły?

- Izabela Boryśławska, jedna z osób, które wystąpiły we wcześniejszej książce, czyli w „Przenikaniu”, zadzwoniła do mnie z życzeniami na święta. Powiedziałam jej, że po śmierci Chęcińskiego jestem w żalobie i mam tak straszne dni, że nie mogę się skupić. „Wie pani, mam takiego przyjaciela, to były długoletni dyrektor Odra-Film. On podobnie odebrał tę

stratę i też nie może się z tym pogodzić” - usłyszałam. Skontaktowała nas. Dzwonię więc do Andrzeja Białasa. Ucieszył się, że chcę pisać o Chęcińskim, który był jego wieloletnim współpracownikiem i darzył go wielkim szacunkiem. Dał mi telefon do Waldemara Krzystka, najbliższego przyjaciela Pana Sylwestra. Podczas mojej pierwszej rozmowy z reżyserem usłyszałam, że akceptuje ten pomysł i pomoże mi w przekazaniu kontaktu do rodziny, czyli syna Igora Chęcińskiego. Wiedziałam wtedy, że chciałabym zacząć od rodziny, bo przecież jestem osobą znikąd i potrzebuję zgody na wejście do kręgu rodzinnego i branżowego. Wprawdzie to jest moja piąta książka, ale te wcześniejsze dotyczyły naszej lokalności, historii gminy... Przy pisaniu pracowałam z bardzo wieloma osobami. Do dziś trudno mi uwierzyć, że dostałam taką szansę i mogłam z rozmawiać z wieloma znakomitościami, ale wszystkie drzwi otwierało nazwisko Sylwestra Chęcińskiego. I pomoc syna.

Założenie było takie, by zmniejszyć się z pracą redakcyjną w ciągu roku - od pogrzebu do pierwszej rocznicy. Ostatecznie książka trafiła do rąk czytelników przed drugą rocznicą śmierci, zgodnie z projektem, w listopadzie 2023 roku. Miałam wątpliwości, bo myślałam, że pewnie wiele osób - tak jak ja - zechce taką książkę napisać, ale od Olgerda Poniżnika, ówczesnego burmistrza Lubomierza, dziś burmistrza Gryfowa Śląskiego, zwanego ojcem Ogólnopolskiego Festiwalu Komedii Filmowych, usłyszałam, że skoro mam taki pomysł, a inni jeszcze nie napisali... „Więc pisz!” - mówi.

» - I napisała pani. Jak recenzje?

- Zajął mi to trochę więcej czasu, bo w ciągu kolejnego roku dużo się działo i spotykałam ludzi, którzy z chęcią dzielili się swoimi wspomnieniami. Już parę dni po śmierci - z inicjatywy DSSS i sołtyśa Dobrzykowic - wójt i radni gminy Czernica nazwali skwer im. Sylwestra Chęcińskiego. Potem był krasnal przed DCF-em, rondo, tablice na budynkach we Wrocławiu, Dzierżoniowie i w parku w rodzinnym Suścu. A recenzje? Cóż, może nie wypada się chwalić, ale rodzina jest usatysfakcjonowana, a od panów Mularczyka i Ramlaa dostałam tak pozytywne, że jeśli nawet ktoś mi zarzuci, że coś jest nie tak, to jednak będę się trzymać zdania scenarzysty i operatora.

» - Ilu rozmówców ostatecznie pojawia się w pani książce?

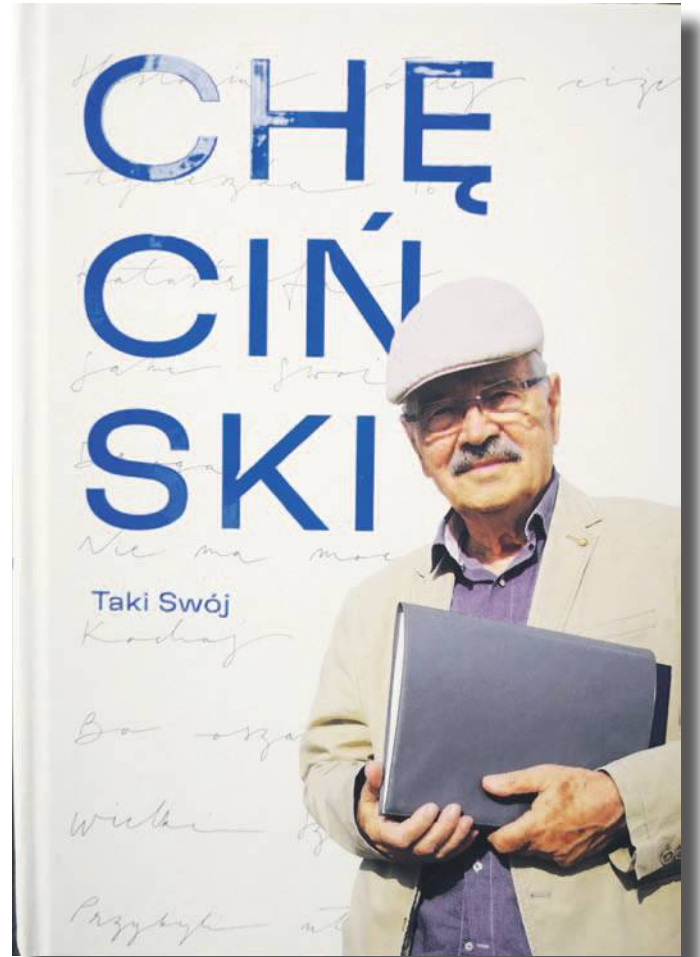
- Około 80.

» - Czy był wśród nich ktoś, kto powiedziałby o reżyserze coś negatywnego?

- Nie było takich osób.

» - Książka jest skończona, wydana, ale chyba wciąż niekompletna, bo wiemy, że jeszcze ktoś chciałby się do niej dopisać ze swoją historią o Chęcińskim.

- Tak. Myślę, że będzie to możliwe w tomie poszerzonym, w którym znajdą się nowe rozmowy, nowe opowieści o reżyserze. Rozdziały są tak



Książka autorstwa Haliny Trojanowskiej

skonstruowane, że będę mogła je rozwinąć.

» - Na wersję rozszerzoną przyjdzie poczekać, ale mamy złą wiadomość dla fanów - tej aktualnej książki nie można kupić w żadnej księgarni. Dlaczego? I jaki jest jej nakład?

- Wydaliśmy ją w nakładzie 500 egzemplarzy, z których dziś już niewiele zostało. Nie można jej kupić, bo to jest książka z projektu, czyli wydana w pieniędzy publicznych, nie jest więc przeznaczona do sprzedaży. Na szczęście mam i dobrą wiadomość. Książki z mojej puli autorskiej jeszcze są do nabycia, ale na specjalnych zasadach. Ponieważ działam w Dolnośląskim Stowarzyszeniu na rzecz Autyzmu, jestem tam w zarządzie, wpadłam na pomysł, aby te swoje książki rozdawać za cegiełki na rzecz dorosłych osób z autyzmem, które wciąż są poza systemem. Taka cegiełka kosztuje 70 zł i wystarczy się tylko ze mną skontaktować (tel. 691 038 567, mail: khtroja@vp.pl). To obecnie jedyna możliwość zdobycia książki, ponieważ zanim uda się wydać tę wersję poszerzoną, to zapewne minie rok albo nawet dwa.

» - Skąd tytuł „Chęciński. Taki Swoj”.

- Najlepszy byłby po prostu „Sylwester Chęciński”, ale taka książka już została napisana w 2015 roku przez redaktorów Rafała Bubnickiego i Andrzeja Dębskiego z okazji 85. urodzin reżysera. Chciałam jednak, aby w tytule było nazwisko. Ale co jeszcze? Miałam wiele różnych propozycji, w końcu zatelefonowałam do pana Krzystka i powiedziałam, że jednak chciałabym dać tytuł „Chęciński”, bo tu już nie ma co dodawać. „Też tak uważam. Wystarczy.” - powiedział. W tym czasie przebywałam w sanatorium i pytają się mnie, dlaczego przywożłam ze sobą pracę i co ciekawego wciąż robię. Odpowiadam, że piszę książkę o Chęcińskim. Dwie poznanianki wymieniły spojrzenia.

W ogóle nie wiedziały, o kogo chodzi. Kto to jest? Jedna mówi: „A to nie jakiś prezydent Katowic?”. No to pytam, czy znają „Samych swoich”? „Ojku! Kto by nie znał! Najlepsza polska komedia!!!” - oburzyły się. No to mówię, że to jest właśnie jej reżyser i to nie tylko tej trylogii, ale „Wielkiego Szu”, „Rozmów kontrolowanych” czy serialu „Droga”. Chęciński to nie tylko twórca komedii! Był przecież reżyserem kryminału, dramatu społecznego, filmów obyczajowych i psychologicznych. Następuje wielkie zdziwienie. W życiu nie słyszały. W takiej sytuacji postanowiłam, że muszę coś dodać do tytułu, żeby się bardziej kojarzyło. Może „Chęciński. Najbardziej Swoj”? A że ludzie w rozmowach często powtarzali, że on był „taki swoj”, więc może „Chęciński. Taki Swoj”? To wprawdzie odejmuje trochę tytułowi powagi przynależnej biografii, ale to przecież nie jest biografia, tylko spojrzenie różnych ludzi na reżysera. Tych zakochanych fanów i rodziny, tych współpracowników i przyjaciół. Potem drukarz potwierdził, że lepiej byłoby dać z podtytułem, więc zostało „Chęciński. Taki Swoj”.

» - Wasza „znajomość” sięga 50 lat, bo tak dawno go pani pierwszy raz zobaczyła, ale prawdziwe dorosłe rozmowy trwały zaledwie około roku. Czym ta znajomość dla Pani była?

- Była czymś wyjątkowym, szczęściem, które mnie spotkało wśród wielu innych życiowych większych i mniejszych szczęść i nieszczęść, bo i tak bywa w życiu. Tę znajomość z Chęcińskim, zamkniętą w ponad 50-letnim cyklu, mogę uznać za szczególne wyróżnienie, zaszczyt i przywilej. Na zawsze zapamiętam ten ujmujący uśmiech, to szczere spojrzenie, ciepło, profesjonalizm, kulturę i poszanowanie każdego człowieka. Nie bez przyczyny został nazwany „malarzem polskich charakterów” I bardzo się cieszę, że... jest ciąg dalszy. Ars longa, vita brevis!



Protestujących podczas pikiety odwiedził wicewojewoda Jacek Protasiewicz. Na fot. z Jakubem Kościelakiem,



Emocji nie brakowało

„Potrzebujemy MINISTRA z jajami”

POWIAT OŁAWSKI
Przekazali postulat

We wtorek rozpoczęła się kolejna odsłona protestu rolników. Tym razem blokowane są wjazd i wyjazd z autostrady A4, w okolicach miejscowości Brzezimierz

W czasie zgromadzenia oraz podczas blokady odbywał się będzie także przejazd ciągników drogą W396 w kierunku Oławy i z powrotem. Od środy 21 lutego do niedzieli 25 lutego zapowiadano kontynuację protestu - codziennie w godzinach 6.00-22.00. To oznacza, że wjazd na autostradę (węzeł Brzezimierz) zostanie odblokowany dopiero w niedzielę po 22.00.

Oficjalnie wszystko zaczęło się we wtorek o godz. 10.00. Przedstawiciele rolników z powiatu oławskiego i strze-

lińskiego powitali zebranych, w tym wicewojewodę Jacka Protasiewicza. Wspominali dotychczasowe akcje protestacyjne i zapowiadali kolejne.

- Na ręce pana wicewojewody pragniemy złożyć nasze postulaty, aby pan przekazał je ministrowi rolnictwa Czesławowi Siekierskiemu - mówił Jakub Kościelak. - Protestujemy dość długo, ale żadnych konkretnych decyzji ze strony rządu wciąż nie widzimy. Chcemy likwidacji unijnego Zielonego Ładu, likwidacji ekoschematów w polityce rolnej, natychmiastowego zatrzymania napływu produktów rolnych z Ukrainy, zbóż z Rosji i krajów Mercosur w celu ustabilizowania rynku wewnętrznego Polski.

Odpowiedział Jacek Protasiewicz: - Dziękuję za zaproszenie na ten protest. Ktoś zapytał mnie, czy przyjechałem tak sobie pogadać, czy mam coś konkretnego. Uczciwie powiem, że przyjechałem wziąć wasze postulaty i obiecuje przekazać je ministrowi. To on negocjuje z Unią Europejską warunki

zmiany Zielonego Ładu, on negocjuje z Ukrainą i UE warunki wwozu towarów ukraińskich na teren UE. One nie powinny trafić na polski rynek, powinny przejechać przez nasze terytorium i być wywiezione tam, gdzie są dla nich rynki zbytu. Na pewno takim rynkiem nie jest Polska ani żaden inny kraj Unii Europejskiej, ponieważ ukraińskie towary nie spełniają bardzo wysokich norm, których UE oczekuje i wymaga od rolników w krajach, które należą do wspólnoty. To nie jest moja pierwsza blokada. Nie przyjechałem tutaj, by ktoś witał mnie oklaskami. Pewnie nie usłyszę miłych słów, zapewne padną twarde określenia. Byłem na blokadzie drogi S5 przy węźle Trzebnica, byłem na Wschodniej Obwodnicy Wrocławia, a także w samym Wrocławiu. Towarzyszył mi wiceminister rolnictwa, który też jest rolnikiem. Podzielał jego zdanie, tak jak on uważając, że wasze postulaty są prawdziwe i słuszne. Rząd chce je zrealizować, rozumiemy waszą niecierpliwość, ale tego, co było wdrażane przez

kilka ostatnich lat, nie da się odwrócić w kilka tygodni. Pewne postępy są... Powiecie, że niezadowolające - zgoda. Z 7% ugorowania, mamy obecnie 4%. Wy żądacie 0%, rozumiem, negocjacje trwają. Zmianie mają ulec warunki używania środków ochrony roślin, żeby to automatyczne 50% dla wszystkich krajów i rolników nie było tak beznadziejnie jednakowe jak teraz. Zupełnie inne są ilości stosowane w zachodnich gospodarkach, inne w polskich. Automatyczne 50% nie poprawi jakości produktów wszędzie, a na pewno utrudni produkowanie żywności w Polsce. Jestem otwarty na krytyczne uwagi i postulaty - jeszcze dziś zawiozę je do ministerstwa, a na każdą blokadę, na którą mnie zaprosicie, przyjadę, by relacjonować wam, co dzieje się w Warszawie i Brukseli.

Z tłumu stojącego pod sceną, stworzoną na pacy samochodów ciężarowych, dochodziły głosy: - Panie wojewodo, prosimy o ekspresowe działanie. Jak chcecie, to potraficie coś uchwalić w 24

godziny, a teraz trwa to miesiącami. Jeśli się nie da, to może trzeba zmienić ministra. Potrzebujemy ministra z jajami. Jak obecny nie daje sobie rady, to trzeba go wymienić... Pojechał na Ukrainę i co? Wyśmiali go... Zainwestowaliśmy w produkcję tyle pieniędzy, że to już przewyższa potencjalne zyski. Wystarczy rok i całe polskie rolnictwo leży...

Na scenie pojawiła się kobieta, która się nie przedstawiła, ale powiedziała, że jest rolniczką. Jej przemówienie było mocne i pełne antyunijnych haseł, nie tylko tych dotyczących sedna problemu: - Czas na grzeczne metody i pertraktacje się skończył. Politycy go mieli, ale go nie wykorzystali. Jak w wywiadach wypowiada się minister Czesław Siekierski? Mówi, że sytuacja nie jest jeszcze krytyczna, że może wprowadzić zakaz sprowadzania produktów rolno-spożywczych z Ukrainy, ale dopiero wtedy, gdy sytuacja będzie poważna. Jego zdaniem rolnicy przesadzają. Co to jest za minister, który nie jest jednym z nas i nie rozumie problemów rolników? Jeśli ktoś tu przesadza, to właśnie władza! Drodzy gospodarze, w kraju mamy problem z bezpieczeństwem militarnym, energetycznym i żywnościowym, które zapewniamy my jako rolnicy. To władza przesadza - zarówno ta poprzednia, jak i obecna. Czym oni się zajmują? Mamy tanią telenowelę z udziałem dwóch panów, którzy nie wiadomo czy są posłami czy nie, mamy wojny o sądy, o TVP, tańce feministek w Sejmie, które dodatkowo próbują forsować lewicową agendę pt. Europejski Zielony Ład. Pierwsze co wzięły na tapet to zwierzątka futerkowe... Nagle posłanki stały się twarzami walki nie o ludzi, nie o polskich rolników, tylko rzekomej walki o zwierzęta. W ramach kolejnej piątki przeciwko rolnikom będziemy mieć zakaz produkcji zwierząt futerkowych na skóry futrzane. Doszedł do wniosku, że ten postulat miałby sens, gdyby chodziło o likwidację fermy farbowanych lisów w rządzie, na krzesłach parlamentarnych. Tych, którzy jeszcze niedawno stali razem z nami i mówili, że

są jednymi z nas. Gdy przyszła ciepła posadka wiceministra, to co zobaczyliśmy? Jedyne ich farbowaną rudą kitę. Tyłem się do nas odwrócili. Potrzebujemy polityków, którzy rozumieją nasze problemy, są razem z nami i nawet jeśli nie mogą zrobić wszystkiego, to stają i mówią, że są bezradni, bo w „eurokołchozie” polityka nie działa. Te wszystkie piątki trzeba obrócić przeciwko tej władzy, która okazuje się być farbowaną... Oszukuje rolników i Polaków, bo dobro żywnościowe to dobro nas wszystkich. Proponuję moją piątkę: nie będą naszych dzieci żywić zagraniczne agrolholdingi, nie będą nas zubożać technicznym ani żadnym innym trującym śmieciem ze wschodu ani żadnej innej strony świata globaliści zasypywać, nie będą eurokołchozowi komisarze uczyć nas rolników, jak mamy się zajmować własną ziemią i zwierzętami, nie będzie „sojalisztyczny związek republik europejskich” dyktować nam, ile nasze gospodarstwa dwutlenku węgla i innych gazów mogą wydzielać, nie będą oszuści i wszyscy ci, którym zależy tylko na ciepłych posadkach, tolerowani na szczytach władzy, póki my, rolnicy, jesteśmy się w stanie zjednoczyć i działać.

Na te słowa zareagował wicewojewoda Protasiewicz: - Zgadzam się, że pewne pomysły zostały wprowadzone w życie bez należytej uwagi i pośpieszenie, że szkoda dla polskiego rolnictwa. Wysłuchaliśmy płomiennego przemówienia pani, która w jakiś sposób jest zaangażowana politycznie, do czego ma oczywiście prawo. Przyjmuję, że to, co otrzymałem od pana Jakuba Kościelaka, to 18 postulatów, pod którymi jesteście podpisanymi, a wygłoszona przed chwilą „piątka” nie jest oficjalnym stanowiskiem protestujących. Pani oczywiście ma prawo wygłaszać swoje „piątki” czy nawet „piętnastki”, ale poważnie traktujemy te argumenty, które wyartykułowaliście w postulatach. I właśnie te postulaty zobowiązując się przekazać do Warszawy.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl



RPPH
PRZEWORNO
“Przeworno”
Spółka z o.o.

ul. Okrężna 5
57-130 Przeworno

602 276 918

74 810 20 10

**Zaprawianie kukurydzy
preparatem Korit 420 FS**



Skorzystaj z usługi zaprawiania nasion kukurydzy preparatem **Korit 420 FS** i skutecznie zabezpiecz zasiewy przed ptakami.



KORIT 420 FS to środek przeznaczony do stosowania wyłącznie przez użytkowników profesjonalnych.

Zapraszamy do skorzystania z naszych usług.

GMINA
JELCZ-LASKOWICE

Problem

Przed tygodniem pisaliśmy o trudnej sytuacji mieszkańców Brzezin. Mamy odpowiedź z Urzędu Miasta i Gminy oraz z Wód Polskich

- Pragniemy zwrócić uwagę na bardzo poważną sytuację powodziową w naszej miejscowości - mówiła nam jedna z mieszkanki. - Obecnie przez kilka przez kilka gospodarstw przy ul. Leśnej płynie prąd wody, która rozlała się też na budynki gospodarcze, stajnię i inne oraz zalała przydomowe ogrody. Żeby wejść do domów, część z nas musi pokonać około 30-40 centymetrów wody. Woda spiętrza się naszym zdaniem z powodu wybudowania dwóch dróg: drogi asfaltowej na ul. Leśnej oraz wysoko wyniesionej ponad poziom gruntu drogi prywatnej na działce... Wszystkie rowy melioracyjne były czyszczone i są wypełnione po brzegi, woda się w niektórych miejscach przez te rowy przelewa, stare przepusty nie wystarczają. Zagrożone są również gospodarstwa przy ul. Głównej. Od jakiegoś czasu tereny te przestały być kwalifikowane jako zalewowe. Dlaczego? Kto i w czym interesie podjął taką decyzję? Czy były zrobione wówczas jakieś badania hydrologiczne? Prawdopodobnie znacznie łatwiej jest prowadzić inwestycję na takich terenach bez uzgodnień hydrologicznych i środowiskowych. Tyle że zmiana nie jest zgodna ze stanem faktycznym.

- Prawdopodobnie żadnej pomocy z UMiG nie otrzymamy - podkreślała sołtys Brzezin Katarzyna Nowak-Uszok. - Od wiceburmistrza Romualda Piórki usłyszeliśmy, że musimy złożyć pismo do gminy.

Pytania w tej sprawie wysłaliśmy do Wód Polskich oraz do wiceburmistrza Romualda Piórki.

Jest reakcja w sprawie ZALANYCH terenów

MIESZKAŃCY: - Sytuacja powodziowa jest poważna

GMINA
JELCZ-LASKOWICE
Problem

Rowy melioracyjne wypełnione, woda się wylewa. Czy ktoś zareaguje na ten problem?

Chodzi o obecny obraz Brzezin. Pragniemy zwrócić uwagę na bardzo poważną sytuację



Tak to wygląda przy ul. Leśnej

O sprawie pisaliśmy tydzień temu

Odpowiedział Jarosław Garbacz, rzecznik prasowy Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej we Wrocławiu: - Wskazany obszar ulicy Leśnej w miejscowości Brzezinki w gminie Jelcz-Laskowice w powiecie oławskim nie graniczy z żadnym z cieków, czyli wód płynących, będących w administracji Wód Polskich RZGW we Wrocławiu. Na tym obszarze znajduje

się sieć rowów melioracyjnych. Na podstawie obowiązującego w Polsce prawodawstwa - ustawy Prawo wodne - rowy melioracyjne nie znajdują się w zasobach mienia Skarbu Państwa, będących w zarządzie Wód Polskich. Zgodnie z ustawą, utrzymywanie urządzeń melioracji wodnych należy do zainteresowanych właścicieli gruntów, a jeżeli urządzenia te są objęte działalnością spółki



7 lutego z 17 lutego
- Many zalana stajnia i budynki gospodarcze w środku - mówi nam autorka zdjęcia. - Przesyłam fotkę terenu wokół naszego gospodarstwa

Prawdopodobnie znacznie łatwiej jest prowadzić inwestycję na takich terenach bez uzgodnień hydrologicznych i środowiskowych. Tyle że zmiana nie jest zgodna ze stanem faktycznym.

- Prawdopodobnie żadnej pomocy z UMiG nie otrzymamy - mówi sołtys Katarzyna Nowak-Uszok. - Od wiceburmistrza Romualda Piórki usłyszeliśmy, że musimy złożyć pismo do gminy.

Pytania w tej sprawie wysłaliśmy do Wód Polskich oraz do wiceburmistrza Romualda Piórki. Czekamy na odpowiedź. (KT)



Poniemiecki przepust wypełniony

wodnej, działającej na terenie gminy - to do tej spółki lub do zrzeszającego ją związku spółek wodnych. Odpowiedzialność za utrzymanie rowów i ich odpowiednią drożność spoczywa więc na lokalnych władzach lub na samych właścicielach gruntów. Należy podkreślić, że aktualna sytuacja hydrologiczno-meteorologiczna wynika z niespotykanej na przestrzeni ostatnich lat nasilonej skali zja-

wisk. Obserwowane od grudnia intensywne opady śniegu, połączone z obfitymi opadami deszczu, a co za tym idzie występującymi naprzemiennie pokrywą śnieżną, lodową i roztopami, skutkują pojawianiem się właśnie wysokich stanów wód w rowach melioracyjnych oraz zastoiskami na polach, łąkach, pastwiskach czy nieużytkach. Do naszej jednostki terenowej - Wód Polskich

Nadzoru Wodnego w Oławie - nie wpłynęło żadne zgłoszenie w tej sprawie. Polecamy mieszkańcom bezpośredni kontakt z właściwą komórką zarządzania kryzysowego w gminie lub powiecie oraz strażą pożarną w celu podjęcia odpowiednich działań.

Już po wysłaniu Gazety do druku odpowiedział także wiceburmistrz Romuald Piórko: - Burmistrz na bieżąco był informowany o zagrożeniach związanych z podtopieniami części gospodarstw w Grędzinie i Brzezinach. Prowadzony był stały monitoring zagrożenia. Wysłał jednostki OSP i PSP do udrożnienia przepustów aby umożliwić jak najszybszy spływ wody. Zgodnie z art. 171 ustawy Prawo wodne mapy zagrożenia powodziowego, jak i mapy ryzyka powodziowego sporządza Wody Polskie w uzgodnieniu z właściwymi wojewodami.

14 lutego na facebookowym profilu UMiG opublikowano także pismo, sygnowane przez burmistrza Bogdana Szczęśniaka: - W związku z e-mailem Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz informacją z Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu, gminy na terenie których wystąpiły podtopienia, zostały zobowiązane do przekazywania informacji w zakresie liczby zalanych gospodarstw rolnych oraz powierzchni pól uprawnych, łąk i pastwisk. Przekazywane dane będą niezbędne do podjęcia działań przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi w celu planowanego w przyszłości procesu odszkodowawczego. Dotyczy to mieszkańców Grędziny i Brzezin. Wobec powyższego proszę o przekazywanie w formie pisemnej danych według poniższego schematu: imię i nazwisko rolnika, adres gospodarstwa, nr działki lub działek podtopionych, powierzchnia (w hektarach) pól uprawnych, łąk i pastwisk, których dotyczy problem. Informację należy przekazać w formie pisemnej do Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach, pok. nr 20.

Termin na przesłanie tych danych już minął.

(KT)

Dzień Kobiet z CSiR. Jakie będą ATRAKCJE?

JELCZ-LASKOWICE

Event

Centrum Sportu i Rekreacji zaprasza na imprezę z okazji Dnia Kobiet. 3 marca w hali będzie się działo sporo

Bilety dostępne online oraz w recepcji. W zapowiedzi czytamy: - Zapraszamy Panie i Panów (idealny wieczór dla Par) do spędzenia niedzielnego popołudnia z Centrum Sportu! Przygotowaliśmy szereg atrakcji:

* Karolina Dworzyńska będzie czekać ze stoiskiem fotograficznym. Każdą z Pań będzie miała możliwość wykonania pięknego zdjęcia gratis.

* Specjaliści z otovino.pl zabiorą Was w świat wina - każdy gość zostanie poczęstowany lampką z lokalnej winnicy. Dowiedziecie się również wielu ciekawostek i smaczków opowiedzianych przez profesjonalnego Sommeliera.

* Swoją muzykę zaprezentuje zespół Wrocławia Quartet. Osobne charaktery każdej z instrumentalistek tworzą świetne połączenie.

* Na zakończenie wieczoru wystąpi Michał Kutek - stand-uper z programem „Bilans żenady własnej”. Wstęp tylko dla osób pełnoletnich.

(KT)

DZIEŃ KOBIET
CENTRUM SPORTU I REKREACJI W JELCZU-LASKOWICACH
3.03.2024 GODZINA 16:00

ROZMOWY O WINIE... PRZY DOBRYM WINIE

Muzyka na żywo
Wrocławia Quartet

STAND UP - MICHAŁ KUTEK
Bilans żenady własnej

KOBIECA MOC W OBIEKTYWIE
KAROLINA DWORZYŃSKA - FOTOGRAFIA

BILETY W RECEPCJI LUB NA STRONIE

BILETY OD 50 ZŁ

18+

OTOVINO.PL
Odkrywaj świat wina

Wrocławia Quartet

KAROLINA DWORZYŃSKA

QR code

OŁAWA

Wybory

KWW Koalicja Obywatelska oficjalnie przedstawiła swojego kandydata na burmistrza Oławy. To Piotr Soroczyński, który wierzy, że 7 kwietnia Oława zmieni się tak, jak 15 października zmieniła się Polska

- Zbliżają się wybory samorządowe. To czas, kiedy zdecydować państwo o tym, kto będzie reprezentował wasze sprawy w samorządach powiatu oławskiego - tak rozpoczął konferencję prasową KWW Koalicji Obywatelskiej 20 lutego w Oławie poseł Michał Jaros, szef struktur Platformy Obywatelskiej na Dolnym Śląsku. - Jest tu wspaniała drużyna Koalicji Obywatelskiej, która jest nie tylko listą kandydatów i kandydatów partyjnych z PO czy Nowej Lewicy, za co dziękuję i witam na naszej liście, ale też ludzi, którzy nie są zrzeszeni w partiach, a chcą działać, zmieniać rzeczywistość, wnieść swoje doświadczenie i pomysły do samorządu. Mamy wspaniałe kandydatki i kandydatów na radnych, którzy mają za sobą doświadczenie w pracy samorządowej, społecznej i zawodowej, które mogą wnieść do samorządów. Oławie potrzebna jest zmiana, a ta zmiana to nowy pomysł i spojrzenie na miasto.

Poseł wyraził nadzieję, że po wyborach KO będzie miała w radach Oławy, Jelcza-Laskowic i powiatu jeszcze

Koalicja Obywatelska i Lewica IDĄ RAZEM DO WYBORÓW



Koalicja Obywatelska ogłosiła swój start w wyborach i kandydata na burmistrza. Od lewej Marek Szponar, Roman Kaczor, Piotr Soroczyński, Michał Jaros i Marek Drabiński

większe reprezentacje niż obecnie. Że będą oni też w radach gmin Oława i Domaniów, ponieważ tam też zamierzają wystawić swoich kandydatów na radnych. O tym, kto to będzie, poinformują na kolejnych konferencjach. Wtedy też przedstawią szczegółowy program wyborczy. Głównym celem środkowej konferencji była prezentacja kandydata na burmistrza Oławy - Piotra Soroczyńskiego, który - zdaniem posła - jest już znany mieszkańcom Oławy.

- To członek Platformy Obywatelskiej, ale przede wszystkim osoba, która tu się wychowała, tu się urodziła, tu żyje i codziennie chodzi tymi samymi ulicami co mieszkańcy Oławy - kontynuował poseł. - Zna problemy Oławy

i wie, jak je rozwiązać. Ma też pomysły na to, jak Oława powinna wyglądać za 5, 10, a nawet za 20 lat, bo te wybory są także o tym, jak Oława ma się zmieniać.

Jaros dodał, że Soroczyński to osoba, która ma doświadczenie w pracy urzędniczej i Komisji Nadzoru Finansowego, bardzo ważnej instytucji finansowej w państwie, i jest to doświadczenie potrzebne w zarządzaniu gminą. Ma też za sobą ludzi, którzy razem z nim będą zmieniać rzeczywistość Oławy, a ta zmiana Oławie jest potrzebna.

Sam kandydat na burmistrza dodał, że ma 38 lat, wykształcenie wyższe o kierunku zarządzanie finansami, co jego zdaniem jest bardzo potrzebne w zarządzeniu miastem.

Od 8 lat pracuje w KNF, a dokładnie w departamencie inspekcji bankowych. Do jego głównych zadań należy kontrola banków.

- Ta praca pokazała mi, że przestrzeganie przepisów prawa powinno być priorytetem - mówił. - Osiem ostatnich w naszym kraju pokazało trochę inną rzeczywistość. Dla mnie to priorytet i będzie obowiązkiem w mieście i powiecie.

Prezentując się mieszkańcom dodał, że w 2022 założył związek zawodowy i został jego przewodniczącym. Aktywnie działa na rzecz poprawy warunków pracy i płacy ponad 1400 pracowników urzędu, w którym pracuje. To pokazuje, że nie boi się walczyć o innych. Wie, że tak trzeba i tak samo będzie walczył o Oławę i jej mieszkańców, bo - jak mówi - to pięknie miasto, które wymaga nowego otwarcia.

Przypomniał też o tym, że w 2023 roku jego projekt

zagospodarowania Skweru Praw Kobiet został wybrany do realizacji w pierwszej edycji Oławskiego Budżetu Obywatelskiego. Zaproponowana przez niego nazwa nie jest przypadkowa. Bardzo szanuje bowiem kobiety i to gwarantuje. Zdradził przy tym, że na listach KO jest dużo kobiet, co go cieszy, bo - jak powiedział - kobiety są i muszą być w polityce.

Zapowiedział, że w marcu będzie się spotykał z mieszkańcami na ulicach miasta, bo jego zdaniem kampania powinna być aktywna i blisko ludzi. Zapewniał też, że jego wizja Oławy opiera się na realnych rozwiązaniach. Szczegółowo opowie o tym na przeznaczoną na to konferencję. Wspomniał jedynie 5 jego podstawowych założeń, na których zamierza się skupić - tj. **finanse**, w tym aktywne pozyskiwanie środków zewnętrznych przy wsparciu rządu, **infrastruktura** - w tym budowa obwodnicy, **ekologia**, a co się z tym wiąże utworzenie parku na osiedlu Sobieskiego, gdzie obecnie „panuje betonoza”, a on jest jej przeciwnikiem, **sprawy społeczne** - więcej publicznych przedszkoli oraz żłobków, czy odbudowa amfiteatru, a także **bezpieczeństwo**.

- Moje hasło wyborcze to „Wspólnie Zmienimy Oławę” i wierzę, że 7 kwietnia Oława się zmieni tak, jak 15 października zmieniła się Polska - mówił Soroczyński. - Dlatego ważne jest, aby mieszkańcy i mieszkańcy poszli na wybory samorządowe tak licznie, jak to zrobili 15 października. To było święto demokracji i mam nadzieję, że 7 kwietnia też

będzie świętem demokracji. Jeżeli chcemy zmian, musimy iść na wybory i zagłosować.

W konferencji wzięli też udział Roman Kaczor - przewodniczący zarządu PO w Powiecie, Marek Szponar - jego zastępca, oraz przewodniczący struktur miejskich PO Marek Drabiński, a także inni kandydaci na radnych z list KWW Koalicja Obywatelska do poszczególnych samorządów. Wśród nich także obecni radni, np. Anna Leszczyńska i Magdalena Ziółkowska, które zachęcały mieszkańców do podpisywania list poparcia. Informacje o tym, gdzie i kiedy podpisy będą zbierane, można będzie znaleźć na ich profilach społecznościowych. Pytani o to, z kim po wyborach utworzą ewentualną koalicję, Marek Drabiński odpowiedział, że w Oławie na pewno nie z BBS-em, gdyż jest to tak skostniała formacja, że czas na zmiany.

Na listach KO będą kandydaci Lewicy. Czyli udało się to, co było planowane, ale nie udało się na szczeblu ogólnopolskim.

- Mamy w sercu Oławę i uważam, że warto się dogadywać i wspólnie tworzyć duże rzeczy - argumentowała Joanna Kruk Gręziak, wieloletnia członkini Lewicy. - Od lat współpracujemy w samorządach z różnymi ugrupowaniami i uważam, że wzajemne wzmacnianie list wyborczych powinno przynieść fajny efekt i spowodować oczekiwaną zmianę w ratuszu. Będziemy mogli zrobić więcej, lepiej, fajniej dla mieszkańców i przede wszystkim z mieszkańcami

Agnieszka Mikołajek, kandydatka Nowej Lewicy na posła w wyborach parlamentarnych, dodała, że takie porozumienie jest potrzebne zarówno Oławie jak i mieszkańcom całego powiatu. Jest przekonana, że tak, jak doszło do koalicji na poziomie krajowym, może dojść w Oławie i będzie to z korzyścią dla wszystkich.

(WK)

JELCZ-LASKOWICE

Kultura

„Sposób na blondynkę” z plejadą gwiazd

Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach zaprasza 26 maja 2024 na spektakl teatralny

Wystąpią znani aktorzy, m.in. Rozenek, Ciachorowski, Nieśpielak, Lewińska, Milowicz. Samotność, pragnienie miłości i poczucia bezpieczeństwa kontra dwojakość ludzkiej natury. Która część osobowości wygra? Kim jesteśmy i dlaczego wolimy udawać kogoś innego, zamiast się rzeczywiście zmienić? Kto będzie bardziej wyrafinowany: ofiara czy oszust? Odwieczna walka dobra ze złem okraszona poczuciem humoru i doskonałym kunsztem aktorskim.

Bilety w cenie 90 zł. do nabycia online mgck-jl.pl/bilety lub w sekretariacie MGCK.

(KT)



26 maja 2024, godz. 17:00
Bilet: 90 zł
Centrum Kultury (hala CSiR)
www.mgck-jl.pl/bilety



Jelczańskie Pokolenia Kobiet - czas na wernisaż

JELCZ-LASKOWICE
Kultura

Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach zaprasza na wyjątkową wystawę

Wyjątkową, gdyż opowiada o wyjątkowych kobietach, wyjątkowych relacjach, wyjątkowych więzach rodzinnych. W obecnych czasach niezwykle trudno jest spotkać czteropokoleniowe rodziny, są unikatami. Dlatego organizatorzy nie kryją radości, iż udało nam się zrealizować niniejszy projekt, pokazać piękno wielopokoleniowości. Prababcia, babcia, mama, wnuczka-to bohaterki wystawy. Każda z kobiet w danej rodzinie jest inna, jednak każda jest jej częścią, składa się na nią, na jej koloryt. Jest literką w słowie rodzina.

Wernisaż wystawy Jelczańskie Pokolenia Kobiet, 8 marca 2024, godz. 17.00, hol Centrum Kultury.





Zaczęło się tradycyjnym polonezem



Impreza była super!

OŁAWA

Impreza

W Hotelu Oławian odbyła się studniówka Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego

- Zabiorę Cię dziś na bal - tymi słowami piosenki Zbigniewa Wodeckiego uczniowie czterech klas maturalnych CKZiU w Oławie rozpoczęli bal studniówkowy, wyjątkowy, bo przeżywany tylko raz w życiu. Przepiękne stylizacje, szykowne sukienki i garnitury odmieniły wszystkich, dopełniając uroczystą, ale również nieco napiętą atmosferę. Każdy czuł się wyjątkowo - czerwony dywan, pięknie udekorowane stoły i, co najważniejsze, osoby, z którymi spędziło się minione lata. 9 lutego młodzież wraz z osobami towarzyszącymi, gronem pedagogicznym i rodzicami bawiła się w Hotelu Oławian.

Wielki bal przed **WIELKIM** egzaminem

Część oficjalną poprowadzili przedstawiciele wszystkich klas maturalnych: Martyna Gładyszewska, Zuzanna Frączek, Kacper Gębski i Martyna Oczkowska. Przywitali gości i podziękowali staroście oławskiemu Mirosławowi Kuleszy, dyrekcji: Marii Domaradzkiej, Ewie Stelczyk i Agnieszce Szawan-Paras za wsparcie i stworzenie dobrych warunków do nauki. Wyrazy wdzięczności skierowali także do wychowawców: Elizy Golańskiej (5GP), Alicji Koniewicz i Anny Rej (4LO), Moniki Zaklukiewicz (5GH) oraz Pawła Nabiałczyka (5RM) za pomoc i opiekę, cierpliwość i wyrozumiałość. Kilka ciepłych słów skierowano również do nauczycieli i rodziców, którzy organizowali bal.

Dopełnieniem wyjątkowej atmosfery każdej studniówki jest polonez - uroczysty taniec przyszłych abiturientów. Uczniowie do poloneza zaprosili starostę Mirosława Kuleszę oraz dyrektora Kuleszę oraz dyrektora Kuleszę. Układ został przygotowany pod okiem Anny Bielickiej i Moniki Grzybowskiej, które wykazały ogromną cierpliwość i poświęciły wiele czasu, aby wszystko wyszło idealnie. Szampańska zabawa trwała do białego rana! Były wspólne zdjęcia „na ścianie”, klasowe pozowanie przed obiektywem, podwiązki i muszki. Szaleństwu nie było końca - nieustannie zapełniony parkiet, tańce i wyśmienione nastroje.

(KT)



Dyrektor Maria Domaradzka przemawiała do zebranych



Był też czas na wspólne fotki na ścianie

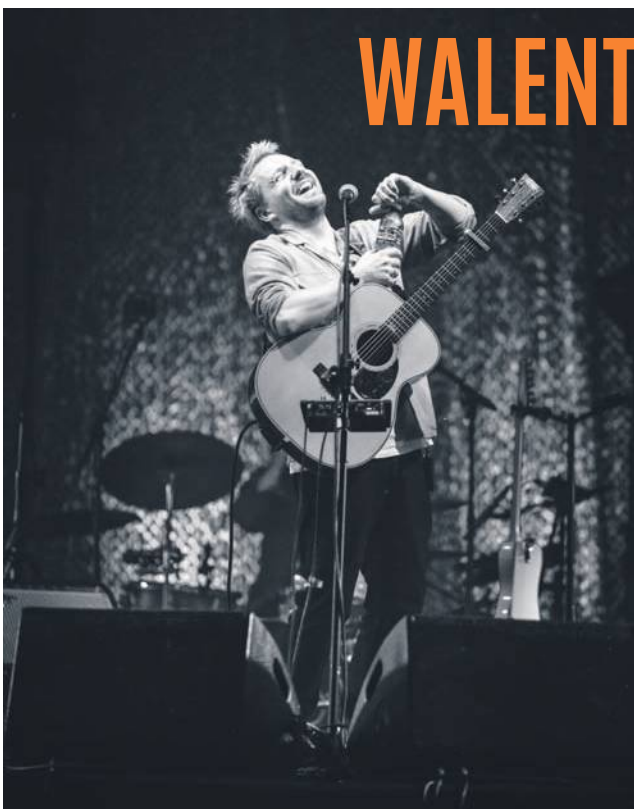
WALENTYNKI z Domagałą

JELCZ-LASKOWICE
Kultura

14 lutego Miejsko-Gminne Centrum Kultury zorganizowało koncert Pawła Domagały

Jak było? Momentami zabawnie, momentami wzruszająco. Hala wypełniła się po brzegi, a ludzie bawili się świetnie, nucąc i tańcząc do utworów swojego ulubionego artysty.

FOT.
KAMIL TYSA



Paweł Domagała bawił muzyką i słowem



Mieszkańcy bawili się świetnie



Na bis artysta ubrał czapeczkę z napisem Jelcz-Laskowice, którą chwilę wcześniej wręczyła mu dyrektorka MGCK Dorota Miś-Hanys

OŁAWA

Kultura

W piątkowy wieczór 16 lutego w Ośrodku Kultury odbył się koncert zespołu „Kilka Czułości”

Uczestnicy mieli okazję usłyszeć materiał z debiutanckiej płyty pt. „Mięta”. Koncert, skradł serca publiczności. Każda nuta emanowała pasją i zaangażowaniem, przypominając o pięknie muzyki jako uniwersalnego języka uczuć. „Kilka Czułości” to niezapomniana podróż przez świat dźwięków

Podróż przez świat dźwięków i uczuć



Występ zespołu „Kilka Czułości” skradł serca publiczności i uczuć, która zostawiła niezatarte wrażenie.

Skład zespołu:

Anna Kamińska – wokal, ukulele, pianino, autoharpa;
Emil Smardzewski – pianino, gitara, wokal;
Jakub Jugo – cajon, ocean drum, wokal;
Filip Turkowski – wiolonczela, wokal;
Mikołaj Głowczyński – bas.

(KT)

Wokalistką zespołu jest Anna Kamińska

SEANS
Kinomana

22.02.2024
GODZ. 17:50

KINO ODRA
ul. Młyńska 3, Oława

Bilety: **18zł**
tel. 71 735 15 70

Centrum Sztuki
KULTURA.OLAWA
WWW.KULTURA.OLAWA.PL

Pięć diabłów

OŁAWA

Kultura

22 lutego o godz. 17.50
Kino Odra zaprasza na
Seans Kinomana

Kontynuując myśl przewodnią „Z dziećmi po drugiej stronie” wyświetlony zostanie film „Pięć diabłów”

- opowieść, która pulsuje podskórnym napięciem, wciąż niczym najlepszy thriller i w brawurowy sposób łączy nieoczywistą historię o miłości z parapsychologicznym fantasy. Za kamerą stanęła jedna z najciekawszych współczesnych reżysek francuskich – Léa Mysius, twórczyni nagrodzonej m.in. w Cannes i Toronto „Awy” oraz współautorka scenariusza „Paryża. 13 dzielnicy.”

(KT)

100lat
KINO
odra

23.02 – 29.02.2024

23.02 piątek

15:30 | Pies i kot
17:15 | Sami swoi. Początek
19:45 | Sami swoi. Początek

24.02 sobota

15:30 | Pies i kot
17:15 | Sami swoi. Początek
19:45 | Sami swoi. Początek

25.02 niedziela

15:30 | Pies i kot
17:15 | Sami swoi. Początek
19:45 | Sami swoi. Początek

27.02 wtorek

15:30 | Pies i kot
17:15 | Sami swoi. Początek
19:45 | Sami swoi. Początek

28.02 środa

15:30 | Pies i kot
17:15 | Sami swoi. Początek
19:45 | Sami swoi. Początek

29.02 czwartek

13:00 | Sami swoi. Początek
15:30 | Pies i kot
17:15 | Sami swoi. Początek
19:45 | Diuna 2

Centrum Sztuki
OLAWA
powiatowa
tuolawa.pl

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze
www.kultura.olawa.pl

TRASA KONCERTOWA

Natalia Przybysz
Do zobaczenia
do jutra

16.03.
Oława
OWE ODRA

KAYAX
Centrum Sztuki

BARAN

(21.03-20.04)



Nadchodzi czas przygotowań do jakiegoś ważnego wydarzenia. Zaczynij porządkować swoje sprawy zawodowe i osobiste. Pewne rzeczy mogą wymknąć się spod kontroli, dlatego uważaj, co i przy kim mówisz. Nie poprawią się finanse. Musisz trochę poczekać.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)



Nie zabraknie okazji do interesujących rozmów. Wyciągnij wnioski ze swojego postępowania względem współpracowników. W miłości nie licz na niespodzianki. Finanse mogą się wkrótce poprawić.

LEW

(23.07-22.08)



Nie będziesz się nudzić, szczególnie w piątek i sobotę. Dobre wiadomości - w niedzielę. Tydzień pełen emocji i zdarzeń. Zaufaj intuicji w sprawach uczuć, a osiągniesz zadowolenie. Kolejne dni radosne i szczęśliwe. Zdrowie - doskonałe.

WAGA

(23.09-23.10)



Pierwsze dni nowego tygodnia przyniosą dobre wiadomości i korzystne zwroty wydarzeń. Potem mogą się pojawić problemy. W życiu uczuciowym możesz pozwolić sobie na wiele. Partner odwzajemni twoje uczucia i zrozumie zamiary.

STRZELEC

(23.11-21.12)



Początek tygodnia dość trudny i pełen nowych wyzwań, zwłaszcza w pracy. Uspokojenie nadejdzie później. Możesz liczyć na pomoc bliskich w ważnych sprawach. Sytuacja finansowa ustabilizuje się, choć na większą poprawę nie możesz na razie liczyć. W miłości - dobre dni.

WODNIK

(21.01-20.02)



Przeżyjesz wiele ciepłych i uroczych chwil, może nawet dni z bliską osobą. Wzajemne kontakty nasilą się w sobotę. Pełen radości i optymizmu zabierzesz się z ochotą do pracy. Efekty zadowolą wszystkich. Nie poprawi się natychmiast sytuacja finansowa, ale są szanse, że to nastąpi wkrótce.

Twórzmy wspólnie

FOTO- GRAFICZNĄ

historię

Oławy

(136)

Zdjęcie nr 1 pochodzi z albumu Zofii Nowak, a zrobione zostało w 1965 na górze koło mostu Kamiennego na rzece Oława. Wtedy jeszcze były ostre zimy - zaczynały się w październiku, a kończyły się w kwietniu. Dzieci wykorzystywały każdą górkę do zjeżdżania na sankach.

Zdjęcie nr 2 to most kamienny w 1980 roku - z kolekcji „Gazety Powiatowej”. Na zdjęciu nie ma jeszcze kładki dla pieszych. Po prawej widać górkę, na której dzieci zjeżdżały na sankach.

Zdjęcie nr 3 to widokówka przedwojenna - pokazuje wjazd na most Kamienny, z kolekcji Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej.

Zdjęcie nr 4 zrobiłem w 2024 roku w miejscu, gdzie dzieci zjeżdżały na sankach na zdjęciu nr 1.

LESŁAW MAZUR
autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura”



(21.04-21.05)

Wypełnione pracą dni nie pozwolą na przemyślenia. Dużo pracy zwłaszcza w piątek, kiedy będzie trzeba podjąć kilka dość istotnych decyzji. Odwiedziny bliskich osób - w sobotę lub niedzielę. Korzystne wiadomości z daleka. Zdrowie i finanse nie przysporzą kłopotów.

RAK

(22.06-22.07)



Poczujesz, że jesteś potrzebny i doceniany przez najbliższe osoby. Niezłatwione sprawy mają szansę na rozwiązanie pod koniec tygodnia. Miłe zaskoczenie w sobotę. Nie planuj na razie dalszych posunięć zawodowych, sytuacja zacznie się wkrótce poprawiać.

PANNA

(23.08-22.09)



Zawierania w sprawach zawodowych nie wpłyną najlepiej na samopoczucie. Stres i zmęczenie pojawią się w czwartek i nie ustąpią szybko. W niedzielę spotkasz kogoś miłego, kto poprawi nastrój. Lepiej ułóż się sprawy finansowe. Spróbuj gier losowych, możesz zaryzykować.

SKORPION

(24.10-22.11)



Los będzie sprzyjał gotowym podjąć ryzyko, zainwestować bądź zdecydować się na zmianę swojej sytuacji życiowej. W życiu uczuciowym pojawią się niewielkie chmury, a przyczyny leżą po twojej stronie. Pewne sprawy wyjdą na jaw, o niektórych dowiesz się zbyt późno.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)



Cisza i spokój pomogą w uporządkowaniu wielu spraw. Poprawi się sytuacja osobista, co zadowolą wszystkich. Możliwy wyjazd, pojawi się szansa na wypoczynek i relaks. Dobre dni - piątek i poniedziałek. Sprzyjające okoliczności - we wtorek. Zdrowie powinno dopisywać.

RYBY

(21.02-20.03)



Możesz sobie pozwolić na odpoczynek. Pracy nie zabraknie, ale odpowiednie jej zorganizowanie i dystans do pewnych spraw pozwolą odetchnąć. W miłości i przyjaźni - radość, wiele miłych chwil. W tym tygodniu nie powinieneś robić większych zakupów i inwestować.

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

■ słowo w kolorze czarnym	- 0,95 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia	- 12 zł brutto
■ słowo w kolorze czerwonym	- dopłata 6 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia na żółtym tle	- 25 zł brutto
Cennik - życzenia i podziękowania		■ nekrolog prasowy	- 29 zł brutto

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - 0,95 zł brutto
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - 7 zł brutto

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biurow ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka),
tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl



NOCNE MYCIE HALI MAGAZYNOWEJ - DIRKS POLSKA

Zatrudnimy 2 osoby/parę do sprzątnięcia magazynu – praca w godzinach nocnych

- Zamiatanie magazynu
- Obsługa myjki/zamiatarki
- 5 x w tygodniu - od niedzieli do czwartku (w godzinach nocnych 1:00-4:00)
- Stawka 70 zł brutto/h
- Umowa zlecenie
- Miejsce pracy: Wojkowice, powiat wrocławski

Zgłoszenia: praca@dirks-group.de
tel. 71 736 77 80

**ZATRUDNIĘ
POMOC
KUCHENNĄ**
Restauracja Arkadia
Jelcz-Laskowice,
ulica Zachodnia 12,
tel. 531 710 204

PRACA

DAM PRACĘ

- Firma brukarska zatrudni pracowników. Tel. 502 411 884
- ZATRUDNIĘ BRUKARZA I OPERATORA MASZYN Tel. 669 070 097

SZUKAM PRACY

- Szukam pracy od poniedziałku do piątku od 8.00 do 17.00. Tel. 695 961 985

KUPNO

- Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

**GARAŻE
BLASZANE**
BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE

WIATY
KONSTRUKCJE
STALOWE

STAL BLACH
605-059-235
603-809-850



SKŁAD OPAŁU

JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10
Teren POLMOZBYTU (za stacją Lotos)

Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

- **PROMOCJA! WĘGIEL KOSTKA** 26 Mj/kg - **1390 zł/t** MAX. 3% POPIOŁU - MEGA JAKOŚĆ!
- **PROMOCJA! WĘGIEL ORZECH** 26 Mj/kg - **1350 zł/t** MAX. 3% POPIOŁU - MEGA JAKOŚĆ!
- **PROMOCJA! WĘGIEL ORZECH** 24-25 Mj/kg - **1150 zł/t**
- **EKOGROSZEK JARET** 23 Mj/kg (worki 30 kg) - **1450 zł/t**
- **EKOGROSZEK KAZACH** 26 Mj/kg - **1500 zł/t** (worki 30 kg) - **1650 zł/t**
- **EKOGROSZEK IMEX PIECHOTA** 26 Mj/kg SUCHY (worki 20 kg) - **1800 zł/t**
- **KOKS ZDZIESZOWICE** 28 Mj/kg - **2240 zł/t**
- **PELLET PRZEMYSŁOWY** 6 lub 8 mm zalecany do pieca na ekogroszek workowany - **1100 zł/t**
- **PELLET** do pieca z palnikiem na pellet workowany - **1250 zł/t**
- **MIAŁ WĘGLOWY** 23 Mj/kg - **850 zł/t**
- **DREWNO OPAŁOWE** pocięte w klocki, brzoza, olcha - **300 zł m³**

**SPRZEDAŻ RATALNA
BEZ KOLEJKI**

- Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

SPRZEDAŻ

- Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599
- Sprzedam słomę, siano, małą kostkę, ziemniaki paszowe, owies i pszenicę. Tel. 504 923 819
- Rower męski marki CURTIS z ramą aluminiową, koła 28", kolor czarny. Piasta tylna Sram Spectro 7-obiegowa z przerzutką w piaście Shimano-Nexus z hamulcem nożnym. Piasta przednia Shimano dynamo w piaście. Widelec amortyzowany. Hamulec ręczny V-Brake przód i tył. Stan dobry z dokumentacją wraz z oznakowaniem policyjnym. Tel. 695 440 319 Email: stanislaw.wiecek@gmail.com

ZDROWIE

LEKARSKIE

- SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16
- ESPERAL Tel. 603 606 121
- STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG

LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

- GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

DERMATOLOG

DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYŃSKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROBY SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

- SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zacisza 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

- Psycholog, Oława. 530-000-673

- LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

- USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczak specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

- CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
- Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw, lp, po generalnym remoncie – 350tys, BN 506540120
- Sprzedam dom wolno stojący 155 m.kw, rok budowy 1985, działka 6 arów Oława Tel. 785 157 650
- Sprzedam ogródek działkowy przy ul. Kilińskiego, murowana altana Tel. 785 157 650
- Sprzedam działkę budowlaną w Bystrzycy Tel. 609 485 999

KUPIĘ

- Kupię grunt, Tel. 692-471-877
- Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484
- Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

KUPIĘ

KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ, DOM,
MIESZKANIE, DZIAŁKĘ, ITP.
GOTÓWKA OD RĘKI
TEL. 781 306 420

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

- Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231
- Wynajmę garaż 1 Maja Tel. 512 875 395
- Wynajmę mieszkanie w Oławie Tel. 668 409 642
- Kawalerka po remoncie, umeblowana, internet do wynajęcia Tel. 697 075 321

BIURO NIERUCHOMOŚCI

- Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60 poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

- **GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl**
- Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223
- Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483
- Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483
- Klimatyzacja 604-613-483
- Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

BHP

- BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel/fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

- Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

AGD

- Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU
AGD, LODÓWKI I PRAŁKI,
PL. ZAMKOWY 19
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

ELEKTRONIKA RTV

- Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

**WYWÓZ
SZAMBA
601-873-290**

- Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

- Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

- Naprawy telewizorów, dekodery DVB-T montaż. Dojazd gratis! Tel. 603 701 066

CZYSZCZENIE

- Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100
- Bardzo skuteczne czyszczenie dywanów i kanap z dojazdem do klienta Tel. 789 588 802
- DORA-MAX Usługi sprzątnięcia oferujemy współpracę ze Wspólnotami Mieszkaniowymi Tel. 791 755 040

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ŻŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

- Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147
- Przewóz osób Tel. 604 332 147
- Transport HDS, Tel. 724 768 466

HYDRAULICZNE

- Usługi Hydrauliczne, Pompy Ciepła Tel. 604 613 483

BUDOWLANE

- **Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178**
- Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466
- Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688
- Wykonuję z sercem remonty mieszkań, gładzie, malowanie, kafelki, panele, regipsy. Tel. 504 946 745
- Malowanie, gładzie, remonty Tel. 796 519 590
- Remonty - wykończenia. Łazienki kompleksowo, wymiana kabin, baterii, regipsy, malowanie, panele. Krótkie terminy. Duże doświadczenie Tel. 73 146 70 49
- Malowanie, przeróbki hydrauliczne Tel. 698 623 537
- Usługi koparko-ładowarką. Tel. 502 411 884
- Układanie płytek, prace wykończeniowe. dostępne wolne terminy. Tel. 537 240 700
- Elektryk. Drobne remonty instalacji, awarie. Tel. 603 687 489

UROCZYSTOŚCI

- Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

- Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

- Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl
- For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

- Mgr EWA JÓŻKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921
- Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe - wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

- Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185
- Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	-	9 9 9
Straż Pożarna	-	9 9 8
Straż Miejska	-	9 8 6
Komenda Powiatowa Policji	-	9 9 7
Pogotowie Wod. - Kan.	-	9 9 4
Pogotowie Gazowe	-	9 9 2
Sanepid	-	71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	-	600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	-	71-381-72-22
Szpital Powiatowy	-	71-301-13-11
Straż Miejska	-	71-301-12-22
Straż Miejska	-	
Patrol zmotoryzowany	-	601-146-905
Straż Gminna	-	71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	-	71-313-40-45
Pogotowie Energet.	-	71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	-	71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	-	71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	-	71-301-01-10
Dzienny Dom Pobytu	-	71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	-	71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	-	71-381 32 29
Ośrodek Kultury	-	71-313-28-29
Kapeliśko OCKF	-	71-313-21-89
Dom Dziecka	-	71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania	-	
Przemocy w Rodzinie	-	71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno	-	
-Administracyjny Szkół	-	71-313-25-70
Inf. LOT	-	801-703-703

URZĘDY POCHTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	-	71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	-	71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	-	71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaskiewicza	-	71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocioszenia	-	71-313-22-41
MB Różanówce	-	695-630-418
Miłosierdzie Bożego	-	71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	-	71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	-	71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-313-90-33
Prokuratura	-	71-313-40-11
Sąd Rejonowy	-	71-313-24-44
Urząd Skarbowy	-	71-303-94-39
Informacja podatkowa	-	71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	-	71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	-	71-303-30-19
Sanepid	-	71-313-38-21
ZUS	-	71-303-98-00

TELEFONY W J-1

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	-	71-318-81-62
Komisariat Policji	-	71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	-	71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	-	
	-	71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	-	
	-	71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	-	71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	-	71-318-81-03
Stanisława Biskupa	-	71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	-	71-318-13-74

URZĘDY POCHTOWE

UP ul. Folwarczna	-	71-318-71-07
UP ul. Liliowa	-	71-318-71-08
UP ul. Wrocławska	-	71-318-71-09
UP ul. Techników	-	71-318-71-10

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI	-	
- Jelcz-Laskowice	-	71-318-22-89
- Oława	-	71-313-51-11

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych	
Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
	- fax: - 71-301-13-12
naczelnia pielęgniarki	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska	
- ginekologiczno-położnicza	- 71-301-13-51
dyżurka lekarska	
- porodówka	- 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska	
- ginekologiczno-położnicza	- 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska	
- porodówka	- 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00
centralna rejestracja do poradni specjalistycznych	
-	- 71-301-13-00
-	- 71-301-13-75
-	- 71-301-13-76

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

ODDAM



► Urodzone 20 września dwie suczki i jeden piesek do oddania w dobre ręce. Najlepiej będą się czuły w domu z dużym ogrodem. Kontakt: tel. 662 688 624, lub 511 827 701 Kontakt: tel. 662 688 624, lub 511 827 701

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435

RÓŻNE

► PITY 604441548

NAUKA

► Matematyka - korepetycje 505-188-102

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ, PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

SKUP AUT ZA GOTÓWKĘ,
NAJLEPSZE CENY TEL. 781 306 420

AKUMULATORY

ROWERY

Części rowerowe i motorowerowe

AKU-MOTO-BIKE

ul. ks. Janowskiego 27

Tel. 71 313 29 93, 516 195 330

www.akuolawa.pl

ROWERY, AKUMULATORY

ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746

www.rowerylipowa.pl



USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

powiatowa

Nie wychodź z domu!

Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres

e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl

albo wejdź na stronę:

<http://tuolawa.pl> (zakładka ogłoszenia)

tuOlawa.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57



Mammografia GRATIS. Zbadaj się i zyskaj spokój!

JELCZ-LASKOWICE

Zapraszamy do mobilnej pracowni mammograficznej w Jelczu-Laskowicach 28 marca w godzinach od 9.00 do 15.00 przy Centrum Sportu i Rekreacji, ul. Oławska 46

LUX MED Diagnostyka zaprasza Panie w wieku od 45 do 74 lat na bezpłatne badania mammograficzne w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi, finansowanego przez NFZ.

Panie w wieku od 45 do 74 lat mogą wykonać mammografię w programie:

- co 24 miesiące, jeśli nie miały zdiagnozowanej wcześniej złośliwej zmiany nowotworowej w piersi

- co 12 miesięcy, jeśli zakończyły leczenie raka piersi i 5-letni proces monitorowania po zakończonym leczeniu

- co 12 miesięcy, jeśli po 5 latach od leczenia chirurgicznego raka piersi pozostają w trakcie uzupełniającej hormonoterapii (HT)

Wyłączone z programu są kobiety objęte „Opieką nad rodzinami wysokiego, dziedzicznie uwarunkowanego ryzyka zachorowania na raka piersi lub raka jajnika” lub „Kompleksową opieką onkologiczną nad świadczeniobiorcą z nowotworem piersi”.

Przy określeniu wieku należy wziąć pod uwagę rok urodzenia. Badanie w programie

można wykonać w dowolnej lokalizacji, niezależnie od swojego miejsca zamieszkania i bez skierowania lekarskiego.

LUX MED zaprasza do mobilnej pracowni mammograficznej: **Jelcz-Laskowice - 28 marca w godzinach od 9.00 do 15.00 przy Centrum Sportu i Rekreacji, ul. Oławska 46**

*

Mammografia jest najbardziej czułym i specyficznym badaniem w zwalczaniu raka piersi. Pozwala na wykrycie zmian, których nie można zaobserwować podczas samokontroli piersi. Wczesne wykrycie nowotworu umożliwia natychmiastowe, skuteczne leczenie i daje niemal 100 % gwarancję powrotu do zdrowia.

W przypadku wykrycia nieprawidłowości udział w programie zapewnia szybką ścieżkę diagnostyki i leczenia, a dzięki stałemu monitorowaniu usprawniamy kontakt z placówkami prowadzącymi dalszą diagnostykę i przyspieszamy ewentualne konieczne leczenie.

Rejestracja pod nr tel. 22 880 90 80 (*3)

W celu weryfikacji uprawnień do badania przed połączeniem telefonicznym prosimy przygotować dowód osobisty. Na badanie prosimy zabrać ze sobą zdjęcia lub płyty CD z poprzednich mammografii, o ile nie były one wykonane w pracowni LUX MED. Prosimy o stawienie się na badanie w czasie wyznaczonym podczas rejestracji.

(CK)

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJA

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba
i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

Ogłoszenia płatne mogą być oznaczone
następująco: Reklama, Ogłoszenie
płatne, Strona dofinansowana przez...,
(TS) - tekst sponsorowany, (TR) - tekst
reklamowy, Partner strony: ...

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biurowie ogłoszeń w Oławie,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,

czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

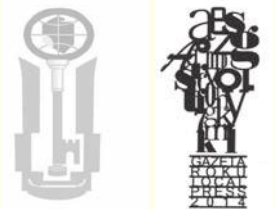
Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym
wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012



OŁAWA
“KWADRACIAK”
ul. Chrobrego 23a (I piętro)



71 313 59 70
601 583 669

www.fospol.eu

ŻALUZJE ROLETY

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

KRZYŻÓWKA Z AFORYZMEM

1		2		3		4		5		6		7		8
31				17										
9				2								10		
										10				
								37						
		26		11		8	34			25				
12		21					33							
								13		24	3	23	14	28
15						16			29					
				17										18
		1			35			16		18		5		
										19				
				22		39								38
20										21				
9		12	14							22				
30										23				13
		24		25										
										7				
26		15					11		27		4			
							27		20					
				19									32	
28			6			36								

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	

Litery z krótkich ponumerowanych od 1 do 39 utworzą aforyzm Stanisława Jerzego Leca, który stanowi końcowe rozwiązanie krzyżówki.

Poziomo: 5) boy restauracyjno-hotelowy; 9) przeszklony ogród zimowy; 10) liczba „porządkowa”; 11) szkielet inaczej; 12) państwo z Wyspą Wielkanocną; 13) trójkąt dla muzyka; 15) u piesków zmysł godny podziwu; 17) niejeden w fortepianie; 19) u zdziwionego – szeroko otwarte; 20) najpierw grzeszył, teraz cierpi; 23) potrzebny do niego wkrętak; 25) sprzęt dla atletów; 26) jego polską „królową” była Helena Majdaniec; 27) „majątkowa” umowa przedślubna; 28) nasz korespondent z Wilkowyjów.

Pionowo: 1) okazały życiowy dorobek; 2) Tomasz, pasjonat lokalnej historii, współautor „800 lat historii Oławy”; 3) dosiada wyścigowego wierzchowca; 4) cały tekst książki; 5) np. oławska firma „Jack-Pol”; 6) oszust, hochsztapler; 7) ma lewe ręce do roboty; 8) „przypalony” cukier; 14) niejeden w składzie „Moto- Jelcza”; 16) sekretny dziennik, sztambuch; 17) publiczny rejestr gruntów i budynków; 18) donośny odgłos armaty; 20) ciągła poprawa na lepsze; 21) przejściowa faza Księżyca; 22) podobno „prawdziwa krytyk się nie boi”; 24) uskrzydłona grecka bogini zwycięstwa.

(kram)

REPERTUAR
23-29.02.2024
GODZINY OTWARCIA: 9:45-20:20

GO KINO

PREMIERA!

PIES I KOT
KOMEDIA, PRZYGODOWY
DUBBING
PT-CZW
12:35 15:45 17:30

PREMIERA!

DIUNA: CZĘŚĆ DRUGA
SCI-FI, DUBBING/NAPISY
DUBBING
CZW 14:30
NAPISY
CZW 19:30

PREMIERA!

ZAGADKA KLARY MUU
ANIMACJA, FAMILIJNY
DUBBING
PT-ND, WT-CZW
12:05
PN 14:00

HIT!

SAMI SWOI. POCZĄTEK
KOMEDIA, POLSKI
PT-ŚR
10:00 12:30 15:15 17:45
CZW
10:00 12:30 15:00 17:45

MADAME WEB
AKCJA, SCI-FI, DUBBING/NAPISY
DUBBING
PT-CZW 12:05
NAPISY
PT-CZW 20:05

BOB MARLEY. ONE LOVE
BIOGRAFICZNY, NAPISY
PT-CZW
17:40 20:00

EMMA I CZARNY JAGUAR
FAMILIJNY, PRZYGODOWY, DUBBING
PT-WT, CZW
10:15 12:40
ŚR 12:40

MIŁOŚĆ JAK MIÓD
KOMEDIA ROMANTYCZNA, POLSKI
PT-ŚR
19:30

WYFRUNIĘCI
ANIMACJA, KOMEDIA, FAMILIJNY, DUBBING
PT-CZW
10:00 13:40

AKADEMIA PANA KLEKSA
FANTASY, POLSKI
PT 14:55
SB-ŚR 10:00 14:55
CZW 10:00

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11
GOKINO.OLAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36

gokino

BOB MARLEY
ONE LOVE

NAJPIERW ZMIENIŁ MUZYKĘ,
POTEM ZMIENIŁ ŚWIAT.
W KINACH OD 16 LUTEGO

KRZYSZTOF
CUGOWSKI
Z ZESPOŁEM MISTRZÓW

55
LAT NA SCENIE

13.04.2024, JELCZ-LASKOWICE
GODZ. 18:00 CENTRUM KULTURY (HALA)
BILETY W CENIE 80 ZŁ, 100 ZŁ
WWW.MGCK-JL.PL/BILETY

Miejsko-Gminne Centrum Kultury i Rekreacji



To był mecz niemalych emocji



Kibice żwawo dopingowali swoich ulubieńców

IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice - DOFU Bielawianka-Bester Bielawa 1:3 (24:26, 15:25, 25:17, 20:25)

Porażka, która wiele komplikuje

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

SIATKÓWKA

II liga

„Volley” przegrał z bezpośrednim rywalem w walce o grę w fazie play-off o awans do I ligi

Przed sobotnim meczem w Centrum Sportu i Rekreacji, jelczanie zajmowali czwarte miejsce w tabeli z 29 punktami na koncie. Taką samą zdobycz miała piąta ekipa DOFU Bielawianka-Bester Bielawa, ale ze względu na gorszy bilans wygranych i przegranych setów, zajmowała pozycję niżej. Oba zespoły doskonale знаły więc stawkę spotkania. W fazie play-off o awans do I ligi zagrają cztery pierwsze drużyny. Na kilka kolejek przed końcem każdy punkt jest na wagę słowa, a zwycięstwo w starciu z bezpośrednim rywalem, znacznie zwiększa szanse na osiągnięcie założonego celu.

Frekwencja w CSiR była świetna, być może nawet najlepsza w historii występów IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice. Niedawno powstały fanclub przygotował flagę, tzw. „sektorówkę” i od początku dbał, by siatkarze czuli wsparcie z trybun.

Pierwszy set zaczął się nieźle, bo od czteropunktowego

prowadzenia Jelczańskich Lwów. Potem nieco się wyrównało, ale inicjatywa dalej była po stronie gospodarzy. Przy 13:13 dwa punkty z rzędu zdobyli goście, ale po chwili było 17:15 dla „Volleya”. Obie ekipy grały równo i do końca trudno było przewidzieć, kto wygra tego seta. Na finiszu lepiej spisali się gracze z Bielawy i to oni zakończyli tę partię zwycięstwem 26:24.

Dobłą formę udowodnili też w kolejnym secie, całkowicie przez nich zdominowanym. Szybko wypracowali przewagę, którą utrzymywali, a w połowie partii zaczęli powiększać. W kulminacyjnym momencie sięgała nawet jedenastu punktów, a „Volley” ostatecznie przegrał 15:25.

W trzeciej części meczu podopieczni Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Pilawy zaczęli grać znacznie lepiej i po raz pierwszy w tym spotkaniu potrafili zdominować przeciwnika. Budowali przewagę, rozgrywali kolejne dobre akcje i rozbudzili nadzieje kibiców, że w tym meczu jeszcze nie wszystko jest stracone. Wygrali 25:17, więc w pojedynku było 1:2.

Niestety w czwartym secie goście znów weszli na poziom, który prezentowali chociażby w drugiej partii. Zaczęli od prowadzenia 4:0, a potem trzymali rywala na dystans i konsekwentnie pra-

cowali na zakończenie meczu. Udało im się wygrać 25:20, a w całym spotkaniu 3:1.

IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice zajmuje piąte miejsce w tabeli i traci teraz do czwartek Bielawianki trzy punkty. Do rozegrania pozostały trzy mecze, więc teoretycznie jeszcze wszystko jest możliwe. Przeciwnikami Jelczańskich Lwów będą: dziewiąty w tabeli Chelmiec Wałbrzych (wyjazd), ósmy AZS Częstochowa (u siebie) oraz szósty WKS Sobieski Żagań (wyjazd). DOFU Biela-

wianka Bester Bielawa zagra z trzecim Ikarą Legnica (u siebie), siódmym MLKS-em Iwaniczy Gubin (wyjazd) i jedenastą ZAKSĄ Strzelce Opolskie (u siebie).

Trudno powiedzieć, który kalendarz jest trudniejszy, ale jedno jest pewne - jeśli IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice marzy jeszcze o grze w fazie play-off, to nie ma już miejsca na błędy. Pozostałe trzy spotkania trzeba wygrać za trzy punkty i wtedy okaże się, czy to wystarczyło do miejsca w pierwszej czwórce.

Tabela II ligi siatkówki mężczyzn

Wyniki XIX kolejki

ZAKSA Strzelce Opolskie - Volley Radomsko 3:0 (25:21, 25:16, 25:21)

MLKS Iwaniczy Gubin - KS Rudziniec 1:3 (18:25, 25:17, 21:25, 18:25)

Ikar Legnica - WKS Wieleń 3:1 (25:17, 23:25, 25:23, 25:20)

IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice - Bielawianka-Bester 1:3 (24:26, 15:25, 25:17, 20:25)

Czarni Rząśnia - Chelmiec Wałbrzych 2:3 (18:25, 20:25, 26:24, 25:22, 10:15)

Sobieski Żagań - AZS STOELZLE Częstochowa 1:3 (24:26, 25:21, 21:25, 18:25)

TABELA

1. WKS WIELUŃ	19	51	54:13
2. KS RUDZINIEC	19	48	52:18
3. IKAR LEGNICA	19	36	46:32
4. BIELAWIANKA-BESTER	19	32	43:37
5. IM REKORD VOLLEY J-L	19	29	38:36
6. WKS SOBIESKI ŻAGAŃ	19	28	38:40
7. MLKS IWANICZY GUBIN	19	28	36:38
8. AZ STOELZLE CZĘSTOCHOWA	19	23	30:41
9. KPS CHELMIEC WAŁB.	18	22	32:39
10. LKS CZARNI RZĄSNIA	19	22	30:43
11. ZAKSA STRZ. OPOLSKIE	18	18	23:39
12. VOLLEY RADOMSKO	19	2	12:57

(KT)



Przez większą część spotkania na pozycji libero grał Michał Cymerman, który na co dzień pełni w klubie funkcję trenera drużyn młodzieżowych. Z konieczności zastępował Grzegorza Kukłę, który wraca do sprawności po kontuzji

Wśród najlepszych w województwie

SIATKÓWKA

Sukces

Siatkarze IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice zostali brązowymi medalistami Mistrzostw Dolnego Śląska Juniorów Młodszych

Młodzi zawodnicy „Volleya” sięgnęli po brązowe medale mistrzostw województwa, mimo że w decydujących starciach grali w okrojonym składzie. W tym samym czasie zespół młodzików z trenerem Krzysztofem Pilawą rywalizowa-

wał w turnieju półfinałowym Mistrzostw Dolnego Śląska Młodzików, wygrywając podczas tych zawodów dwa mecze.

W mediach społecznościowych klubu czytamy: - Gratulujemy całej drużynie i trenerom Michałowi Cymermanowi i Krzysztofowi Pilawie. Rodzicom naszych siatkarzy dziękujemy za 3 dni głośnego i żywiołowego doping. Teraz przed młodymi Jelczańskimi Lwami 2 tygodnie ciężkiej pracy i występ w Turnieju 1/8 Finału Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych, gdzie reprezentować będziemy Dolny Śląsk.

(KT)



Brązowi medalisci mistrzostw Dolnego Śląska

SIATKÓWA KOBIET
III liga dolnośląska

Ponad dwie i pół godziny trwał pojedynek oławianek z wrocławiankami

Zaległy mecz „Sobieskiego” z SPS Wrocław rozgrywano w podwrocławskim Mirkowie, gdzie na co dzień występuje nowy wicelider tabeli. Jesienne spotkanie w Oławie między tymi drużynami zakończyło się zwycięstwem wrocławianek 3:1.

Do połowy pierwszego seta trwała wyrównana walka. Raz na prowadzenie wychodziła jedna drużyna, a raz druga. Od stanu 12:12 przewagę wypracował „Sobieski” i stał ją powiększał, osiągając wynik 23:17. W końcówce wrocławianki zaczęły odrabiać straty i oławscy kibice z niepokojem oczekiwali zakończenia seta. Udało się go wygrać 25:22.

Najciekawszy przebieg miał drugi set, w którym często zmieniano się prowadzenie. Lepiej rozpoczęły oławianki, ale od stanu 6:6 inicjatywę przejęły wrocławianki. Od 15:15 prowadził „Sobieski” i gdy było 24:21, to już wydawało się, że to koniec. Oławianki nie wykorzystały

SPS Wrocław - MGLKS „Sobieski” Oława 3:2

Siatkarski maraton

trzech piłek setowych i po chwili gospodynie mogły zakończyć seta na własną korzyść. Tak się jednak nie stało, bo podopieczne Jarosława Gębarzewskiego doprowadziły do remisu, a za chwilę wygrały go 27:25.

Trzeciego seta dobrze rozpoczął SPS Wrocław, który prowadził do stanu 9:9. Wówczas przyjezdne objęły prowa-

dzenie 13:11, ale wrocławianki szybko odrobiły straty i zaczęły powiększać przewagę, osiągając wynik 20:14. W tej partii trener Gębarzewski dał pograć kilku zawodniczkom rezerwowym, ale okazało się, że wrocławianki mają silniejsze zmienniczki. Oławianki poderwały się w końcówce, ale do wyrównania zabrakło już siły i umiejętności. Ostatecznie przegrały 21:25.

Czwarty set był wyrównany do stanu 14:15. Od tego momentu miejscowe osiągnęły zdecydowaną przewagę i prowadziły już 21:15, a wygrały seta 25:21.

Tie-break rozpoczął się od trzypunktowego prowadzenia „Sobieskiego”, ale po chwili SPS wygrywał 10:7. Oławianki zbliżyły się w końcówce do jednego punktu i przy stanie 13:14

autowy atak Oliwii Pawlety zdecydował o zwycięstwie wrocławianek.

„Sobieski” ma do rozegrania jeszcze dwa mecze zaległe. Najpierw zagra 2 marca z UMKS „Volley” Głogów, a tydzień później z KS „Olimpia” Jawor. Oba spotkania odbędą się w Oławie.

MGLKS „SOBIESKI” OŁAWA
PAULINA JEVIARZ, JUSTYNA BARAN, ZOFIA JAGODA, OLIVIA PAWLETA, PAULINA WĘGRZYN, MAGDALENA KONON ORAZ ANNA BUTWICKA (LIBERO).

Wchodzą na zmiany: Ewelina Protas (libero), Barbara Wilk, Zuzanna Frączek, Aleksandra Kozak i Patrycja Grzech.

Najmłodsze adeptki „Sobieskiego”, rywalizujące w Dolnośląskiej VI lidze młodzieżek, rozegrały 18 lutego turniej, w którym rozegrały dwa mecze. Najpierw po zwycięstwie przegrały z MKS „Chelmiec Wodociągi” II Wałbrzych 0:2 (22:25, 26:28), a później pokonały „Watahę” II Lubin 2:0 (25:21, 25:18). Kolejny turniej odbędzie się 25 lutego, a oławianki zagrają w nim z MKS „Chelmiec Wodociągi” I Wałbrzych oraz z KS „Olimpia Jawor.

JACEK POLASZ
sport@gazeta.olawa.pl

Tabela III ligi
dolnośląskiej kobiet

Mecze zaległe

SPS WROCŁAW - MGLKS „SOBIESKI” OŁAWA	3:2
UMKS „VOLLEY” GŁOGÓW - KS „OLIMPIA” JAWOR	1:3

TABELA PO XVI KOLEJCE

1. #VOLLEYWROCŁAW	16	45	45:7
2. SPS WROCŁAW	13	31	33:12
3. MKS „CHELMIEC WODOCIĄGI” WAŁBRZYCH	16	31	36:22
4. MGLKS „SOBIESKI” OŁAWA	14	28	31:18
5. UMKS „VOLLEY” GŁOGÓW	12	17	22:23
6. KKS „MINE MASTER” ŻŁOTORYJA	16	20	26:34
7. AZS AWF WROCŁAW	16	14	20:38
8. KS „OLIMPIA” JAWOR	13	12	16:30
9. KPS SWIDNICA	16	0	3:48

Oławianki rozegrają następny zaległy mecz w sobotę 2 marca, a goście będą w Oławie UMKS „Volley” Głogów. (POL)

TENIS STOŁOWY
Grała młodzież

13 lutego rozegrano drużynowe mistrzostwa powiatu szkół podstawowych w tenisie stołowym

Gospodarzem tegorocznych rozgrywek była hala OSiR w Jelczu-Laskowicach. Zawody rozegrano w podziale na kategorie wiekowe oraz płeć. Jako pierwsi do rywalizacji stanęli uczniowie urodzeni w 2011 roku i młodsi, którzy rywalizują w tym roku szkolnym w ramach Igrzysk Dzieci.

Wśród dziewcząt triumfowała Szkoła Podstawowa nr 1 z Oławy, a wśród chłopców Szkoła Podstawowa nr 8

Najlepsza „Jedynka” i „Ósemka”



Zawody odbywały się w Jelczu-Laskowicach

z Oławy. W kategorii starszej (uczniowie z roczników 2009-2010 rywalizujący w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej), najlepszymi szkołami okazały

się odpowiednio: SP Wierzbno (dziewczęta) i SP 1 Oława (chłopcy). W zawodach łącz-

nie wzięło udział 35 dzieci (12 dziewcząt i 23 chłopców). (KT)

Taneczny Polish Cup
w CSiR

JELCZ-LASKOWICE

2 marca w Centrum Sportu i Rekreacji odbędzie się turniej tańca Polish Cup

Organizatorem jest Michał Skawiński. Bilety w cenie od 70 do 200 złotych można

kupić na stronie: polishcup.dance.

Taniec towarzyski wraca do Jelcza-Laskowic po dwuletniej przerwie. W 2022 roku w CSiR zorganizowano dwie duże imprezy: Stardance Festival 2022 oraz Mistrzostwa Polski PTT w tańcach latyno-amerykańskich. (KT)

Tabela II ligi mężczyzn
w tenisie stołowym
- gr. dolnośląsko-lubuska

Mecz zaległy

KTS WOLBROMEK - KU AZS UE WROCŁAW 6:4

Mecz rozegrany awansem

ZKS III ZIELONA GÓRA - MKS WOLAVIA WOŁÓW 8:2

TABELA PO XI KOLEJCE

1. ZKS III ZIELONA GÓRA	20	87:23
2. KTS WOLBROMEK	18	80:20
3. STS WULMAR ŚLUBICE	17	66:34
4. LKS ODRĄ GŁOSKA	14	61:39
5. KU AZS UE WROCŁAW	12	67:33
6. ULKS CIECHÓW	11	55:45
7. KU AZS UZ ZIELONA GÓRA	11	52:48
8. MKS WOLAVIA WOŁÓW	10	48:62
9. LKS ORZEŁ LIZAWICE	9	53:57
10. LZS SKS RASZÓWKA	8	42:58
11. KU AZS UE II WROCŁAW	4	35:75
12. ŻSTS ŻAGAŃ	2	17:103
13. UKSTS KIEŁCZÓW	0	17:83

*

Następny mecz LKS Orzeł Lizawice rozegra na wyjeździe, w sobotę 2 marca o godz. 17.00, z MKS Wolavia Wołów. (POL)

Wyniki:

Igrzyska dzieci
- dziewczęta

SP 1 OŁAWA - SP WIERZBNO 3:0

Kolejność końcowa:

I miejsce: SP 1 Oława
II miejsce: SP Bystrzyca

Igrzyska dzieci-chłopcy

PSP 2 JELCZ-LASKOWICE - SP OSIEK	1:3
SP 8 OŁAWA - SP WIERZBNO	3:2
SP WIERZBNO - PSP 2 JELCZ-LASKOWICE	3:1
SP OSIEK - SP 8 OŁAWA	1:3
SP WIERZBNO - SP OSIEK	3:1
SP 8 OŁAWA - PSP 2 JELCZ-LASKOWICE	3:0

Kolejność końcowa:

I MIEJSCE: SP 8 OŁAWA
II MIEJSCE: SP WIERZBNO
III MIEJSCE: SP OSIEK
IV MIEJSCE: PSP 2 JELCZ-LASKOWICE

Igrzyska Młodzieży
- dziewczęta

SP WIERZBNO - SP OSIEK 3:0
SP OSIEK - SP 1 OŁAWA 2:3
SP 1 OŁAWA - SP WIERZBNO 0:3

Kolejność końcowa:

I MIEJSCE: SP WIERZBNO
II MIEJSCE: SP 1 OŁAWA
III MIEJSCE: SP OSIEK

Igrzyska Młodzieży
- chłopcy

SP MARCINKOWICE - SP 1 OŁAWA	1:3
SP WIERZBNO - PSP 2 JELCZ-LASKOWICE	3:0
SP 1 OŁAWA - SP WIERZBNO	3:0
SP MARCINKOWICE - PSP 2 J-L	3:0
SP MARCINKOWICE - SP WIERZBNO	1:3
SP 1 OŁAWA - PSP 2 JELCZ-LASKOWICE	3:1

Kolejność końcowa:

I MIEJSCE: SP 1 OŁAWA
II MIEJSCE: SP WIERZBNO
III MIEJSCE: SP MARCINKOWICE
IV MIEJSCE: PSP 2 JELCZ-LASKOWICE



Najlepsza drużyna tegorocznej edycji - Klub Biegacza Harcownik

BIEGANIE

Cykl Toyota

Zimowy Maraton na Raty 2024 rozstrzygnięty! Zwycięzcami klasyfikacji generalnej są Piotr Morawski i Alicja Sidor

Szósty etap odbywał się w Miłoszycach. „Miłoszycka siódemka” to trasa o długości 7 000 metrów, która przebiega po szerokich ścieżkach leśnych Miłoszyc i Dziupliny. Naturalne podłoże zapewnia odpowiednią amortyzację, a wysokie drzewa na całej długości osłaniają przed słońcem i chronią przed wiatrem. Każdy kilometr oraz zmiana kierunku biegu są oznakowane, co sprzyja mierzeniu tempa oraz orientacji w terenie. Trasa nadaje się do biegania rekreacyjnego, marszów nordic-walking oraz do zaawansowanych treningów. Dla wielu uczestników ZiMNara jest jedną z ulubionych - nie dość, że przebiega w ładnych okolicznościach przyrody, to jeszcze pozwala na osiągnięcie bardzo dobrych czasów.

Wygrał Karol Kinal ze Środy Śląskiej, który na mecie zameldował się po 25 minutach i 2 sekundach. Drugie miejsce zajął Wojciech Ptak z Kamieńca Wrocławskiego (25:07), a trzecie Daniel Sobczak z Oławy (25:18). Zwycięzca klasyfikacji generalnej - Piotr Morawski (Drużyna M, Oława) - był czwarty z czasem 25:35. Jego przykład świetnie pokazuje, że podczas ZiMNara liczą się nie tylko bardzo dobre wyniki, ale też regularność startów. Morawski zadbał o jedno i drugie - zawsze był w czołówce i nie opuścił żadnego etapu. W ten sposób został tryumfátorem całego cyklu.

Sukces przypieczętowała Alicja Sidor z Jelcz Triathlon Project, która zwyciężyła w każdym z sześciu biegów. W Miłoszycach osiągnęła czas 29:42, wyprzedzając Kingę Handzik z Oleśnicy (30:11) i Annę Jabłońską z Oławy (30:30).

Rywalizacja nordic-walking ponownie zakończyła

się zwycięstwem Bożeny Sztal z Autoliv Run Team Oława (52:27). Jako kolejne do mety dotarły Agnieszka Podbielska z Oławy (52:32) i Karolina Niewodniczańska-Góra z Szymanowa (52:58). Wśród panów najlepszy był Stanisław Staniec ze Strzelina (52:28), tuż za nim zawody ukończył Tomasz Niewodniczański z Janikowa (53:48), a na trzecie miejsce zajął Tomasz Mazur z Zabardowic (56:20).

Drużynowo najlepsze wyniki osiągnęli reprezentanci Jelcz Triathlon Project. Na podium stanęli też Klub Biegacza Harcownik Jelcz-Laskowice i Adrian Danilewicz Group.

W najbliższą niedzielę w Jelczu-Laskowicach odbędzie się etap dodatkowy, tzw. „joker”, dla wszystkich tych, którzy opuścili jeden z biegów, a chcieliby skompletować dystans maratoński. Wyniki z „jokera” nie będą miały przełożenia na klasyfikację generalną.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



Tomasz Niewodniczański - zwycięzca klasyfikacji generalnej mężczyzn nordic-walking



Alicja Sidor - zwyciężczyni klasyfikacji generalnej kobiet



Piotr Morawski - zwycięzca klasyfikacji generalnej mężczyzn



Bożena Sztal - najlepsza w rywalizacji nordic-walking

Klasyfikacja generalna

Bieganie

* mężczyźni

1. Piotr Morawski
2. Krzysztof Włodarczyk
3. Remigiusz Paprocki

* kobiety

1. Alicja Sidor
2. Agata Andros
3. Joanna Sosnowska-Smyk

Nordic-walking

* kobiety

1. Bożena Sztal
2. Agnieszka Koziół
3. Agnieszka Polańska

* mężczyźni

1. Tomasz Niewodniczański
2. Jakub Koczyński
3. Tomasz Mazur

Drużynowo

1. Klub Biegacza Harcownik Jelcz-Laskowice
2. Autoliv Run Team
3. Synergia GB „Odcisk”.

Wybory samorządowe 2024

Kilka ważnych porad

Dlaczego warto głosować w wyborach samorządowych?

10 powodów

1 Żeby mądrze wybrać tych, którzy wydają publiczne pieniądze



2 Żeby dzieci miały zapewnioną opiekę przedszkolną



3 Żeby kolejne pokolenia Polek i Polaków miały dostęp do dobrej edukacji



4 Żeby dbać o swoje zdrowie



5 Bo każdy głos się liczy



6 Bo jak sobie pościelesz, tak się wyśpisz



7 Żeby było czym dojechać do pracy do szkoły i na uczelnię



8 Żeby pieniądze z Unii Europejskiej zostały dobrze wykorzystane



9 Żeby wokół dużo i dobrze się działo



10 Dziś patriotyzm to także udział w wyborach

Głosuj świadomie i zgodnie z prawem!

Oto kilka porad i ważnych terminów, związanych z wyborami samorządowymi 2024

Kto może głosować?

Prawo wybierania (czynne prawo wyborcze) w wyborach do rad gmin, powiatów i sejmików województw oraz w wyborach wójta, burmistrza i prezydenta miasta przysługuje obywatelowi polskiemu, który najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat i stale zamieszkuje na obszarze działania danej rady.

Jak kandydować?

Kandydat na radnego może kandydować w wyborach tylko do jednej rady lub sejmiku i może być zgłoszony tylko w jednym okręgu i tylko z jednej listy kandydatów.

Można jednocześnie kandydować na radnego gminy i na wójta lub burmistrza, lecz jedynie w tej samej gminie. Nie można natomiast jednocześnie kandydować na wójta lub burmistrza i na radnego powiatu lub radnego sejmiku województwa, a także na wójta lub burmistrza i radnego gminy w różnych gminach.

Kto wygra wybory na szefa gminy?

Przy wybieraniu wójta lub burmistrza obowiązuje system większości bezwzględnej. Za wybranego uważa się tego kandydata, który w głosowaniu otrzymał więcej niż połowę ważnie oddanych głosów. Jeśli żadnemu z kandydatów nie uda się uzyskać takiego wyniku, głosowanie będzie przeprowadzone ponownie 21 kwietnia, ale już tylko z udziałem dwóch kandydatów z największą liczbą głosów, uzyskanych w I turze.

Jak głosować?

Za nieważny uznaje się głos, jeżeli na karcie do głosowania postawiono znak "x" w kratce obok nazwiska więcej niż jednego kandydata lub nie postawiono znaku "x" w kratce obok nazwiska żadnego kandydata.

W wyborach radnych w gminie liczącej powyżej 20.000 mieszkańców wyborca głosuje tylko na jedną listę kandydatów, stawiając znak "x" w kratce obok nazwiska jednego z kandydatów z tej listy, przez co wskazuje jego pierwszeństwo do uzyskania mandatu.

Za nieważny uznaje się głos, jeżeli na karcie do głosowania postawiono znak "x" w kratce obok nazwisk dwóch lub większej liczby kandydatów z różnych list lub nie postawiono tego znaku w kratce obok nazwiska żadnego kandydata z którejkolwiek z list.

Jeżeli znak "x" postawiono w kratce obok nazwisk dwóch lub większej liczby kandydatów, ale z tej samej listy, głos uznaje się za ważny i oddany na wskazaną listę z przyznaniem pierwszeństwa do uzyskania mandatu temu kandydatowi, przy którego nazwisku znak "x" jest umieszczony w pierwszej kolejności.